

WYDZIAŁ KULTURY
BEZPŁATNY



Kurier

LIPIEC 2002
Rok XII Nr 7/137
ISSN 1233-8559
Cena 2,50 zł (w tym VAT 7%)
kurier@miedzyrzecz.com.pl

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

MŁODZI DZIENNIKARZE

z kl. IV B SP nr 2 z wychowawczynią
Elżbietą Olczak podczas wizyty
w redakcji Kuriera w dniu 7.VI. br.

Fot. A. Chmielewski



*Życzymy
przyjemnych
wakacji i dobrego
wypoczynku*

W NUMERZE:

- * HISTORIA WSI SZUMIĄCA
- * SZCZERZE I SERDECZNIE - czyli GMINNE KONTAKTY z EUROPA
- * ŚWIĘTO RZEMIOSŁA MIĘDZYRZECKIEGO
- * TURNIEJ WIEDZY o ZIEMI MIĘDZYRZECKIEJ
- * MIĘDZYRZECCY PRYMUSI
- * OBSZERNY SERWIS PRASOWY URZĘDU
- * LUDZIE LISTY PISZĄ
- * OLIMP dla MOW-u
- * W KĘSZYCY ŚPIEWAJĄ
- * GMINNA PREZENTACJA NAJLEPSZYCH
- * KOLOROWE REPORTAŻE z AKTUALNYCH WYDARZEŃ
- * ROZRYWKA dla DOROSŁYCH, MŁODZIEŻY i DZIECI

Przyjemnej lektury

Żegnaj Szkoło

Żegnamy Ciebie miła szkoło
bo wakacji nadszedł czas
góry, morze, obce kraje
serdecznie zapraszają nas.

*Piłka, rower, słońce złote,
kajak, deska surfingowa
- to wakacji przyjaciele*

*Do plecaka włóż też książkę,
a najwięcej weź rozwagi,
byś powrócił zdrów do szkoły
wypoczęty i wesoły*

Wanda z Mickiewiczów Imielita



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz

ul. Młyńska 20

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE - WYKONAWSTWO - DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



**P
R
O
D
U
C
E
N
T**



RATY !

OK PLAST
ADAMIAK

-POMIAR I TRANSPORT GRATIS
-PRODUKCJA
-MONTAŻ
-DORADZTWO

OKNA & DRZWI
żaluzje, rolety, parapety

NAJNIŻSZE CENY - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ !

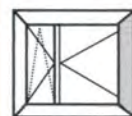
www.okplast.pl

ALUMINIUM

**66-300 MIĘDZYRZECZ
UL. POZNAŃSKA 106
TEL./FAX 742-16-42
BIURO HANDLOWE
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 10
TEL. 741-24-56**

PYTAJ O RABATY ! Parapety do okien piwnicznych **GRATIS!**

OKNA „od ręki”



Okno 146x143 cm
O34 - 560 zł

Okno 176x143 cm
O36 - 699 zł



Drzwi balkonowe
86x219 cm
OB5 - 477 zł

Drzwi balkonowe
86x209 cm
OB3 - 467 zł

**NASZE OKNA STANDARDOWO WYPOSAŻAMY W MIKROWENTYLACJĘ,
NAROŻNIK ANTYWYWAŻENIOWY I SZYBĘ K=1,1**

URODZENIA

1. Kwiatkowski Bartosz Jakub s. Roberta i Katarzyny
2. Barcik Martym Anna c. Artura i Anny
3. Kaczmarek Paweł Robert s. Roberta i Małgorzaty
4. Faluta Mateusz s. Sylwestra i Arlety
5. Skowroński Dawid Gracjan s. Władysława i Bogumily
6. Szewczyk Kacper s. Sławomira i Beaty
7. Czarnecka Magdalena c. Arkadiusza i Marioli
8. Wenerska Karolina Antonina c. Dariusza i Agaty
9. Kostrzewa Filip Janusz s. Stefana i Lilianny
10. Wetzel Damian s. Sławomira i Marzeny
11. Hombek Klaudia c. Leszka i Marzeny



Co gdzie, kiedy

W lipcu kino "Świt" zaprasza

- 05, 06 i 07.VII.2002
Godz. 19⁰⁰ „Z PIEKŁA RODEM” USA od 15 lat
12, 13 i 14.VII.2002:
Godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ „GWIEZDNE WOJNY: CZĘŚĆ II
- ATAK KLONÓW” USA od 12 lat
19, 20 i 21.VII.2002:
Godz. 19⁰⁰ „PIĘKNY UMYSŁ” USA od 15 lat
26, 27 i 28.VII.2002:
Godz. 19⁰⁰ „YYYREEK !!! KOSMICZNA NOMINACJA”
POL. od 15 lat

Wszelkie dodatkowe informacje pod nr tel. 7411802.

ZGONY

1. Krukowska Zofia r. 1916 zam. Kalsko
2. Takuszewicz Jan r. 1939 zam. Międzyrzecz
3. Salej Maria r. 1922 zam. Międzyrzecz
4. Pławsiuk Emilia r. 1899 zam. Międzyrzecz
5. Kłoc Stanisław r. 1933 zam. Międzyrzecz
6. Jaworczykowska Rafaela r. 1919 zam. Międzyrzecz
7. Surkont Czesław r. 1927 zam. Międzyrzecz
8. Ciągło Janina r. 1930 zam. Św. Wojciech
9. Nowik Wincenty r. 1943 zam. Międzyrzecz

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w miesiącu lipcu i sierpniu 2002r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9⁰⁰ – 12⁰⁰ i w czwartek od godziny 14⁰⁰ – 17⁰⁰.

Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia 20 każdego miesiąca. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot).

Zebrań redakcji KM w miesiącu lipcu odbędą się 4 i 18 lipca o godz. 17⁰⁰ w siedzibie redakcji.

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza
do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

- Dział sztuki: Portret trumienny
- Dział archeologiczny: Tysiąc lat Międzyrzecza
- Dział etnograficzny: Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX-XX wieku.

Wystawa czasowa:

- Wielka Księga Małych Międzyrzeczan
- Międzyrzecz i okolice na starych pocztówkach

Muzeum czynne:

- wtorek, środa, czwartek, sobota 9.00 – 16.00
- piątek 9.00 – 18.00
- niedziela 10.00 – 16.00



WRAŻENIA Z KURIERA

Dnia 07.06.2002r. my, tzn. młodzi dziennikarze z kl. IVB, odwiedziliśmy redakcję Kuriera Międzyrzecckiego. Nazywamy siebie "dziennikarzami", ponieważ wydajemy własne klasowe piśmiśko. Niestety, jego nakład jest bardzo ograniczony, więc czytamy je tylko my i nasi dobrzy znajomi. Mamy nadzieję, że z czasem to się zmieni.

Bardzo chcieliśmy zobaczyć, jak wygląda praca w prawdziwej gazecie, dlatego wybraliśmy się z wizytą do Kuriera. Naszym przewodnikiem była pani **Danuta Sokołowska**, która tam pracuje. Od pani Sokołowskiej dowiedzieliśmy się wielu ciekawych informacji na temat gazety i ludzi, którzy ją tworzą.

Kurier Międzyrzeccki powstał z inicjatywy urzędującego w 1990 roku burmistrza. Pierwszy numer miał tylko osiem stron i nie był kolorowy, dopiero z wiekiem pismo nabrało barw. Redakcja nowo powstałego miesięcznika nie była pewna, czy mieszkańcy go zaakceptują. Na szczęście obawy okazały się niepotrzebne. Kurier pojawia się w naszych domach już od dwunastu lat - jest od nas starszy o cały rok!

Co miesiąc gazeta dostarcza nam informacji o mieście i regionie. Jeżeli któregoś z mieszkańców nurtuje jakiś problem dotyczący miasta i nie tylko, może napisać list i podzielić się nim z redakcją. Wszystkie ciekawe listy są publikowane.

Pani z redakcji zachęciła nas do pisania artykułów do Kuriera, a my zachęcamy innych. Teraz już wiemy, że warto.

Uczniowie kl. IVB SP2

Umieć być światłem

Rzeczą najlepszą jest umieć być światłem,
Świetlistym okiem patrzeć.
Być świetlistą poezją,
Czuć światło dobrego wnętrza,
Być światłem, bez którego
Świat tonąłby w mroku, w zagubieniu.
Umieć być światłem,
Świetlistą dłoń do człowieka wyciągać
I umieć uczynić go jasnością.

Kamila Kogut

Od redakcji

Serdecznie przepraszamy państwa **Halinę i Kazimierza Praczków** za niefortunne umieszczenie zdjęcia w KM nr.6/136, przy treści tematycznie nie związanej z ich działalnością.

Redakcja

Z przeszłości Ziemi Międzyrzeckiej

SZUMIĄCA – wieś o metryce XVIII – wietcznej, pierwotnie stanowiła folwark hodowli owiec z młynem wodnym. Do 1793 r. własność klasztoru paradyckiego. Dziś liczy 164 mieszkańców. W 1939 r. liczyła 270 – według spisu.

Spojrzenie w przeszłość. Obszar dzisiejszej wsi znalazł się w posiadaniu klasztoru paradyckiego przypuszczalnie po roku 1257, w którym to Komes Bronisz darował



Młyn od strony wschodniej

Cystersom leżącą 4 km na zachód wsi Kaławę. Niewielki obszar ziemi nad Paklicą – 268 ha stanowił dla klasztoru cenny nabytek dogodny pod budowę młynów. Na tym obszarze zostały zbudowane dwa młyny wodne. Zbudowany nad Paklicą młyn, kryty gontem dał początek późniejszej wsi i jej nazwie – Schindelmühl, co oznacza po polsku Gontowy Młyn. W pobliżu młyna, po lewej stronie Paklicy w średniowieczu zlokalizowany był folwark klasztorny z dużą hodowlą owiec. Niezależnie od młyna i folwarku w odległości 1 km na północ na rzece Paklicy został zbudowany drugi młyn zwany Hamernią, Hammer Mühl. Jest to jedyny młyn w Gminie którego budynki zbudowane w XIX w/ przetrwały do dziś. Czynny był do 1999 r. w gestii Gminnej Spółdzielni. Obecnie został sprzedany prywatnym właścicielom, którzy zamierzają przekształcić go w obiekt rekreacyjny.

W wiosce przy młynie funkcjonował od dawna browar produkujący piwo. Niemieccy mieszkańcy wspominają, że okoliczne zajazdy i gospody chętnie zaopatrywały się w piwo z browaru w Szumiącej, było tak znakomite, że konkurowało z piwem międzyrzeckim.

Folwark z młynem należał do końca XVIII w. do klasztoru paradyckiego. Po rozbio-

rach Polski rząd pruski zlikwidował i sprywatyzował majątek Cystersów. Szumiąca stała się okręgiem wiejskim- wioska z około 30 małych i średnich gospodarstw rolnych. W końcu XIX w. wieś obejmowała 243 ha ziemi, w tym 116 ha gruntów ornych, 72 ha łąk i 55 ha lasu. W 1939 spis wykazał tu 67 gospodarstw domowych. Pod koniec XIX w. i w XX w. do wybuchu drugiej wojny światowej część ludności wioski stanowili rzemieślnicy budowlani, część pracowała w lasach jako robotnicy leśni, a małe gospodarstwa dodatkowo trudniły się zwózką drzewa do tartaków. Na południe od wsi w dolinie Paklicy znajdowała się kopalnia wapna, eksploatowana w XIX w. do XX w. Okoliczne wioski pozyskiwały wapno i wypalały je w specjalnych piecach na wapno budowlane. Na mapach z końca XIX w. w wiosce Szumiącej zaznaczone są nawet 2 piece do wypalania wapna. Wieś przyjęła nazwę jak już zazaczyłem od gontowego młyna, niemiecka nazwa Schindelmühl i nie miała pierwotnie polskiej nazwy. W 1945 r. administracja polska starostwa międzyrzeckiego mylnie nazwała wioskę Szumiąca zamiast Gontowy Młyn i tak już pozostało do dziś. (Może nazwę wprowadzono od szumu wody w młynie.)

Wieś Rosjanie zajęli 29 stycznia 1945 r. Wysiedlenie niemieckich mieszkańców za Odrę nastąpiło w pierwszych dniach czerwca 1945 r. W drugiej połowie 1945 r. i w latach następnych osiedlają się w Szumiącej Polacy. Największą grupę przesiedleńczą stanowią repatrianci z tarnopolskiego.

Stosunki wyznaniowe i kościół w Szumiącej.



Szumiąca - młyn

W średniowieczu zamieszkała ludność folwarku młyna, a później wioski związana była z parafią w Kaławie. W końcu XIX w. ludność wioski zdecydowanie katolicka. Nieliczni protestanci należeli do parafii ew. w Bukowcu. Pierwszy kościół katolicki staraniem ks. Alberta Guntera, proboszcza z Kaławy został zbudowany w stylu neogotyckim w 1894 r. i tego samego roku poświęcony p.w. św. Józefa. Posadowiony jest w półn.-wschodniej części wsi, otoczony z

Szumiąca - kościół



dwóch stron drogami. Działka kościelna otoczona murem ceglany. Należy do piękniejszych kościołów zbudowanych w XIX w. na wsi międzyrzeckiej.

Architektura wsi.

Rozplanowanie przeszczenne w formie krótkiej ulicówki wytyczonej na osi północny-wschód i południowy-zachód, prostopadłe do drogi dojazdowej od Kaławy, na lewym brzegu Paklicy. Zabudowa zwarta, gospodarstwa średnio i małorolne. Budynki zarówno gospodarcze jak i mieszkalne trwałe murowane, pochodzą z końca XIX i początku XX w. W okresie międzywojennym wieś posiadała szkołę ludową, która też kilkanaście lat była czynna po 1945 r. Pierwszym polskim nauczycielem w Szumiącej był p. Szkolnicki.

Legenda wiejska o ukrytych skarbach.

Ludność niemiecka Szumiącej przekazywała sobie legendę o ukrytych skarbach na łące w pobliżu wioski. W XIX w. prawdopodobnie znaleziono na tej łące zakopany skarb złotych i srebrnych kosztowności, które władze niemieckie skonfiskowały.

Opowieść o skarbie, później przekazywana jako legenda mogła być prawdziwa. Faktem historycznym jest, że w okresie wojny północnej w roku 1707 w okolicy Szumiącej obozowały wojska szwedzkie w przemarszu z Saksonii do Poznania. Na jednej łące stał namiot króla Karola XII, który tu biwakował kilka dni. Łakę tę nazywano później łąką królewską. Wojska szwedzkie znane były z tego, że na drodze przemarszu grabiły dwory, kościoły, mogły więc ukryć podczas biwakowania część zrabowanych skarbów i kosztowności, o których później zapomnieli.

Może jeszcze do dziś łąki, czy lasy w okolicy Szumiącej kryją ukryte skarby przez wojsko szwedzkie. Za miesiąc historyczne dzieje Wysokiej.

Opracował Stanisław Cyraniałk
Zdjęcia: Stanisław Cyraniałk

Szczerze i serdecznie

Nadeszło lato, a wraz z nim czas działek, plaży, wędkowania i wypoczynku. Nie chcąc więc męczyć Państwa kolejnym serwisem wieści z budowy czy porcją gospodarczych nowinek, pozwolę sobie zająć Państwa uwagę informacjami o naszych miejskich wydarzeniach o wymiarze międzynarodowym. Ponieważ zaś wakacyjne numery Kuriera Międzyrzeskiego czytują również nasi goście – wczasowicze i turyści odpoczywający nad naszą rzeką i jeziorami, pozwolę sobie na nieco szersze wprowadzenie do tematu.



W latach 80-tych liczne instytucje, zakłady pracy i władze miejskie utrzymywały bliskie kontakty ze swoimi odpowiednikami w Bad Freienwalde w obecnej Branderburgii, wtedy zaś w NRD. Minęły lata, zmienił się ustrój, ale przetrwały związki z ludźmi. Aby te związki pielęgnować, niespełna 2 lata temu władze naszych miast postanowiły te liczne kontakty podnieść do rangi oficjalnego porozumienia.

Znacznie starsza, bo licząca lat 9, jest współpraca Międzyrzesza z jedną z dzielnic Berlina – Charlottenburg – Wilmerdorf.

W wyniku ciekawości świata, poszukiwania wsparcia i rady u progu „Polski samorządowej” nasze miasto zawarło porozumienie partnerskie z niemiecką gminą Haren i holenderskim Vlagtwedde i jednocześnie zawarło „znajomość” z mieszkańcami francuskiego Andresy – „partnera naszych partnerów”.

To chyba najbardziej żywe związki. To już nie tylko dokument. To autentyczna przyjaźń, współpraca, solidarność ludzi. Nie więc dziwnego, że właśnie współpraca z tymi miastami nagrodzona została przez Komisję Europejską przyznaniem nam w 1999 r. Złotej Gwiazdy Partnerstwa.

Aby pozostać w zgodzie z faktami, muszę wymienić jeszcze niezwykle żywe kontakty, jakie utrzymują nasze szkoły, Dom Kultury, Urząd Gminy z holenderskim Oudenbosch, francuskim Clermont-Ferrand, czy niemieckim Frankurtem.

Utrzymujemy jeszcze jedną bardzo ważną formułę współpracy. Łączy nas przecież istotne więzy ze Stowarzyszeniem Byłych Międzyrzeszan (Heimatkreis Meseritz). Te ożywione kontakty przybrały swój obecny kształt i wyraz z chwilą odsłonięcia w naszym mieście obelisku – tzw. Kamienia Pojednania – upamiętniającego byłych mieszkańców Międzyrzesza pochowanych na nie istniejącym już cmentarzu ewangelickim. Wtedy to właśnie w 1995 r., kiedy my przepraszaliśmy za zniszczenie cmentarza, nieufność i wrogość zastępować zaczął wzajemny szacunek.

Po tym z konieczności dość obszernym wstępie przejdę do relacji ze zdarzeń ostatniego okresu.

Rozpocznę od udziału w Zjeździe Stowarzyszenia Byłych Mieszkańców Międzyrzesza, które odbyło się w miesiącu maju w Paderborn. Przyznam, że jak zawsze na tej rangi spotkanie udałem się z pewną treścią i poczuciem nadzwyczajnej odpowiedzialności za wypowie-

dziane słowa, wykonane gesty. I od razu uspokajam: tak jak pod rządami poprzedniego, tak i pod kierownictwem obecnego przewodniczącego Międzyrzeskiego Heimat nie zgłasza roszczeń. Oni rozumieją, bądź przynajmniej mówią, że rozumieją

problem granic, utraconych ojczyzn.

Tak było i tym razem. Była nostalgia, żal, a momentami głębokie, wręcz nabożne skupienie – refleksje nad czasem, przemijaniem, wiecznością. Ale przede wszystkim płynęły serdeczne, ludzkie wspomnienia rodzinnego domu, sąsiadów, szkoły. I ciekawość, co się zmieniło, co przybędzie. Padły również słowa radości, że miasto – ich i naszej Międzyrzesz – pięknieje.



I przyznam, że dobrze się stało, że Oni mają swój Pomnik na byłym cmentarzu. Lecz równie ważne jest to, że tylekroć ja i inni przedstawiciele władz miejskich konsekwentnie powtarzaliśmy, że tu na Ziemi Międzyrzeskiej opuszczone przez Niemców domy i mieszkania zajęli „przybysze nie z własnej woli” z kresów wschodnich, że jest to efekt nie przez nas wywołanej wojny i rezultat jałtańskiego podziału Europy.

I myślę, że takie szczerze stawianie sprawy przyniosło rezultaty w postaci wzajemnego szacunku i wykonanych gestów pojednania.

Całkiem inny wymiar miała majowa wizyta przedstawicieli miasta w berlińskim ratuszu. To długo przygotowywane spotkanie zorganizowane pod hasłem „Witamy naszych sąsiadów” miało na celu zebranie informacji o zainteresowaniach, oczekiwaniach, postawach nas – mieszkańców byłego obozu „Demoludów” – o zjednoczonej Europie. To swoiste „zadanie domowe” w postaci planszowej prezentacji miasta i ankiet – wypracowań napisanych przez mieszkańców – odrobili przedstawiciele Międzyrzesza, węgierskiego Belvaros, słowackiej Roznavy i ru-

muńskiego Gyergyoszentmiklos, czyli miast z Berlinem współpracujących. Pojechaliśmy tam autobusem wraz z międzyrzeską orkiestrą dętą. Były przemówienia polityków, deklaracje, idee... W moim odczuciu zabrakło autentyczności, serdeczności, osobistego wymiaru spotkania. Cóż, tak czasem bywa przy pierwszym spotkaniu. Pani Burmistrz Berlina pełni swoją funkcję zaledwie kilka miesięcy, ja zaś, pomimo tak wielu okazji, do Berlina udałem się po raz pierwszy. Najważniejsze jednak, że przeszliśmy od fazy rozmów do etapu działań.

Jakby potwierdzeniem tego stwierdzenia było spotkanie w trakcie Dni Międzyrzesza. Gościliśmy delegację Berlina i Bad Freienwalde. Pokazaliśmy miasto odwiedzne, gwarne, roztańczone, na marginesie dodam że w Międzyrzeskiej Dziesiątce wystąpiło dwóch biegaczy z Berlina natomiast na scenie pojawiły się zespoły muzyczne z Haren i Vlagtwedde. To zrobiło duże wrażenie na gościach. Stworzyło atmosferę do bardzo serdecznej wymiany myśli. Wykorzystałem decyzję, by przybliżyć Pani Burmistrz zamysł organizacji w berlińskim ratuszu prezentacji miasta, jego możliwości gospodarczej i turystycznych, oczekiwań i potrzeb. Porozmawialiśmy o projekcie organizacji w roku przyszłym przeglądu orkiestr z naszych miast. Dodam, że w trakcie międzyrzeskiej wizyty doszło do udanego, jak słyszałem, spotkania Pani Burmistrz z członkami Gminnej Grupy Międzyrzeszan i młodzieżą z „Kotłowni”. Znowu nasza młodzież pojedzie na Święto Narodów, a młodzi Niemcy popłyną kajakami po Obrze.

Czas kończyć, lecz chcę podzielić się z Państwem refleksją z jeszcze jednego spotkania.

Gościliśmy w naszym mieście w maju Gubernatora Pskowa. Przyjechał on do naszego województwa, aby szukać gospodarczych partnerów. Wymieniliśmy informacje o realiach, osiągnięciach i zmianach, zaprezentowaliśmy międzyrzeskie przedsiębiorstwa. Jak można było się spodziewać, problemy mamy podobne, oczekiwania również – szukamy inwestorów. Ale nie o tym chcę opowiedzieć. W trakcie wizyty na zamku, czując, że między nami zagościł cień sympatii, pozwoliłem sobie na wzmiankę, że nasz międzyrzeski ratusz powstał na mocy przywileju Stefana Batorego. I wyobraźcie sobie, Państwo: zostało to przyjęte ciepło i serdecznie. Nasi goście spontanicznie przedstawili panoramę swojego miasta, wskazując na miejsca, które przeszło 400 lat temu oblegał nasz wielki król, co tak znakomicie na swoim obrazie przedstawił Matejko. I znowu, tak jak w przypadku relacji z Paderborn, podkreślę, że szczerść i bezpośredniość są chyba najlepszym, o ile nie jedynym, pomostem do ludzi i do świata.

Mając to na uwadze, serdecznie życzę Państwu – Międzyrzeszanom i Gościom – dobrego wypoczynku na przyjaznej Międzyrzeskiej Ziemi.

Adam Kozioński



W dniu Święta Rzemiosła

... musimy się tutaj w gminie nawzajem wspierać...

Deszczowa niedziela 26 maja b.r. Święto Rzemiosła Międzyrzeckiego. Z placu przy Domu Rzemiosła wyrusza uroczysty pochód. Na przedzie poczet sztandarowy, panowie w togach, zaproszeni goście i rodzimi rzemieślnicy, przedsiębiorcy. Międzyrzecka orkiestra towarzyszy uczestnikom uroczystych obchodów Dnia Rzemiosła w przemarszu do kościoła św. Wojciecha k. Rynku gdzie jest celebrowana msza w intencji naszego rzemiosła. Po mszy, na festynie przy restauracji Tequila następuje po powitaniu gości, oficjeli i uczestników, wręczenie odznaczeń przez v-ce prezesów Izby Rzemiosła i Przedsiębiorstw **Jana Żukowskiego i Marka Ozmikiewicza**. Złoty Medal im. Kilińskiego otrzymuje **Arkadiusz Glura, Jan Filip, Irena Wąsiel, Kazimierz Praczyk, Marian Gomula**, Honorową Odznakę Rzemiosła **Teresa Gardziejewska, Dariusz Tepper, Ireneusz Marchewka, Mieczysław Karatysz**. Srebrną Odznakę "Za szkolenie uczniów w rzemiosle" **Lesław Leszczyński, Zdzisław Kokociński, Henryka Fusińska, Henryk Wojas**.

Wysłuchawszy części oficjalnej z notatnikiem przysiadłam się do jednego ze stolów. „Proszę opowiedzieć o sytuacji przedsiębiorcy i rzemieślnika w Międzyrzeczu”. Odpowiedzi jednomyślne. Jest bardzo ciężko. Chodzi o sytuację ekonomiczną w kraju, o sytuację gospodarczą miasta. Rzemieślnik jest bezpośrednio uzależniony od zasobów obywatelskiego portfela, który w mieście o strukturalnym bezrobociu jest bardzo chudy, a władze miasta zdają się nie doceniać powagi tej sytuacji. Koszty utrzymania firmy wobec zmniejszających się obrotów są wysokie, dużo firm pada. Nie ma fabryk, nie ma pracy, zmniejsza się popyt. Jedyne miejsca pracy to sklepy i markety. „Jak pani sobie radzi?” – pytam starszej kobiety. 31 lat pracy we własnym zakładzie. Mówi, że musi dawać sobie radę. Nie ma wyjścia. Rozmawiamy tak chwilę, brakuje mi czegoś, recepty, nadziei. Wyruszymy dalej w wędrówkę. Przy następnym stole – co należy zrobić? – pytam. My tutaj, nasz region, nie jesteśmy regionem turystycznym, nie mamy ku temu warunków, nie na to trzeba stawiać. Trzeba zacząć od zmian w sposobie myślenia władz samorządowych. Radni powinni pełnić swą funkcję społecznie, wysokość poborów nie może być pokusą składającą do korupcji. Ludzie tam wybierani powinni być na tyle zamożni, żeby bardziej dbać o interesy obywateli niż doraźne korzyści wpływające z czasowego posiadania władzy. Punkt drugi – trzeba dać grunty należące do miasta (jeżeli jeszcze takie zostały) inwestorom za darmo. Tak się robi w innych gminach. To jedyna droga, by ściągać kapitał inwestycyjny, bo tylko takiemu warto, dla dobra miasta i gminy, właściwie rozumianego jako długo-falowy perspektywiczny plan rozwoju, dawać ulgi i pomagać, we wspólnym interesie mieszkańców. Przy tym stole mi się podoba, sięgam po gro-

chówkę. Co jeszcze można zrobić dla miasta. Szukam następnych adwersarzy. Może tych z listy nagród. Pan **Praczyk**, znany z pysznych ciastek. Chowamy się przed wzmagającym deszczem. Wciskam się pod namiot. Tak, opowiada-dzisiaj zysk z działalności jest mniejszy, co za tym idzie na inwestycje jest mniej pieniędzy. To jest niepokojące, ale on się nie boi. Trzeba iść dalej, otwierając się na przyszłość żeby nasze dzieci miały lepiej. Unia?... Frycowe trzeba będzie zapłacić. Deszcz zmusza ludzi do skupienia się pod namiotami. Łapię za rękaw pana **Jerzego Malego**. Funkcję starszego cechu pełni społecznie. Dlaczego pracuje społecznie? Praca społecznie daje osobistą satysfakcję. Jest przyjemnie nie tylko brać, ale i dawać coś społeczności od siebie. Natychmiastowa zapłata to szacunek, jaki okazują człowiekowi inni. Rozmawiamy o cechu. Mówi – kiedyś to był honor należeć do cechu. Tradycja ta ma już wiele wieków. Może polska historia dziwnie zakręcona na tle dziejów ekonomii europejskiej i historii rzemiosła



europejskiego, po troszę również przyczynia się do nie zależnego docenienia, nie zrozumienia roli lokalnej inicjatywy ekonomicznej...Wracam myślą do teraźniejszości. Co daje dzisiaj przynależność do organizacji cechowej. **Pan Mały** wymienia wiele rzeczy, różnego rodzaju zezwolenia, porady prawne szeroko pojęte doradctwo rzemieślnicze, pomoc rozpoczynającym działalność rzemieślnicza. Starszy cechy to funkcja społeczna. Walne zgromadzenie cechu wybiera go na 4. letnią kadencję. **Pan Chamienia** wtrąca – trzeba mieć do tego zacięcie i żylkę społeczną. Jakie cele jako starszy cechu stawia sobie pan **Jerzy Mały**, prywatnie właściciel zakładu stolarskiego, co chce osiągnąć w czasie trwania swojej

kadencji? Uaktywnić, przede wszystkim, rozruszać rzemieślników, zainspirować do społecznej pracy, do szkolenia uczniów. Pytam też o miejsce rzemiosła gospodarcze narodowej. Pan **Mały** – praca musi nas reklamować, jej jakość, rzemiosło robi usługi i rzeczy nietypowe z konkurencją można się zmierzyć. Nasze produkty muszą być solidnie wykonywane, dokładnie, „całym ser-

Znany międzyrzecki rzemieślnik - pan Jerzy Mały z małżonką



cem” – jak się wyraża. I trzeba trafić w zapotrzebowanie. To prawda, że popyt w kraju się zmniejsza. Ale pan **Mały** myśli o eksporcie, już wysłał swoje wyroby stolarskie do Niemiec. Wnioski moje – jest ciężko, ale jednak można (nie tylko narzekać). Pytam jeszcze o ubiór, który mieli na sobie przodownicy pochodzą. Nazywa się toga. Wywodzi się ze starych tradycji rzemieślniczych. Na szyi miał pan ozdobny łańcuch a na nim tabliczka, co to – pytam. To emblematy poszczególnych rzemiosła – herby zawodów. Wręczone odznaczenia miały na celu uhonorowanie osób szczególnie aktywnych, wyróżniających się, poprzez swoją solidną codzienną pracę we własnym warsztacie. Pan **Lesław Leszczyński**, Właściciel piekarni uczy zawodu piekarza, za osiągnięcia w szkoleniu uczniów dostał od cechu odznaczenie. Rozmowa z nim i jego żoną **Ewą Leszczyńską** bardzo mi się podoba, na moje pytania starając się odpowiadać rzeczowo, robiąc wrażenie ludzi mocno chodzących po ziemi – optymistów z zasady. Mówią – piekarnictwo to poważna sprawa, to kwestia odpowiedzialności. W tym duchu uczy i wychowują swoich licznych uczniów – w dyscyplinie i poszanowaniu praw

I jeszcze jedno, ważne; musimy się tutaj, w gminie nawzajem popierać i wspierać. Madra, sprawdzona w Europie, idea małych ojczyzn. Nie abstrakcyjnych, ale związanych z ziemią, miastem, dzielnicą. Tutaj na miejscu na wszystkich szczeblach władzy popierać gminną inicjatywę, produkcję i wytwórczość. Mała ojczyzna biednych i bogaczy. Co może dłuższej perspektywie dać biedny biednemu? Im liczniejsza klasa tzw. średnia, im więcej tych, co mają co interesować, za co tworzyć miejsca pracy, tym mniej tych, którym niezbędnie jest dać, im bogatsza kasa, tym więcej do podziału. Przedsiębiorcy, rzemieślnicy są siłą pociągową gospodarki gminnej, lokalnej. By na godne życie mogli zarobić wszyscy. Jaki jest mechanizm działalności charytatywnej, kiedy w czlowieku budzi się potrzeba, od jakiego pulapu zamożności, czyli chodzi to o coś innego? – pytam. To chyba naturalne – mówi pan **Leszczyński** – wielu przedsiębiorców to robi, znajduje na to czas i chęci. On sam również. To jest równoległe, praca dla siebie, dla swojego zakładu, miejsca pracy dla innych i pomaganie innym, sponsorowanie. Troška o rozwój ekonomiczny miasta i regionu leży w najbardziej pojętym własnym interesie.

Sluchając państwa **Leszczyńskich** jakoś cieplej mi się mimo ciągle padającego, deszczu robi. Może takich ludzi, nie tylko psiozczących ale, tych co zagasają rękawy i mają konkretne propozycje jest jeszcze kilku w Międzyrzeczu? A może spośród nich ktoś patrzący dalej, nieco szerzej na sprawy gminne i obywatelskie, może by tak umiał skupić i zorganizować wokół siebie ludzi w czytelnym programie uzdrowienia czy wręcz zmartwychwstania gospodarczego naszej małej ojczyzny?

Iwona Wroblek

foto: A. Chmielewski



Międzyrzeccy prymusi wyróżnieni stypendium naukowym I stopnia Burmistrza Gminy Międzyrzecz w roku 2002

Paweł WITCZAK

- uczeń kl. II b gimnazjum nr 1
 1. finalistą wojewódzkiego konkursu matematycznego
 2. V miejsce w finale wojewódzkim konkursu pożarniczego
 3. VIII miejsce w rejonowym konkursie z chemii
 4. IV miejsce w rejonowym konkursie z fizyki 2001/2002
 5. III miejsce i tytuł laureata konkursu z matematyki 2001/2002
 6. XV miejsce i tytuł laureata konkursu z chemii 2001/2002
 7. II miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej "Młodzież zapobiega pożarom",
 8. I miejsce w szkole w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym



"Kangur 2002"

9. Członek międzyrzeckiej orkiestry dętej OSP.



ZESPÓŁ MUZYKI DAWNEJ „Antiquo more” Szkoła Podstawowa nr 2

1. Zespół reprezentował województwo lubuskie podczas XXIV Ogólnopolskiego Festiwalu Zespołów Muzyki Dawnej „Schola Cantorum” w Kaliszu
2. Otrzymał tytuł laureata wojewódzkich prezentacji „Wiolinowe Spotkania”,
3. Otrzymał nagrodę kuratora w ramach Promocji Twórczych Działań Dzieci i Młodzieży PRO ARTE 2002
4. Wystąpił podczas Koncertu Inauguracyjnego Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Zielonej Górze,
5. Został zakwalifikowany do udziału w VIII Ogólnopolskich Warsztatach Zespołów Muzyki Dawnej.

Zespół Muzyki Dawnej „Antiquo more” pragnie podziękować wszystkim swoim dobroczyńcom. To właśnie oni dali nam szansę muzykowania, uwierzyli w nas i zaryzykowali inwestując w zespół – mamy nadzieję, że dziś tego nie żałują. Dzięki życzliwości i ofiarności nielicznych już w tych czasach „mecenasów sztuki” możemy może grać na kopiach dawnych instrumentów, występować w stylowych renesansowych strojach oraz uczestniczyć w festiwalach i warsztatach zespołów tego typu.

Serdecznie dziękujemy:

- Dyrekcji Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu,
- Burmistrzowi Władysławowi Kubiakowi,
- Panu Kazimierzowi Jończy,
- Panu Jackowi Bełz i Adamowi Krystjan – Hotel, Restauracja „Duet”
- Panu Edwardowi Blask,
- Panu Kazimierzowi Pawliszakovi,
- Firmie Bud – Mistrz,
- Panu Bogdanowi Rusieckiemu,
- Księdzu Markowi Walczakowi.

Michał KWAŚNIEWSKI

- uczeń kl. II b gimnazjum nr 2
 1. laureat konkursu geograficznego,
 2. laureat konkursu wiedzy o sztuce
 3. II miejsce w wojewódzkim finale konkursu "Światowego Dnia Ochrony Środowiska",
 4. uczestnik rejonowego etapu Ogólnopolskiego Konkursu Historycznego
 5. IV miejsce w międzyszkolnym konkursie poprawnej polszczyzny
 6. II miejsce w rejonowym konkursie geograficznym
 7. wyróżnienie/jako członek trio/ w Żagańskim Turnieju Gitary Klasycznej,



Stypendyści zamierzają w okresie pobierania stypendium:

- rozpocząć indywidualny tok nauczania z matematyki na poziomie liceum,
- doposażyć domowe laboratorium chemiczne
- przystąpić do Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci i brać udział w obozach naukowych
- startować w konkursach przedmiotowych,
- uzyskać tytuł najlepszego absolwenta gimnazjum,
- poszerzyć wiedzę uczestnicząc w warsztatach i zajęciach Koła Europejskiego,

Najlepsi absolwenci międzyrzeczkich szkół wyróżnieni nagrodami burmistrza

1. Szczepan Glura	Gimnazjum nr 2	24. Katarzyna Gągala	SP Nr 3
2. Magdalena Filipkiewicz	Gimnazjum nr 2	25. Urszula Kalinowska	SP Nr 3
3. Milena Miklas	Gimnazjum nr 2	26. Urszula Adamiak	SP Nr 3
4. Arkadiusz Orlicki	Gimnazjum nr 2	27. Szymon Janicki	SP Nr 3
5. Alicja Plucińska	Gimnazjum nr 2	28. Anna Eckert	SP Nr 2
6. Marcin Suszczyński	Gimnazjum nr 2	29. Dorota Kuszyńska	SP Nr 2
7. Malwina Wróbel	Gimnazjum nr 2	30. Katarzyna Ostaszewska	SP Nr 2
8. Karol Frydrych	Gimnazjum nr 1	31. Anna Baczevska	SP Nr 2
9. Jakub Bajorek	Gimnazjum nr 1	32. Krzysztof Janacek	SP Nr 2
10. Paweł Plewa	Gimnazjum nr 1	33. Marcin Rybacki	SP Nr 2
11. Natalia Baj	Gimnazjum nr 1	34. Michał Kwaśniewski	Szkoła Muzyczna
12. Bartosz Ignatowicz	Gimnazjum nr 1	35. Daniel Drzymała	Technikum Rolnicze w Bobowicku
13. Dominika Sakowicz	Gimnazjum nr 1		
14. Dominika Ulasowicz	Gimnazjum nr 1	36. Izabella Glogowska	Technikum Rolnicze w Bobowicku
15. Sylwia Bandas	Gimnazjum nr 1		
16. Natalia Bojarek	Gimnazjum nr 1	37. Paweł Czekierda	Zespół Szkół Budowlanych
17. Szymon Jednorowicz	Gimnazjum nr 1	38. Edyta Ewa Gaczyńska	Zespół Szkół Budowlanych
18. Weronika Jarnut	Gimnazjum nr 1	39. Marek Adamczak	Liceum Ekonomiczne
19. Magdalena Przywoźna	SP Kalawa	40. Adrian Siemiatowski	Liceum Ekonomiczne
20. Nela Kiersnowska	SP Nr 4	41. Łukasz Hulnicki	Liceum Ogólnokształcące
21. Agata Bazydło	SP Nr 4	42. Wojciech Nowak	Liceum Ogólnokształcące
22. Maksymilian Dajworski	SP Kalawa		
23. Adrianna Bora	SP Nr 3		

Z poważaniem

Antoni Tkocz



SERWIS PRASOWY INFORMACJE Z RATUSZA



„Mądrość musisz sam z siebie własną dobyć pracą” – te słowa wybitnego naszego wieszca A. Mickiewicza skierowała zastępca burmistrza **Maria Hanasz** do młodzieży gimnazjum nr 2 w dniu 27 maja w trakcie pięknie zorganizowanej uroczystości nadania szkole imienia Adama Mickiewicza oraz wręczenia

sztandaru. Odsłonięcia tablicy pamiątkowej dokonali: Senator RP **Z. Jaruzelski**, z-ca burmistrza **M. Hanasz**, przedstawiciel rady pedagogicznej i rady rodziców **Z. Dębicki** i przedstawiciel społeczności uczniowskiej **Katarzyna Śmiałek**. Działania poprzedzające akt nadania szkole imienia przedstawił **Zbigniew Dębicki**. Młodzież zgłosiła trzy propozycje patrona szkoły: Jana Pawła II, Adama Mickiewicza i Władysława Szymborskiej. Wspólnie z rodzicami wybrano A. Mickiewicza. Akt fundacji sztandaru odczytał przewodniczący rady rodziców **Mirosław Hudziak**. Sztandar – poinformował **M. Hudziak** – ufundowano za środków finansowych uzyskanych ze zbiórki społecznej od instytucji, firm, darczyńców i społeczności szkolnej. Sztandar gimnazjum nr 2 zaprezentowany został całej młodzieży i uroczystość wprowadzono do grona pocztów sztandarowych międzyrzeckich szkół. Były życzenia i gratulacje a w części artystycznej młodzież przedstawiła inscenizację II części Dziadów w reżyserii **Zb. Dębickiego, G. Korowackiej i B. Kowalczyk**.



24 maja równo w 50-tą rocznicę zawarcia związku małżeńskiego – medalami za długoletnie pożyte małżeńskie – odznaczeni zostali

Irena i Mieczysław Rakoczy

Pani Irena mieszka w Międzyrzeczu od 1945. Tu ukończyła szkołę i tutaj 24 maja 1952 zawarła związek małżeński z Mieczysławem Rakoczym. Małżonkowie pochodzą z terenów województwa bydgoskiego. Pracował w międzyrzeckim przedsiębiorstwie budowlanym. Jubilat cieszy się 5 własnymi dziećmi i szczęśliwą trzynastką znanych wnuków. Wielką radością nie tylko Jubilatów jest najmłodszy 3-letni prawnuk **Kamilek Michalski**. Wręczając odznaczenia burmistrz **W. Kubiak** podziękował Jubilatowi za wniesiony duży wkład w rozwój naszego miasta. Życzył jak najmniej problemów i zmartwień w życiu prywatnym a dużo satysfakcji, zdrowia i zadowolenia. Było dużo życzeń, dużo kwiatów i chóralne **STO LAT**.

Wesoło i radośnie bawiły się nasze dzieci na czerwcowym festynie na poligonie wojskowym. Pani wiceburmistrz **M. Hanasz** i Dowódca Jednostki **płk M. Glura** powitali licznie przybyłych uczestników festynu i wszystkich zaprosili do udziału w wielu konkursach i zabawach. Tradycyjnie największym powodzeniem cieszyły się przejażdżki samochodami bojowymi i pojazdem terenowym. Najmłodszy z wielkim przejęciem przymierzali się do miejsc w samochodach strażackich i pojazdach wojskowych. Była znakomita, wojskowa grochówka. Obserwując biorących udział w festynie uczestników można powiedzieć, że wesoło było i dzieciom i dorosłym. **Brawo Dowództwo naszej Jednostki Wojskowej**.



Na międzyrzeckim stadionie zorganizowano wielkie podsumowanie V edycji akcji edukacyjno-konkursowej „Zielona Szkoła, Zielone Przedszkole” zorganizowanej staraniem celowego Związku Gmin CZG-12 i dyrekcji placówek szkolnych. W konkursie udział wzięło 78 placówek : w poszczególnych kategoriach zwyciężyli – przedszkole Słońsk, SP Sulęcín i gimnazjum Ośno Lub. W konkursie wyróżniono uczniów szkoły nr 2 w Międzyrzeczu: **Natalię Dziedzic, Michała Ganczarskiego i Pawła Napiórkowskiego**. Wyróżniono także nauczycieli międzyrzeckich placówek: **Bogdana Łabuzę SP 2, Iwonę Kryśkiewicz** Przedszkole nr 1, **Ewę Wachowicz** Przedszkole nr 4, **Justynę Gawor** Przedszkole nr 2



W październiku 2001 zakończył się remont kapitalny budynku B Szkoły Podstawowej nr2 przy stadionie a teraz Urząd Gminy rozpoczął remont kapitalny budynku przy ul. Staszica. Podobnie jak w budynku przy stadionie – w tym także wykonany zostanie kompleksowy remont kapitalny obejmujący : wymianę dachu, całkowitą wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, docieplenie budynku, wymianę wszystkich wewnętrznych instalacji a także wymianę podłóg. Budynek otrzyma także nową elewację. Nowy rok szkolny dzieci rozpoczną w „szkole jak nowej”

Nie ustają nagminne dewastacje i kradzieże wspólnego mienia komunalnego miasta. Tak dokładnie ogołocoło tereny przy Pomniku Tysiąclecia i przy głównym skrzyżowaniu w mieście przy ul. Waszkiewicza- w dwa dni po nasadzeniach kwiatów. Jedni robią wszystko by było w mieście coraz lepiej – drudzy dokładnie odwrotnie. Czy tych drugich nie można z miasta jakoś wyeliminować bądź „przeffancować”? Gdziekolwiek indziej.

Dni Międzyrzecza rozpoczęły się międzyzszkolnym turniejem wiedzy o Ziemi Międzyrzeckiej. Reprezentacje najmłodszych uczniów kl. I-III pisały się wiedzą o tradycjach, teraźniejszości i przyszłości miasta. A warto dodać, że dla maluchów przygotowano wcale nie najłatwiejsze zadania i pytania – pokoloruj herb Międzyrzecza, rozpoznań spośród innych odegranych-hymn naszego miasta, zaznacz na mapie Polski w miarę najdokładniej położenie Międzyrzecza, zatytułuj poprawnie przedstawione widokówki, powiedz, gdzie znajduje się Lubuskie Muzeum Pożarnictwa itp. Zmagania turniejowe uatrakcyjniały dzieci kl. Ib p. **I. Kubik** a w ich wykonaniu piosenka „Moja mała Ojczyzna to Międzyrzecz nad Obrą” została bardzo gorąco przyjęta. Wielką pomoc w przygotowaniu turnieju okazał sam szef międzyzszkolnych przewodników **PTTK p. Świder**, który oprowadził dzieci po turystycznych szlakach Ziemi Międzyrzeckiej i Niespodziewaną atrakcją turnieju była wizyta na imprezie gości z Berlina. Prace dzieci skrupulatnie oceniali jury, któremu przewodniczył pan **A. Kozioński – z-ca burmistrza**. W turnieju najkorzystniej zaprezentowała się reprezentacja szkoły nr 3, przed 2 i 4. **BRAWO**



Z końcem roku szkolnego **Burmistrz W. Kubiak** przyznał stypendia naukowe. Oto lista tegorocznych stypendystów: **Paweł Witeczak** -Gimnazjum nr 1 - I stopnia, **Michał Kwaśniewski** -G.2 - I stopnia, **Dawid Starkowski** -SP nr 2 - II stopnia, **Radosław Jasiński** SP3 -II St., **Maciej Pławsik** - SP2 - II St., **Paweł Plewa** - G.1 II St., **Natalia Baj** - G.1 II St., **Martyna Sikorska** - G.1 II St., **Katarzyna Toczyńska** - G.1 II St., **Paweł Szczepaniak** - G.1 II St., **Szymon Jednorowicz** - G.1 II St., **Bartosz Ignatowicz** - G.1 II St., **Natalia Bojarek** -G.1 II St., **Robert Świder** - G.1 II St., **Milena Miklas** - G.2 II St., **Katarzyna Siekanowicz** - G.2 II St., **Malwina Wróbel** - G.2 II St., **Marcin Suszczyński** - G.2 II St., **Katarzyna Gagala** - SP. Nr 3, **Paweł Milota** - SP Bukowiec, **stypendium zbiorowe** - **ANTIQUO MORE** Szkoła nr 2



17 czerwca przyjechała do Międzyrzecza na zaproszenie **Burmistrza W. Kubiaka** blisko 20 osobowa grupa polskich dzieci z Białorusi. Podobnie jak w latach poprzednich przyjęły je do siebie międzyrzeckie rodziny. Gościom międzyzszkolnie przygotowali niezwykle atrakcyjne programy pobytu. Relacje z letniego wypoczynku gości z Białorusi prześlemy w następnym numerze Kuriera Międzyrzeckiego.

W trakcie obchodów Dni Międzyrzecza odbyły się tradycyjne już gminne zawody sportowo-pożarnicze dla ochotniczych straży pożarnych, w których uczestniczyły 22 OSP. Po niezwykle emocjonujących rozgrywkach w klasyfikacji końcowej zwycięzcami zostali: w grupie mężczyzn - **OSP Piesik**, w grupie kobiet - **OSP Kursko**, w grupie chłopców - **OSP Kursko**, w grupie dziewcząt - **OSP Kęszycza Leśna**.

Na obchody Dni Międzyrzecza przyjechała 15-osobowa delegacja Berlina Charlottenburg – Wilmersdorf – dzielnicy współpracującej z naszym miastem. Z burmistrzem dzielnicy **Moniką Thiemen** przybyli radni-reprezentanci różnych partii politycznych. Dwóch niemieckich gości wzięło udział w Międzyrzeckiej X-tce Gościłiśmy także 6-osobową delegację radnych miasta Bad Freienwalde. Z programem artystycznym wystąpiły zespoły **SMOOTH** z Haren oraz **SILWER** z VLAGTWEDDE – oba z naszych miast partnerskich.

Od 1 lipca znów kajaki na Obrze. Firma **J. Kugiejko** uruchamia wypożyczalnię kajaków usytuowaną przy I. Winnica. Istnieje możliwość wypożyczenia sprzętu na kilka dni z dowozem i przywozem sprzętu pływającego na uzgodnione miejsce spływu. Cena wypożyczenia kajaka - 5 zł./godzinę. Telefon kontaktowy **742-03-23**

LUDZIE listy piszą LUDZIE listy piszą

Szanowna Pani Redaktor

Zwracam się z gorącą prośbą o wydrukowanie tego skromnego wspomnienia o dr. Halinie Psuja-Wierzejska. Z powodów zawodowych nie mogłam uczestniczyć w Jej ostatniej Drodze, ale może ten tekst przybliży jeszcze bardziej Jej postać ukochanym mieszkańcom Międzyrzecza. Gdyby taki numer gazety się ukazał proszę o jeden egzemplarz.

Zasylam serdeczne pozdrowienia

Z poważaniem
Ryszarda Żytyńska Lewandowska

PS Serdecznie dziękuję

Wspomnienie – z Toulouse

W maju odeszła dr Halina Psuja-Wierzejska. Zbyt wcześnie – nie dokończyła swoich planów zarówno zawodowych jak i osobistych.

Nie jest mi łatwo pisać o Niej w czasie przeszłym. Byłyśmy sobie bliskie. Stanowiliśmy tzw. „piątkę z ulicy Staszica” – bo na tej ulicy była nasza szkoła. Teresa Tutinas, Teresa Szczepaniak, Lucja Muszyńska, Halina Psuja i ja – szłyśmy razem od przedszkola, potem przez szkołę podstawową. Nie miałyśmy kłopotów z nauką, bo i pedagodzy byli wspaniali: p. Serafiński, p. Jucz, p. Turowska, p. Plonka – o żywych oczach, wspaniałą historią, ale za to przepraszamy Ich za nadmiar energii, który znajdował upust w organizowaniu imprez szkolnych i w gadulstwie... Ile to razy kończyłyśmy dyskusję albo na terenie starej rzeźni gdzie mieszkała Halina albo we wnętrzu domu na ul. Sikorskiego gdzie mieszkała Teresa Szczepaniak.

Rodzice niepokoiли się o nas.

Były to trudne czasy ale my nie rozumialiśmy tych politycznych spraw.

Potem szkoła średnia – ja jedyna zostałam w Gimnazjum w Międzyrzeczu.

Teresa i Lucja pojechały do Liceum do Pniew. Teresa Tutinas do Wrocławia. Dr Halina ukończyła renomowane Gimnazjum Sacré Coeur w Pobiedziskach.

Wakacje były jednak dla nas największą radością, mogłyśmy się spotykać i opowiadać o swoich całorocznych przeżyciach.

Potem studia i rozjechałyśmy się po świecie. Nie zapomnieliśmy jednak o sobie. Halina wróciła do Międzyrzecza już jako dobrze zapowiadający się lekarz.

Kiedy w 1975 r. odchodził mój Tata – była ze mną. Chciała mi pomóc w przeniesieniu się do Międzyrzecza, ale rozumiała moją rozterkę. Po moim powrocie z Maroka chciałyśmy zorganizować spotkanie całej „Piątki”.

Jednak życie dyktowało nowe prawa, nowe troski nowe problemy ale pozostała w nas duża siła woli i gdy we Francji dowiedziałam się o Jej chorobie wierzyłam, że zwycięży.

Niestety, choroba okazała się silniejszą od Jej ogromnej chęci życia.

Byłaś szczerą, niezakłamaną, odważną Przyjaciółką, pozornie wydawałaś się otoczeniu nieprzystępną, a wprost przeciwnie – kochałaś życie nade wszystko. Umiałaś ponosić dzielnie konsekwencje swoich decyzji, byłaś otwartą do świata, do ludzi.

Lubiłaś Międzyrzecz i mówiłaś, że nie ma drugiego takiego miejsca na świecie. Zgadzałam się z Tobą całkowicie – też lubię to miasteczko i chętnie do Niego wracam.

Twoje odejście jest dużym ciosem dla naszej „Czwórki” ale wierzymy, że jesteś z nami tylko po drugiej stronie drogi i śmiejesz się z nami Twoim uroczym, pełnym śmiechem.

Dziękujemy Ci Halino za Twoją przyjaźń. Zawsze pozostaniesz w naszych myślach, które będą nam towarzyszyły wszędzie.

Ryszarda Żytyńska-Lewandowska

SZANOWNI MIESZKAŃCY GMINY MIĘDZYRZECZ

Ośmielam się zakłócić państwu wakacyjny lipiec. Po co powstał „Kurier Międzyrzeczki”? Czy jest dobrze redagowany? Czy spełnia oczekiwania czytelników? Czy jest obiektywny? Czy jest drogi, czy tani? Nie wiem. Wiem, że od chwili powstania, oczekiwał – niczym uśpiony, karmiąc nas aktualnościami, różnymi przemyśleniami i wspomnieniami. Po raz pierwszy w czasie mojego dość długiego życia gazeta ma do spełnienia MISJĘ. Bo też, po raz pierwszy ordynacja wyborcza, pozwala nam na samodzielny wybór BURMISTRZA – nigdy nie mogliśmy wybierać bez rekomendacji partii, czy stowarzyszenia. Oczywiście gazeta może nie udźwignąć odpowiedzialności, ale będzie to wynikało raczej z obojętności i braku dbałości jej czytelników o własne sprawy.

Szanowni Państwo!

Proponuję, abyśmy sami wybrali kandydatów na burmistrza. Są w otoczeniu państwa ludzie uczciwi, /cokolwiek to zapomniane słowo znaczy/ niezbyt pazerni /kiedyś było o takich łatwiej/ i chcących zrobić coś dla innych. /Czy są jeszcze tacy/. To może być wasz sąsiad! Proponuję abyście przysłali nazwiska osób, które państwa zdaniem mogłyby kandydować na stanowisko burmistrza. Pamiętajcie jednak o tym: Jak sobie wybieriecie, tak będziecie przeklinali!

Z życzeniami w miarę trafego wyboru

Ronge J.

Odpowiedź na artykuł pt. „Zęby w lipcu”

Do napisania tego artykułu skłoniła nas wypowiedź pani redaktor Anny Kuźmickiej-Swider. Wyjaśniamy, że terminy wizyt w gabinetach stomatologicznych w ramach ubezpieczenia zdrowotnego są uzależnione od kontraktów zawartych z Kasą Chorych. Lubuska Kasa Chorych limituje ilość przyjętych pacjentów, stąd czas oczekiwania na wizytę wydłuża się. Od roku 1999 do 2002 wartość kontraktów na terenie miasta gminy Międzyrzecz została zmniejszona 2,5-krotnie. W związku z dużym bezrobociem w naszym rejonie i niskimi zarobkami mieszkańców, pacjentów przybywa, natomiast możliwości przyjęć przez stomatologów w ramach powszechnego ubezpieczenia maleją.

O tej trudnej sytuacji zostały poinformowane władze miasta i powiatu pismem z dnia 24.10.2000 roku. Organy samorządu terytorialnego z mocy ustawy z dnia 6.02.1997 r. późniejszymi zmianami są zobowiązane do zabezpieczenia ambulatoryjnej opieki zdrowotnej na terenie swojego działania. Inne miasta wspomagają opiekę stomatologiczną poprzez finansowanie profilaktyki, dzierżawę pomieszczeń po niskiej cenie lub sprzedaż lokali na dogodnych warunkach, aby nie zmarnować dorobku lat poprzednich.

W naszym mieście jak dotychczas nie wykazano dobrej woli w tej sprawie ze strony władz, wręcz odwrotnie, budynek w którym mieści się poradnia chciano sprzedać na cele nie związane ze służbą zdrowia (odbyły się trzy przetargi). Corocznie zwiększa się opłaty za dzierżawę pomieszczeń, przeznaczonych na gabinety, nie zwracając uwagi, że Kasa Chorych zmniejsza wartość kontraktów. Jeśli w roku przyszłym sytuacja finansowa nie poprawi się, może dojść do likwidacji gabinetów poradni.

Jolanta Gwizdek-Czerniawska - lekarz stomatologii ogólnej, Józefa Śliwińska - lekarz stomatolog, Janina Jenek - lekarz stomatolog

Od Redakcji...

Dziękuję wszystkim czytelnikom K.M za odzew w sprawie „Zębów w lipcu”. Liczne głosy potwierdziły opisaną przeze mnie sytuację. Obecnie rejestruje się pacjentów na sierpień. Instytucja nadrzędna, sprawującą nadzór nad przychodniami zdrowia jest dla nas Lubuska Regionalna Kasa Chorych, w której istnieje funkcja rzecznika praw pacjenta. Telefon do LRKCH w Zielonej Górze (068) 328-76-76. Funkcję rzecznika pełni pani Migniewicz Beata.

AKS

„Wykolejeni”

Międzyrzeczka kolej po reformach wygląda coraz bardziej mizernie. Zlikwidowano większość połączeń kolejowych. Pozostawiono połączenie kolejowe Zbąszczynek - Gorzów po pięć połączeń w każdym kierunku w ciągu doby. Wspominam tu o dobie, bo kiedyś z Międzyrzecza można było wyjechać od wczesnych godzin rannych i wrócić po 23.00. Ale to już historia. Brak opłacalności i szereg innych czynników wpłynęło na decyzję zlikwidowania połączeń. Można oczywiście zastanowić się czy to słuszną decyzję. Ale to Polską specjalnością jest coś innego. Nie można czegoś przewidzieć trzeba zobaczyć jak to będzie wprowadzając plany w czyn. A że ta decyzja może być niesłuszna, to już inna sprawa. Coraz głośniejszy słychać o planach dalszych likwidacji tych połączeń, które jeszcze są i o całkowitym zamknięciu dworca. Teraz jest jeszcze otwierany w godzinach przejazdu pociągów. Będzie to kolejny cios dla naszego miasta i jego rozwoju.

Cios przed którym trudno się obronić, bo decyzję odnośnie kolei są podejmowane w dyrekcji w Poznaniu lub w Warszawie i nawet lokalne władze niewiele w tych sprawach mogą działać, pomimo szczerych chęci. Z ciekawością w prasie przeczytałem informację, że być może Niemcy uruchomią połączenie z Gorzowem, Zieloną Górą, Żarami. Nie dotyczy to naszego miasta, ale taki precedens stworzyłby możliwość wprowadzenia przez niemieckiego przewoźnika innych połączeń. Rozgorzałabym już dyskusja, czy po polskich torach powinny jeździć niemieckie pociągi?

Ale jeżeli są tory i ktoś chce po nich jeździć i przewozić ludzi, to dlaczego nie?

Ciekawe, że im się opłaca!

Foto i tekst: Andrzej Chmielewski

„Czy będzie Milan?”

Przeglądając archiwalne numery „K.M” natrafiłem w listopadowym numerze z 1996 roku na plan budynku hotelowego „Milan”. Projekt przewidywał budowę budynku usługowo-hotelowego na Rynku na przeciw Ratusza. Ten ładny i śmiały projekt zakładał wybudowanie budynku, w którym na parterze miał być ogólnodostępny pasaż usługowo-handlowy, o łącznej powierzchni ok.800 m². A na I i II piętrze docelowo poddasze na hotel i pomieszczenia biurowo-usługowe.

Program inwestycyjny przewidywał rozpoczęcie robót budowlanych w roku 1997, a zakończenie w 1999 roku. Jak wiemy inwestycja nie została rozpoczęta. Chciałem zadać pytanie do Urzędu Miasta i Gminy, czy budowa tego budynku jest nadal w planach? A jeżeli nie, to czy są jakieś inne plany związane z tym miejscem?

Stały czytelnik

SPRZEDAM
KIOSK SPOŻYWCZO-GASTRONOMICZNY
 MIĘDZYRZECZ RÓG ULICY 30 STYCZNIA
 I ULICY MARCINKOWSKIEGO
WIADOMOŚĆ W KIOSKU

Firma Usługowo Handlowa

Edward Krajcer

66-300 MIĘDZYRZECZ, Os. Centrum 14D/3
 tel. (0-95) 742 15 51, tel. kom. 0 602 373 350

**AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
 KOTŁÓW**



Vaillant
 gazowych i olejowych

oraz najtańszych Polskich kotłów gazowych
 firmy

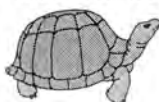
termet s.a

wykonuje

- instalacje gazowe
- wodociągowe
- kanalizacyjne
- centralnego ogrzewania
- tradycyjne i podłogowe
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne

Pokoje do wynajęcia.
Tel. (095) 741-33-58

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI S.C.



“DOM”

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
 tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92
 0603638808 ; 0692226566

e-mail: bondom@poczta.onet.pl www.bondom.republika.pl
 CZŁONEK WLKP: STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW
 W OBROTCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
 BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783

Nasze tereny sprzyjają wyciecznikom. Życzymy Państwu wspaniałych wakacji. Proponujemy zakup własnej nieruchomości, w której można spędzać urlop, lub zamieszkać na stałe, a w wyborze takiej nieruchomości pomogą Państwu oferty naszego biura. Oto niektóre z nich.

1. **Kęszycza L.** – kawalerka na parterze- 30 m², przedpokój, łazienka, kuchnia plus na poddaszu pokój 10 m² z w.c, c.o, w bloku piętrowym po remoncie, bez opłat czynszowych z częścią udziałową gruntu. Blok położony w lesie sosnowym niedaleko jeziora. Cena; 40 tys. zł
2. **Kęszycza L.** - 120 m² na poddaszu w bloku piętrowym do remontu Cena; 26 tys. zł.
3. **Kęszycza L.** - działka budowlana pow: 20 arów, media przy działce. Cena ; 25 tys. zł
4. **Bukowiec** – Bardzo korzystna cena przy dużym metrażu!!! – mieszkanie 3- pokojowe w bloku pow: 75,70 m², 1 piętro Cena!!! – 45 tys. zł
5. **Skwierzyna** – działka w planie przestrzennym z przeznaczeniem pod zabudowę pow: 2,84 ha ze stawem rybnym, zagospodarowana. Pięknie położona 100 m od rzeki Obry, 150 m od głównej trasy Gorzów – Poznań. Zmiana ceny – 79 tys. zł !

Polecamy obejrzenie naszej strony internetowej, gdzie znajdziecie Państwo wszystkie aktualne oferty ze zdjęciami.

Zapraszamy do biura- parter biblioteki

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

AUTO KOMIS „MAREK” Sprzedaż, Skup, Zamiana



66-300 Międzyrzecz
 ul. Zakaszewskiego 2
 (wjazd od Waszkiewiczza)
 tel. (095) 741-19-91 w.73;
 0606 511 585

Sprzedaż za gotówkę i na kredyt (złotówkowy, walutowy)

Czynne: Poniedziałek – Piątek 9.00 -17.00
 sobota 9.00 -15.00

CENTRUM URODY „ANNA”

ul. Poznańska 44 Międzyrzecz, tel. 742-21-54

*Proponuje szeroki zakres usług kosmetyczno-fryzjerskich
 na profesjonalnych kosmetykach polskich i zagranicznych*

WYKONUJEMY MAKIJAŻ PERMANENTNY ORAZ TATUAŻ BIOLOGICZNY

Bezpłatne porady kosmetyczno-fryzjerskie

Gabinet czynny
 Pn - Pt 10.00- 20.00
 Sob 10.00-15.00
ZAPRASZAMY

GWARANTUJEMY PIĘKNĄ OPALENIZNĘ
 NA PROFESJONALNYM SOLARIUM
ERGO LINE ULTRA TURBO POWER
 z najnowocześniejszym filtrem UIT



CENY KONKURENCYJNE

Cmentarz żydowski w Skwierzynie odrestaurowany.

Seminarium edukacyjno – historyczne z okazji odsłonięcia lapidarium.

„Stosunek ludności zamieszkującej dany teren do cmentarzy i zabytków kultury sakralnej zastanych na nim świadczy o kulturze narodu, który obecnie tam żyje” – powiedział pan Mikołaj Rozen, przedstawiciel Szczecińskiej Gminy Żydowskiej na odrestaurowanym cmentarzu żydowskim w Skwierzynie. Pomyślałam czy nasz międzyrzecki cmentarz żydowski kiedyś w końcu doczeka się choćby tablicy informującej, że jest tam miejsce wiecznego spoczynku obywateli miasta Międzyrzecz pochodzenia żydowskiego, gminy tam prężnej i bogatej w przeszłość. Skwierzyńskie wydarzenie uczczono także poprzez seminarium edukacyjno – historyczne w „Domu nad rzeką”, gdzie referaty wygłosili uczniowie LO i studenci ze Skwierzyny. Jakub Łysiak, laureat I nagrody w konkursie Fundacji Szalom „Historia i kultura Żydów Polskich” w 2002 r w referacie „Stereotyp Żyda”, analizując przeprowadzoną wśród młodzieży ankietę, podobnie jak następni prelegenci zauważyli przede wszystkim niski poziom wiedzy na temat Żydów, jeżeli nie dotyczy ona lub wykracza poza hasło „holocaust”. Winą za to obarcza brak tematyki regionalnej w nauczaniu i sposobu edukacji historycznej, oparty na stereotypach. Na nich właśnie oparta jest wiedza społeczeństwa w zakresie tematyki związanej ze stosunkami polsko – żydowskimi, z tym że u młodego pokolenia zaobserwował mniejszy procent negatywnych skojarzeń związanych ze słowem „Żyd”. Następnym bardzo ciekawym referat Michała Grobelnego „Skwierzyna po Jedwabnem” analizował zadane ankietowanemu pytania o jego zdanie na temat np. wiedzy historycznej dotyczącej mordu, winy Polaków, wystąpienie prezydenta Kwaśniewskiego – czy ankietowany przyłącza się do przeprosin prezydenta. Zaledwie połowa ankietowanych przyłącza się do przeprosin prezydenta. Zaledwie połowa ankietowanych oglądała program o Jedwabnem. U młodych ludzi zbrodnia sprzed lat nie budzi już takich emocji, chociaż u wielu z nich historia o sąsiadach zachowała wpajającym im wizerunkiem dobrego Polaka. Poglądy młodzieży są wypadkową zasłyszanych opinii rodziców ich przekaźników i poglądów, nauk Kościoła, rozumianych jednak zazwyczaj płytko, bez głębszej analizy sedna chrześcijańskiej filozofii miłosierdzia i wybaczenia, nawet autorytet papieża, jego jednoznaczne stanowisko tej sprawie nie jest przedmiotem uważnej refleksji. Odpowiadali w większości „Nie” i „Trudno powiedzieć” na pytanie o odpowiedzialności Polaków za Jedwabne. Michał wspominał o naciskach i nieprzyjemnych incydentach, jakich doświadczył pisząc tę pracę. Pan Jerzy Zysnarski, red. nac. „Ziemi Gorzowskiej” zainteresował się tą sprawą pytał, co zrobiono czy powiedziano, kto, kiedy i ile razy wywierał nacisk. Według mnie, to bardzo ważna kwestia, dotyczy ona całokształtu naszej młodej demokracji, istnienia lub nie cenzury czy – autocenzury, wolności słowa w prasie i życiu publicznym, łamszenia czy wyciszenia niewygodnych ludzi. Czy to jest w Polsce problem, czy wolno jest w ogóle zadać to pytanie – czy mamy antysemityzm? Strach przed zadawaniem pytań takich czy innych, tchórzliwe milczenie na pewne tematy, czy są stereotypy, których Polak – patriota nie dotyka swoimi czystymi rękami? Chociaż dzisiaj mówić można, dol publiczności, prawie wszystko. Czy prawda historyczna ta nie urzędowa, znajdzie swoich miłośników i obrońców, nawet wobec aktualnym trendom politycznym? A co z młodymi ludźmi, którzy pragną znaleźć swoje miejsce w pochodzenie pokoleń, czy mogą borykać się tylko z własnym sumieniem, czy muszą zostać ciągnięci, wmanipulowani w grę nie swoich interesów i idei. Czy ktoś da im szansę samodzielnego kształtowania własnych przekonań? Czy będą mieli przykłady te dobre, że można nie poddawać

się naciskom, także nie ulegać pokusom zamykania oczu i uszu dla faktów niewygodnych, przeczących dobremu samopoczuciu niektórych „porządnym Polaków”. Relacje polsko – żydowskie są wyznacznikiem naszej rzeczywistej przynależności cywilizacyjnej do rodziny krajów demokratycznych. Tymczasem już od czasów Konstytucji 3 Maja naszej chlubie narodowej (1791r.) w przyznawaniu równych praw obywatelom wyprzedził nas Prusacy, przyznając je Żydom. Tym samym praktycznie wykorzystując ich ogromny potencjał intelektualny inwestycyjny. Ta mądra polityka zaowocowała boorem gospodarczym na Zachodzie nas spychając gospodarzo na boczny tor. W 1791 r. podniesiono nieco status mieszczan, ale 70% ludności czyli Żydom i chłopom nie dano nic pozostawiające im miejsce poza społeczeństwem, status pogardzanego Żyda, stworzono stereotyp, wizerunek Polaka za granicą jego dziwnych uprzedzeń, pokutujący do dzisiaj. Majętni Żydzi wyjeżdżali do Prus, bo zniesiono im tam zakaz wykonywania rzemiosł i obowiązek mieszkania w gettach i rzecz jasna, germanizowali się. Proces uobywatlowania Żydów w Europie rozwijał się od Rewolucji Francuskiej przez cały XIX wiek. Takiego procesu u nas i w Rosji nie było. Do stereotypów narzuconych przez pewne



odłamy myśli katolickiej doszedł brak systemowych uregulowań prawnych. O genezie antysemityzmu jasno i przejrzysto pisze historyk pan Andrzej Kirmiel w publikacji „Żydzi w Skwierzynie”.

„(...) Masowa obecność Żydów w Europie była m. in. wynikiem likwidacji państwa żydowskiego w II w. n.e. przez Rzymian. Nastąpiła tzw. „diaspora” czyli rozproszenie Żydów. Jednym z największych skupisk ludności żydowskiej w Średniowieczu stała się Rzesza Niemiecka (Żydzi aszkenazyjscy), skąd napłynęli do Polski, uciekając głównie przed represjami religijnymi, jakie ich tam spotkały. Chrześcijaństwo od swoich początków wrogo ustosunkowało się wobec judaizmu, a podstawową kwestią różniącą obie religie był i jest stosunek wobec Jezusa. Negacja boskości Jezusa przez Żydów podważała sens istnienia chrześcijaństwa, dotyczyła najwyższej świętości, co wykluczało możliwość jakiegokolwiek kompromisu między obydwoma religiami. W tym klimacie kształtowała się dogmatyka chrześcijańska i polityka postępowania wobec Żydów. Prześladowania wyznawców judaizmu na Zachodzie rozpoczęły się na masową skalę od wypraw krzyżowych. Oskarżenie o mord rytualny, profanację historii i pogromy gmin żydowskich były wynikiem rozbudzonego fanatyzmu religijnego. Niechęć wobec Żydów miała również podłoże ekonomiczne. Ukształtowane już mieszczaństwo zachodnioeuropejskie widziało w Żydach niewygodnego konkurenta, którego można było wyeliminować środkami pozaekonomicznymi (...). Izolacja Żydów wynikała nie tylko z niechęci chrześcijan w tym czasie oni sami dożyli do ogrodzenia się od otaczającego ich wrogiego świata. Tylko w ten sposób mogli zachować narzucony przez religię sposób życia w warunkach diaspor. Tylko tak mogli stworzyć swój zewnętrzny świat. W którym rządząli się sami. Mieszkając w jednym miejscu łatwiej było można się bronić przed pogromami i podkreślać swoją niezależność (często iluzoryczną) od magistratu (...).”

Referaty wygłosili jeszcze: Łukasz Kępski „Wybitni Żydzi z Międzyzochodu, Elżbieta Cwińska „Żydzi z Międzyzochodu” i Monika Sroczyńska „Symbolika na skwierzyńskim kirkucie”. Na cmentarzu, po odsłonięciu lapidarium, mogliśmy porównać wyryte na macekach symbole z tablicą informacyjną. Cmentarze to prawdziwa kopalnica wiedzy o życiu zmarłych i społeczności. Do wyjaśnienia symboliki w referacie Moniki pan Rozen dorzucił garść informacji o niektórych znakach. Ręce to znak kapłanów wywodzących się z rodu Aarona, czyli tych, co błogosławiają. Rabin to również duchowy przywódca, do niego zwracano się o wykładnie prawa, jak stosować przepisy religijne, ściśle regulujące każdy moment życia Żyda, na co dzień. Często był człowiekiem bardzo mądrym, w ruchu chasydzkim nazywano go cadykiem. Miał łączność z Panem Bogiem, dokonywał też cudów – także po śmierci. Miejsca pochówku cadyków mają dla Żydów wielkie znaczenie.

Na cmentarzu skwierzyńskim zachowała się imponująca ilość czytelnym macek. Podziwiając plaskorzeźby zapytałam pana Mikołaja Rozena, jakie plany ma Gmina Żydowska wobec międzyrzeckiej synagogi. Pan Rozen odpowiedział, że Szczecińska Gmina satysfakcjonowałoby, w myśl propozycji Gminnej Grupy Międzyrzeckiej stworzenie tam integracyjnego ośrodka kulturowego, oczywiście z zachowaniem Izby pamięci, judaików i pamiątek po międzyrzeckich Żydach. Na moje pytanie o możliwość sprawowania kultu odpowiedział, że przywrócenie pierwotnej roli tej synagogi nie miałoby sensu z uwagi na brak tu na miejscu Żydów. Dzisiaj, w realnych warunkach, chodzi o to, by przywrócić rolę kulturotwórczą obiektu, gdzie możliwe byłoby ukazanie styku kultur żydowskiej, polskiej i niemieckiej oraz tej napływowej – ludności osadzonej tu po wojnie.

Drugi blok TBS-u

W czerwcu br. w Zielonej Górze odbyło się oficjalne ogłoszenie wyników finału Mistera Budownictwa. Blok TBS przy ul. Pamiątkowej otrzymał tytuł Mistera Budownictwa województwa lubuskiego, w kategorii budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne. Prezes Międzyrzeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego **Krzysztof Solarewicz** nie zamierza osiąść na laurach i wspólnie z UMIG jest w trakcie realizowania prac pod projekt budowy drugiego bloku. Szesnastorodzinny budynek powstanie na rogu ulicy Mickiewicza i Zachodniej, koło Szkoły nr 3. Po podpisaniu niezbędnych formalności i wybraniu wykonawcy, rozpocznie budowę planowane jest jeszcze w tym roku. I jest szansa, że w kwietniu 2003 roku budynek zostanie oddany do użytku. Zapotrzebowanie na mieszkania z zasobów komunalnych jest ogromne i obecnie w TBS jest złożonych ponad 100 wniosków, z których blisko 70% spełnia wymagania



przydziału mieszkania.

A te wymagania to gwarancja regularnego placenia czynszu i zarobki nie przekraczające górnej granicy przewidzianej ustawą. Kandydaci nie mogą mieć tytułu własności do mieszkania domu jednorodzinnego lub działki budowlanej. W wypadku, jeżeli zajmują mieszkanie komunalne lub kwaterekowe muszą wyprowadzić się i zdać mieszkanie do TBS-u. To też jeden z warunków pierwszeństwa w przydziale mieszkania. Projekt drugiego w trakcie realizacji, a w planach już trzeci blok TBS. Za miesiąc o jego wielkości i lokalizacji. Trzeci ma być większy od tegorocznego Mistera!

Tekst **Andrzej Chmielewski**

Międzyrzecz bez rocka

Kolejne "Dni Międzyrzecza", kolejne rozczarowanie, tym razem dla młodych muzyków z "Kotłowni". Można by tu napisać naprawdę pokazny artykuł na temat dlaczego (tak się właśnie stało, lecz można powiedzieć także krótko, iż jedna ze stron nie była tu do końca poważna. Chodzi oczywiście o organizatorów, którzy nawalili praktycznie pod każdym względem, począwszy od dotrzymania planu programu (przynajmniej w miarę rozsądnym stopniu), a skończywszy na nagłośnieniu imprezy. Zespoły z "Kotłowni" chciały zaprezentować się międzyrzeckiej publiczności jak najlepiej i przygotowały się naprawdę rzetelnie, nie zostały jednak potraktowane poważnie. Ich występy zostały pominięte, bądź zepchnięte na marginesy imprezy, a młodzi ludzie, którzy chcieli posłuchać tego rodzaju muzyki, jak co roku nie dostali tego czego chcieli. Na szczęście zdążyły się zaprezentować zespoły Sherwood i gwiazda wieczoru AFreak. Nikt jednak, już chyba nie ma złudzeń, iż dla muzyki rockowej podczas "Dni Międzyrzecza" nie ma miejsca. Muzyki z "Kotłowni" mogą być natomiast pewni, iż jeśli chcą zagrać we własnym rodzinnym mieście koncert, to muszą liczyć już tylko na samych siebie, na pewno natomiast nie na władze miasta i MDK-u.

Oto kilka wypowiedzi członków zespołów:

Dimas: "pomijając deszcz który dodał imprezie uroku, cała reszta organizacji była na poziomie imprez dla "trzecioklasistów" (nie obrażając ich oczywiście)"

Jacek: "po pierwsze wielka improwizacja, a po drugie niedotrzymanie przez organizatorów podjętych uzgodnień."

Maciek: "myślę że sam nagłośnił bym tą imprezę lepiej"

Daniel: "Sądzę, że nie dostaliśmy szansy na dobre zaprezentowanie się. Nie było na to niestety czasu, choć przecież miał być. Nie było także warunków, to jak zostaliśmy nagłośnieni odbiega od jakichkolwiek standardów."

Teraz gdy dobiegły już końca kolejne Dni Międzyrzecza, pozostało w nas jedynie odczucie rozgoryczenia, iż nasze miasto nie jest miejscem dla ludzi uzdolnionych, którzy chcą do czegoś dojść, a jeśli jest, to organizatorzy tego rodzaju imprez, dają temu wyraz w bardzo specyficzny sposób.

Jeśli ta sytuacja się nie zmieni, a dokonania artystyczne młodych mieszkańców Międzyrzecza będą nadal pomijane, możemy być pewni, iż nasze miasto stanie się niedługo „pustynią kulturalną”.

LEŻĄCY POLICJANT NA ul. POZNAŃSKIEJ (kolejowy)

Piszę tę notatkę nie tylko jako użytkownik drogi, ale także jako mieszkaniec Międzyrzecza i przez mieszkańców tegoż proszony o interwencję „na łamach”. Chodzi po prostu o nieczynną od wielu lat bocznicę kolejową do byłej kotłowni w Obrzycach, która przecinając ulicę Poznańską dwoma torami, tradycyjnie, kiedy krzyżują się drogi kołowe ze szlakami PKP stanowi znaczne utrudnienie ruchu na wzór spowalnicza, czyli „leżącego policjanta”. Kotłownia do której ona prowadziła już dawno jest nieczynna, zaś bardzo stara, grubo przedwojenna kotłownia została unowocześniona i wykorzystuje gaz jako źródło energii. Nie ma więc realnej potrzeby utrzymywania wymienionej boczniczy. Na domiar wystarczy popatrzeć jak prowadzący pojazdy (również rowerzyści i motocykliści), z uwagi na wyboisty charakter tego skrzyżowania starają się ominąć go poboczem. Do tego tuż – tuż znajduje się zjazd na Osiedle 40-lecia – kolejny kłopot i utrudnienie. Ręczę, że kiedy zostanie zlikwidowane to nieszczęsne „skrzyżowanie” nasi policjanci z drogówki szybko zwrócą koszty tej inwestycji kasując mandaty za nadmierną prędkość.

Kiedy już jestem „przy prędkości”, to w interesie pacjentów szpitala w Obrzycach, jego spokojniejszych mieszkańców a także spacerowiczów z zewnątrz, bardzo proszę policjantów z „drogówki” o częstą obecność na tym terenie, w bo tu nie ma spowalniczy, a to wykorzystuje kilku „rajdowców”, którzy w przypiływie fantazji i z poczuciem bezkarności, beztroski, często demonstrują możliwości swoich maszyn. Jest przy wjeździe do Szpitala tablica informująca o zasadach ruchu na tym terenie. Myślę, że te zasady zostały uzgodnione z Wydziałem Komunikacji Urzędu Gminy.

Ryszard Krawiec

Odnowiony KOŚCIÓŁ

Kilka już razy na łamach Kuriera Międzyrzeckiego można było przeczytać o postępie prac remontowych przy Kościele w Gorzycy. Wpierw trzeba było wyprostować pochyloną o kilkadziesiąt centymetrów wieżę, następnie odbudować ścianę frontową, w końcu pokryć dach i odremontować ściany zewnętrzne. Gromadzenie środków i, co za tym idzie, prace trwały lat kilka.



Nic więc dziwnego, że ich zakończenie miało naprawdę świąteczny charakter. Ks. Biskup A. Dyczkowski wraz z Ks. Proboszczem W. Nadybalem w dziękczynnej Mszy Św. wyrazili swą radość i wdzięczność tym, którzy tę świątynię uratowali. Tu zaś należy wymienić: mieszkańców niewielkiej Gorzycy, samorządowe władze Międzyrzecza, Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i władze Fundacji Kościelnej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, którzy przekazali środki na remont. Wymienić trzeba: projektantów z pracowni P. Piotra Bosaka i wykonawców, tj. firmę Panów Andrzeja i Mieczysława Rywaków oraz P. Janusza Briknera, którzy posłużyli sprawie swą wiedzą, talentem i umiejętnością oraz pracowników Urzędu Gminy, którzy cały proces inwestycji, w tym zwłaszcza jego finansowania, zorganizowali i przeprowadzili. Wspomnieć należy Pana Adama Koziańskiego, z-cę Burmistrza, który zapalem, wytrwałością i wiarą w powodzenie starań motywował wszystkich do działania.

Myślę, że wszyscy, którzy dołożyli się w jakikolwiek sposób do ratowania tego niezwykle urokliwego, zabytkowego kościółka, czują satysfakcję i dumę. Wszyscy zaś, którym miła i cenna jest nasza Ziemia Międzyrzecka, mają powód do radości.

Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Po co KREDYT?

Nie funduj bankom marmurowych schodów!

Fundusz Inwestycyjno-Budowlany
"Progress" Sp. z o.o.

- fachowa obsługa
- minimum formalności
- na dowolne cele



Od 10tys. Do 100tys.
10tys. zł - Rata 107zł
20tys. zł - Rata 214zł
50tys. zł - Rata 525zł

Międzyrzecz

ul. 30 stycznia 47
tel. 095 742 31 08

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych

Spółka z o.o. w Międzyrzeczu
ul. Reymonta 7
tel./fax (095) 741-16-55

wydzierżawi:

przy ul. Reymonta 7 w Międzyrzeczu:

- pomieszczenia warsztatowe z zapleczem socjalnym i biurowym o pow. 2050m² wyposażone w inst. c.o., wodę, energię elektryczną, suwnicę – 1,5T, telefon
- magazyny i wiaty z zapleczem socjalnym o pow. 2450 m²
- pomieszczenia handlowe o pow. 216 m²
- pomieszczenie handlowo-usługowe o pow. 1300 m² z możliwością wykupu na własność

sprzedza:

- płyty szalunkowe 3,00 m x 2,50 m – 6 kpl.
- kocioł olejowy, kocioł gazowy

Oferty prosimy składać pod adresem Spółki.



SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH

Gorzów Wlkp., Wawrów 18 B, tel.(95)72-88-190, fax(95) 72-88-192

Polecamy:

- regały, lady chłodnicze, lodówki przeszklone, wagi, krajalnice
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT
UWAGA! NOWE LADY JUŻ OD 1560 zł

MIĘDZYDROJE 2002

Uprzejmie informujemy, że od dnia 23 czerwca 2002 r. organizowane są jednodniowe niedzielne wyjazdy

nad MORZE BAŁTYCKIE

Wyjazd *godz. 6⁰⁰*

Powrót *ok. godz. 22³⁰*

Ceny biletów:

- dorośli 30 zł
- dzieci do lat 15 (z opieką) 20 zł
- dzieci do lat 3 (z opieką) bezpłatnie

Zgłoszenia: Bogdan Szyszka ul. Krótka 1a/1
66 - 300 Międzyrzecz
tel. 095 / 742 20 82

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego

Joanna

Hładka - Eeftink

ul. Garncarska 14

66-300 Międzyrzecz

Tel/fax (095) 742-25-81

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA
GOSPODARCZA GORZÓW

TELVINET ☎ 94-74

SALON KOSMETYCZNY „AWANGARDA” EWA SZYSZKA

**Gwarantujemy szeroki zakres
usług kosmetycznych
na profesjonalnych kosmetykach.**

*Serdecznie zapraszamy
do skorzystania z naszej oferty.*

Wielkie otwarcie już 1 lipca br.

*Istnieje możliwość wykonania drobnych
usług w domu u klientki (dojazd gratis!)*

**Salon czynny
Pn.- Pt. 10.00 – 20.00
Sobota 10.00 – 15.00**

Międzyrzecz ul. Chłodna 21
Tel. 742-25-76
kom. 0 600 263 035

**Dnia 25 maja 2002 odbyły
się Mistrzostwa Województwa
w Biathlonie letnim**

**LIGA
OBRONY
KRAJU**



Dyplom

dla

GIMNAZJUM nr 1 w Międzyrzeczu

za zajęcie **I** miejsca

w mistrzostwach województwa
lubuskiego letniego biathlonu
w klasyfikacji drużynowej szkół
gimnazjalnych

Kierownik Zawodów

Sędzia Główny

Międzyrzecz 25.05.2002 rok



W zawodach tych startowały 2 drużyny Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, które zajęły dwa pierwsze miejsca.

Skład 1 drużyny:

Kamila Nisiewicz – indywidualnie 1 m,

Karolina Olejnik – indywidualnie 2 m,

Marzena Sobczyk – indywidualnie 3m,

Karol Frydrych – indywidualnie 1 m,

oraz **Patryk Kabziński** i **Maciej Kacprzak**

Skład 2 drużyny:

Ewa Kosberg, Anna Kowalska, Monika Łunkiewicz, Sebastian Moszyk,

Filip Szydłowski, Adrian Kinal

Elżbieta Podgajska

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych w Międzyrzeczu

wydzierżawi na okres 3 lat,
z możliwością przedłużenia, 3 pomieszczenia po byłej centrali telefonicznej, wyposażone w instalację elektr., c.o. z możliwością podłączenia wod.-kan., o łącznej powierzchni 64,88 m² na cele działalności gospodarczej (handel, nieuciążliwe usługi). Obiekt usytuowany jest w dogodnym miejscu, w pobliżu bramy wjazdowej do Szpitala oraz Urzędu Pocztowego Nr 4.

Dodatkowe informacje można uzyskać od poniedziałku do piątku w godz. 7¹⁵ - 14⁴⁵ w Dziale Technicznym
tel. 742-87-32 ; 742-87-33.

**Podziękowanie
dla pana Romana Rojka
za wieloletni dar dzielenia się chlebem.**

Dyrekcja i uczniowie Szkoły
Podstawowej nr 3 w Międzyrzeczu

*Serdeczne podziękowania
za fachową pomoc medyczną
i szybki powrót do zdrowia dla
pani **Barbary Szymańskiej**
składa wdzięczna pacjentka Barbara*

**M-4 Międzyrzecz, własnościowe
zamienię na mniejsze lub sprzedam.
Tel. /095/ 741-80-29**

**LIGA
OBRONY
KRAJU**



Dyplom

dla

GIMNAZJUM nr 1 w Międzyrzeczu

za zajęcie **II** miejsca

w mistrzostwach województwa
lubuskiego letniego biathlonu
w klasyfikacji drużynowej szkół
gimnazjalnych

Kierownik Zawodów

Sędzia Główny

Międzyrzecz 25.05.2002 rok



informacje z DOMU KULTURY

Koncert dla Mamy

Koncert zadedykowany wszystkim mamom odbył się 26 maja w sali widowiskowej domu kultury. W dniu Święta wszystkich mam, dzieci i młodzież z zespołów działających w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury do najpiękniejszych życzeń dołączyły występy artystyczne. Jak zawsze na okolicznościowych koncertach, i tym razem, widownia była wypełniona widzami. Wzruszone mamy oklaskiwały występy:

- dziecięcego zespołu wokально-tanecznego „GAPA”,
- sekcji gimnastyczno-akrobatycznej,
- wokalistów ze Studia Piosenki,
- par tanecznych z Klubu Tańca Towarzyskiego.

W koncercie wystąpiła także 6-letnia wokalistka, uczennica SP nr 2 Suzana Furede. Jako konferansjerzy, imprezę poprowadzili Marta Woźniak i Krzysztof Szewczyk.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

składa podziękowanie wszystkim wykonawcom, którzy zaprezentowali swoje programy artystyczne w czasie obchodów Dni Międzyrzecza.

Serdeczne podziękowania składamy międzyrzeckim Firmom: EROWA Polska Sp. z o.o., Biuro Planowania i Kreśleń Technicznych, MOW Media-Odra-Warta, PPHU OK PLAST ADAMIAK,

Salon Fiata „AL-TOR-POL”, PHU OKMEL – Piotr Sycz – Salony Firmowe RTV i AGD, Salon Kosmetyczny „AWANGARDA” Ewa Szyszka, Restauracja „DUET”, dzięki uprzejmości których mogliśmy realizować poszczególne programy.

Jedną z atrakcji Święta Naszego Miasta był pokaz modelarski, który odbył się dzięki pomocy p. **Mirosława Plucińskiego** i sponsorów: **Cukiernia K.H. Praczyk**, **Autoservice-Guśniowski**, **Krzysztof Warżala**, **Andrzej Koterba**, **S-MODA Jerzy Słomiński**.

Co roku w czasie Dni Międzyrzecza biegamy na 10 km. Jest to bieg „Międzyrzecka X-tka”, którą sponsorował Urząd Gminy. Serdeczne podziękowania kieruję dla **Dowództwa i Żołnierzy z Jednostki Wojskowej w Międzyrzeczu** i dla Firmy **EROWA**, która sponsorowała bieg niepełnosprawnych.

Dziękuję **Dyrektor MOK**

W widłach Obry i Paklicy, w obecnym województwie lubuskim, przy **Międzyrzeckim Ośrodku Kultury** – od 1995 roku, istnieje Studio Piosenki. Od samego początku opiekunem grupy jest Pan **Rafał Gojda**, u którego przez te wszystkie lata naukę śpiewu pobierało około 70 dzieci.

Do Studia Piosenki uczęszczają dzieci i młodzież w wieku od 6 do 16 lat. Najdłużej w sekcji śpiewają **Kamila Mokrzycka** i **Ewelina Czapińska**, które ze studium są związane od samego początku. Jako 8-letnia wokalistka Kamila zdobyła wyróżnienie na Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Sulęcinie. Soliści zajmują się nie tylko piosenką rozrywkową, ale również poezją śpiewaną. Dzięki przygotowaniom na zajęciach Ewelina Czapińska w roku zdobyła wyróżnienie na Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim, w kategorii poezja śpiewana.

Najmłodszą uczestniczką zajęć jest **Nicol Sajda** – 6 lat, która zaledwie po 6 miesiącach warsztatów została laureatką Gminnego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej w Międzyrzeczu. Również **Ewa Kozberg**, która uczestniczy w zajęciach nie dłużej, niż jej młodsza koleżanka może poszczycić się swoimi osiągnięciami, gdyż w swoim dorobku posiada tytuł laureata Festiwalu w Międzyrzeczu, wyróżnienie I-go stopnia na eliminacjach „Wygraj Sukces” w Słubicach, i zdobyła nagrodę „Brazowej Sosny” na przeglądzie ponadregionalnym w Drezdenku.

W Studiu Piosenki doskonale również swoje umiejętności **Katarzyna Muszyńska** i **Jacek Podgajski**, którzy są wielokrotnymi laureatami Lubuskiego Młodzieżowego Festiwalu Piosenki w Zielonej Górze. Dzięki sympatii jaką wzbudził wśród organizatorów Gali Festiwalu Lubuskiego, Kasia i Jacek zapraszani są do corocznego udziału w koncercie z okazji Dnia Dziecka – „Deptak Dziećmi Malowany” w Zielonej Górze. W roku 2001 mieli okazję wystąpić na jednej scenie z Urszulą. Jacek jest laureatem tegorocznego konkursu o „Złotą Sosnę” w Drezdenku, Kasia zdobyła na tym samym konkursie drugą nagrodę – jak się łatwo domyślić „Srebrną Sosnę”. Tak więc wszystkie nagrody z drugiego konkursu trafiły do Międzyrzecza.

W bieżącym roku nasi utalentowani wokaliści – Kasia i Jacek przeszli pomyślnie eliminacje 7 Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces”, do gali którego zakwalifikowali się po eliminacjach w Słubicach i Głogowie. Wraz z innymi 5 uczestnikami półfinałowi reprezentowali region północno-zachodniej Polski na koncercie finałowym w Tarnobrzegu, gdzie zostali przesłuchani przez Jury, w którego składzie zasiadli m.in.: **Katarzyna Gärtner** – kompozytor wielu przebojów i musicali, **Grażyna Łobaszewska** – wokalistka, wykładowca Wydziału Rozrywkowej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Krakowie, **Elżbieta Zapendowska** – pedagog, korepetytor emisji głosu (większość



Czerwcowe wystawy w domu kultury

Zajęcia plastyczne w Domu Kultury w Międzyrzeczu mają już prawie trzydziestoletnią tradycję. Można powiedzieć, iż w zajęciach tych uczestniczy już kolejne pokolenie międzyrzecczan. Często okazuje się, że osoby, które przychodziły do pracowni, uczyniły z zainteresowania plastyką pasję swojego życia. W trakcie zajęć młodzi plastycy zapoznają się z różnymi technikami plastycznymi, poszerzają swą wiedzę o sztuce, przygotowują prace na konkursy. Grupy młodzieżowe wielokrotnie brały udział w międzynarodowych warsztatach plastycznych organizowanych przez dom kultury oraz współpracujących z nami ośrodków w Niemczech i Francji.

Plonem tych spotkań jest wiele prac, udostępnianych później w formie wystaw. W tym roku, podobnie jak w poprzednich latach, na zakończenie roku kulturalno-oświatowego,



zorganizowano wystawę prac dzieci i młodzieży, które pracują pod opieką artystyczną instruktora **Anny Wiśniewskiej-Raczyńskiej**.

W spotkaniu podsumowującym działalność dziecięcej i młodzieżowej sekcji plastycznej, uczestniczyli nie tylko młodzi artyści, ale także ich rodzice, rodzeństwo, koleżanki i koledzy, znajomi. Wszyscy podziwiali efekty całorocznej pracy, gratulowali autorom ciekawych pomysłów.



Tydzień później, salę wystaw domu kultury wypełniły niezwykle kolorowe prace **Agnieszki Lubochy**. „Przed obejrzeniem wystawy zgromadzeni goście wysłuchali pięknego koncertu, przygotowanego przez nauczycieli i uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Międzyrzeczu. Utwory muzyki klasycznej przeplatały się z utworami ludowymi oraz współczesnymi. Gorąco oklaskiwano występy zespołu skrzypcowego w składzie: **Katarzyna Bosiacka**, **Katarzyna Kmiecik**, **Agnieszka Rejba**, **Roksana Sycz** i **Daria Duda** (nauczyciel **Jolanta Helwig**), zespołu akordeonowego: **Dagmara Babiak**, **Aleksandra Jelonek**, **Maciej Królak**, **Marek Dubojski** i **Marek Kubiszyn** (nauczyciel **Elżbieta Skibicka**); trio gitarowego **Małgorzata Leja**, **Magdalena Czulup**, **Michał Kwaśniewski** i duetu gitarowego **Małgorzata Leja**, **Anna Kościółek** (nauczyciel **Zdzisław Musiał**). Duet skrzypcowo-gitarowy **Katarzyna** i **Agnieszka Bosiackie** wykonały utwór z repertuaru zespołu **Metallica**. Młodszym muzykom i ich opiekunom serdecznie dziękujemy za wspaniałą nastrój, za chwilę pogody w ten pochmurny dzień. Nastrój jaki wprowadziła muzyka spowodował, iż z radością oglądało się bajecznie kolorowe prace **Agnieszki**.

Wystawa prac **Agnieszki**, zatytułowana „Barwy mojego świata” jest pierwszą wystawą zorganizowaną wspólnie przez Dom Kultury i Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyrzeczu. Cieszy fakt, że coraz odważniej młodzi ludzie chcą dzielić się z innymi swoją twórczością. W czasie niedzielnego spotkania uczestnicy zajęć ŚDS i ich opiekunowie przygotowali stoisko, w którym można było zakupić przepięknie namalowane witraże i ozdobne butelki. Mamy nadzieję, iż w niedalekiej przyszłości spotkamy się na kolejnych wystawach.

znana z programu *Idol*), **Krystyna Stańczak** – Palyga – główny specjalista w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu, oraz **Krzysztof Heering** – wykładowca Akademii Muzycznej w Warszawie. Dodam, iż Pani **E. Zapendowska** zwróciła szczególną uwagę na możliwości wokalne **Kasi Muszyńskiej**. Warto wspomnieć, że Kasia i Jacek znaleźli się wśród 100 najlepszych wokalistów dziecięcych i młodzieżowych z całej Polski. I coż – znowu sukces – wyróżnienie w swojej kategorii wiekowej zdobył **Jacek Podgajski**, i jest

jedyną nagrodzoną osobą w naszym województwie. Przy takiej obsadzie Jury to już nie lada osiągnięcie.

Studio Piosenki jest również organizatorem **Gminnego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej**. W roku 2002 odbyła się jego III edycja. Festiwal cieszy się dużą sympatią, czego dowodem jest wielu uczestników ze szkół podstawowych, gimnazjów i placówek kulturalnych z naszej gminy i pełna sala widzów podczas koncertu finałowego.

Co więcej można dodać – nasuwa się jedna myśl – *Zycia rytm to swing*

Monika Wydrych i Rafał Gojda



Rozśpiewane „Kęszyczanki”

Podczas pierwszego wywiadu z panią Urszulą Grybską na następny umówiliśmy się za rok, aby przedstawić realizację zamierzonych planów.

Mineło zaledwie parę miesięcy, a rozmawiamy ponownie.

- Pani Urszulo! Ostatnią rozmowę kończyliśmy apelem czytelników o pozyskanie muzyka do przyszłego zespołu.

- Nasz apel zakończył się pełnym sukcesem, gdyż wkrótce zgłosił się do nas pan Stanisław Nikolin i wyraził chęć współpracy z naszym zespołem. Pan Stanisław współpracuje z nami zupełnie bezinteresownie, a trasę Brójce (gdzie mieszka) Kęszycza Leśna pokonuje raz w tygodniu na własny koszt. Jedyną jego satysfakcją jest możliwość muzycznego wypowiedzenia się, za co jesteśmy mu bardzo wdzięczni. Pan Stanisław jest muzykiem wszechstronnym, gra na kilku instrumentach, komponuje muzykę, także do naszych piosenek.

Niestety, ma tylko dwie ręce i nie zawsze jest w stanie zapewnić zespołowi pełną oprawę muzyczną. Poszukujemy kolejnych osób mogących podjąć z nami współpracę. Współpracował z zespołem również Adrian Grybski, niestety zabrakło nam również.

- Proszę o przedstawienie zespołu?

- W zespole śpiewa 9 pań: Barbara Soszka, Janina Zaczynska, Urszula Grybska, Aleksandra Więckowska, Józefa Leśniak, Marzena Ataman, Maria Kolańska, Beata Smolińska i Teresa Wrona. W repertuarze mamy popularne piosenki biesiadne, ludowe oraz

własne teksty o naszej Kęszycy Leśnej. Inauguracyjny występ miałyśmy w sobotę 25.05 podczas Targów Rolniczych w Gliśnie koło Lubniewic. Mimo ogromnej tremy wypadłyśmy nie najgorzej, a pierwszy niespodziewany sukces odniosłyśmy w nieco innej specjalności. W przeważającej części koncertami zespołów nasza koleżanka Be-



ata Smolińska wystartowała w konkursie wiedzy o Unii Europejskiej i ku naszemu zadowoleniu pokonała pięciu rywali zajmując pierwsze miejsce. Dzień później, w niedzielę 26 maja delegacja naszego Koła Gospodyń dostąpiła zaszczytu powitania chlebem i solą wojewody lubuskiego Andrzeja Korskiego odwiedzającego targi w Gliśnie. Częstowaliśmy gości wiejskim chlebem ze smalcem i kiszonymi ogórkami, a także plackiem z własnego wypieku. Na wystawie rękodzieła artystycznego prezentowała swoje prace szydełkowe mieszkanka Kęszycy Le-

śnej – pani Dopierała. Prezentowane były również obrazy malowane i odlewane przez pana Deszcza, a także wyroby z kamienia dziełem małych artystów z dziecięcego koła przy Kole Gospodyń prowadzonego przez Aleksandrę Więckowską. W Kole Gospodyń odbyło się bardzo interesujące spotkanie z przewodniczącą Wojewódzkiej Rady Kobiet panią Antoniną Kowalską-Korban i panią Barbarą Jankowską. Otrzymałyśmy wiele cennych rad dotyczących działalności koła i sposobów pozyskiwania środków.

- No właśnie. Skąd czerpicie fundusze na działalność Koła i zespołu.

-To jest nasz największy jak dotąd problem. Stroje na występy wykonałyśmy same, szukamy jednak innych sposobów ujednolicenia strojów i nadania im cech regionalnych wyróżniających naszą miejscowość.

Otrzymałyśmy niedawno od proboszcza parafii obiecane pomieszczenie na świetlicę. W zdewastowanej szklarni urządziliśmy ogród róż. Kosztowało to nas dwa tygodnie solidnej pracy. Wydatnej pomocy udzielił nam dwóch panów: soltys Jarosław Ataman i Krystian Leśniak. Brakuje nam środków na wyremontowanie świetlicy. Ze swoich skromnych składek członkowskich kupiliśmy kabel, aby doprowadzić energię elektryczną. Niezbędnej pomocy w tym zakresie udzielił nam Andrzej Paszkowski. Wielu mieszkańców Kęszycy Leśnej pomaga nam w miarę swoich możliwości, jest to jednak kropla w morzu potrzeb, bo pomieszczenie jest mocno zdewastowane, a własnymi siłami nie jesteśmy w stanie doprowadzić świetlicy do stanu używalności. Nie zalamujemy rąk, pomalujmy idziemy do przodu, liczymy jednak na wsparcie ludzi dobrej woli, a obiecujemy zrewanżować się słodkim przysmakami i miłą dla ucha piosenką.

- Dziękuję za rozmowę i życzę wytrwałości w działaniu.

Jan Maksymiuk

Bohaterowie są zmęczeni...

Jacy bohaterowie? O tym za chwilę.

Ma Paryż Sekwanę, ma Warszawa Wisłę, ma Międzyrzecz Obrę i Paklicę. Pięknego, malowniczego położenia nad rzekami może nam pozazdrościć i Świebodzin, i Zielona Góra, i Łódź. Niestety przechodzimy obok rzeki obojętnie. Większe emocje budzi tylko wysoki stan wody wczesną wiosną i bardzo niski latem. Jedynie wędkarze i kajakarze obcuja z rzeką bliżej, ale akurat te grupy nie palają do siebie miłością. „Moczykije” nie lubią amatorów wiosłowania z wiadomej przyczyny. Obrą nie Drawa (na szczęście, bo tam jak na Krupówkach), ale kajakiem płynie się cudnie, a miejsca na trasie takie, że zapierają dech w piersi. Dzikie i niedostępne. Płynęłoby się jeszcze lepiej, gdyby nie zatopy ze śmieci. Trudno zrozumieć co kieruje ludźmi, gdy wyrzucają do rzeki lodówki, pralki, koła samochodowe, opony, nie licząc drobnych w postaci butelek czy puszek. Trudno uwierzyć, że są tego tak niewyobrażalne ilości.

Jakie? Na odcinku od mostu w Żółwinie do Gorzycy przez dwa dni – 17 i 18 czerwca wylowiono i uzbierano 48 dużych worów śmieci + odpady wielkogabarytowe w postaci wspomnianych wyżej lodówek. Jedną przyczepą od ciągnika tego nie pomieściła, załadowano pół następnej.

A teraz kim są ci. Którzy uczynili NASZĄ Obrę czystsza i przyjemniejsza dla oka. Zaczęło od młodzieży. To dziesięciu uczniów EKONOMIKA: Magda Wąsowicz, Magda Górna, Kamila Jasiówka, Basia Bystrzyńska, Ula Borucka, Ala Medyńska, Wojtek Głuszak, Marek Domagała, Marcin Kowalczyk i Marcin Medyk. Wymieniłam ich wszystkich, bo naprawdę zasłużyli na



najwyższe słowa uznania za „kawał dobrej roboty” wykonanej w upale, w bardzo trudnych warunkach (gdy ma się w kajaku wory ze śmieciami trudno mówić o rekreacji i przyjemności). Młodzież płynęła pod opieką dorosłych wolontariuszy. Byli to nauczyciele lub studenci AWF – panowie: Grzegorz Skoluda (inicjator i organizator akcji), Piotr Pioch, Waldemar Walaszek, Adam Bojko i Przemysław Mielcarek. Akcją kierował, kajaki udostępnił, grupę nakarmił i dowiózł pan Stanisław Cap.

Natomiast gminny fundusz ochrony środowiska uruchomił

pan wiceburmistrz Adam Koziński, który osobiście przywiózł „wałówkę” na ognisko, by podziękować grupie za cenną inicjatywę i bardzo konkretny przykład ekologicznego działania. Będziemy sprzątać Obrę przed każdym sezonem. Do skutku.

Anna Górzna

Olimp dla MOW



Media Odra Warta Sp. z o.o. sponsoruje od roku 2000 drużynę siatkarską MOW ORZEŁ Międzyrzecz. Firma powstała w 1999r., a już w roku następnym znalazła środki na wsparcie finansowe drużyny siatkarskiej „Orzeł... Rozwój MOW jest bardzo szybki i widoczny, coraz więcej gmin naszego województwa może korzystać z gazu dostarczanego przez firmę. W tym roku z rąk przewodniczącego Sejmiku Woj. Lubuskiego Pana Zbigniewa Falińskiego prezesa firmy Pan Dariusz Brzozowski oraz Pan Heiko Fastje odebrali honorowe wyróżnienie „Olimp Lubuski”, za pomoc w propagowaniu sportu na terenie Międzyrzecza. W uroczystości uczest-



nicy również marszałek województwa lubuskiego Pan Andrzej Bocheński.

Wsparcie, które drużyna MOW „Orzeł”, dostala od firmy zaowocowało w bardzo krótkim czasie świetnymi wynikami. Media Odra Warta w roku 2003 nadal podjęła się sponsorowania drużyny. Mamy nadzieję, że w przyszłym sezonie chłopcy dadzą z siebie jeszcze więcej i będziemy mogli cieszyć się z pierwszoligowej drużyny siatkarskiej w Międzyrzeczu.

ŻEGNAJ SZKOŁO...

Postronnemu obserwatorowi mogłoby się wydawać, że czerwiec w szkołach to już prawie wakacje...

Jednakże to tylko złudzenie - np. w szkole muzycznej to czas niezwykle gorący i napięty - uczniowie zdają swoje najważniejsze, bo promocyjne egzaminy, nauczyciele podsumowują rok szkolny, wypełniają rozmaite protokoły, arkusze itp. Następnie jeszcze tylko posiedzenie Rady Pedagogicznej, wypisanie świadectw i podział nagród - prezentów zakupionych z pieniędzy Rady Rodziców /tu ciekawostka: w PSM I stopnia w Międzyrzeczu każde dziecko, niezależnie od osiąganych wyników w nauce czy postępów w grze na instrumencie może liczyć na taką nagrodę jak n.: piłka, książka, piórnok, puzzle itp./

Jednakże wyjątkowym dniem dla wielu rodziców i ich dzieci uczęszczających przez 6 lat / cykl sześciolletni / lub 4 lata /cykl czterolletni/ jest zawsze egzamin końcowy uczniów ostatniego roku. W tym roku miał on miejsce 11 czerwca i trwał w sumie 5 godzin. Pedagodzy szkoły zaszli wśród publiczności /nie było typowego stołu komisyjnego/, dyr. **Kazimierz Dziembowski** „zatrudnił się” dodatkowo jako fotograf wydarzenia - nie zabraknie więc zapewne pamiątkowych fotek w kronice szkoły, niektórzy rodzice uwieczniali nawet swoje nastoletnie już pociechy na taśmie video. Jedyny nieproszone „gość” na tym koncercie to na pewno niewłaściwie działający układ nerwowy zwany też pospolicie tremą, która w niejednym przypadku uniemożliwiła młodzieży właściwą prezentację przygotowanego przecież przez całe tygodnie i miesiące repertuaru.

Wśród 17 uczniów, już absolwentów, naszej szkoły grających na fortepianie, gitarach, akordeonie, saksofonach i skrzypcach najwyższą punktację i ocenę bardzo dobrą zdobyła **Paulina Wasylków** grająca bardzo pewnie na saksofonie /klasa p. **Czesława Nowakowskiego**/.

Były też inne piątki, sporo czwórek i kilka ocen dostatecznych.

Następny tak uroczysty koncert w PSM I st. w Międzyrzeczu już w czerwcu 2003! Zapraszamy.

Krzysztof Nieborak

KRĘCĘ JEDEN KADR

Od razu - jak kamerzystka rzucam światło ... i opisuję Agnieszkę Lubochę a raczej Jej obrazy - wyeksponowane w sali Międzyrzecznego Domu Kultury. Wystawa zatytułowana "Barwy mojego świata" jest dla mnie odwołaniem się autorki do owego stanu wewnętrznej rozmozy ze światem.

To dziecięce malarstwo mówi - wieloma językami serca - o świecie.

Krzyczy ... Głośno i szczerze - komentuje świat.

W całych masach zastygłego w tle wieczoru "słychać"omalże - opowieści Agnieszki o swoim własnym świecie. Nieraz są to baśnie, marzenia o lepszym, piękniejszym świecie. W tych baśniach jest ciszej albo na tyle cicho, że kot łączy po płocie ma lapy lżejsze od powietrza. Jednak najczęściej Agnieszka Lubocha opowiada o własnym domu, w którym są okna - oczy ... zawsze szeroko na świat patrzące. Jest w tym spojrzeniu okien - jakieś zdziwienie, jakieś - gadające głośno ... zadumanie ... W ogóle domy, frontony ich są jak twarze ludzkie. Po obrazach Agnieszki "przechadzają się" również ludzie - w konkretnym tego słowa znaczeniu. Jest ich dużo, dużo dzieci ... cała rodzina. Matka - kobieta o jasnych włosach - ma szeroko rozwarte ramiona. Czy jest w tym ... - gest miłości ?

Czy raczej - potrzeba więzi rodzinnej? Czy na odwrót ?

Przy okazji zwiędzania tego typu wystaw można zadawać sobie wiele pytań i na niektóre z nich znać lub nie znać - odpowiedzi. Ja wiem na pewno, że ...obrazy te tchną - czystym czuciem. Ponadto wiem, również także i to, że z tych obrazów Agnieszki Lubochy - można dla siebie, dla własnych oczu wysycić - ogrom treści psychologicznych - rzuconych o pejzaż duszy na giej.

Można również - poprzez barwy dobitnie do dna Jej świata - "usłyszeć" opowieść o Jej własnym życiu.

Irena Zielińska

Od 5 -ciu lat Agnieszka Lubocha uczestniczy w dziennych zajęciach pracowni plastycznej w Środowiskowym Domu Samopomocy w Międzyrzeczu. Jej pierwszą instruktorką była pani Małgorzata Biernat. Obecnie Agnieszka maluje pod kierunkiem pani Ewy Dąbrowskiej .

I. Z.



Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu
Urząd Miasta i Gminy Lubniewice
Centrum Szkoleniowe - Pałac w Gliśnie
Towarzystwo Przyjaciół Lubniewic
Urząd Miasta i Gminy Międzyrzecz
Muzeum w Międzyrzeczu
Czasopismo muzyczne GITARA
wraz ze sponsorami i sympatykami zapraszają na:
WAKACYJNY KURS I FESTIWAL MUZYCZNY
Lubniewicki Tydzień Gitarowy
3 - 10 sierpnia 2002 r.

- lekcje otwarte
- koncerty (klasyka, flamenco, jazz)
- wykłady, zespół gitarowy, porady lutnicze
- rekreacja

zaproszeni artyści, wykładowcy, goście:
gitarą klasyczną Krzysztof PEŁECH, Adam i Marek MIKULSCY, Bartłomiej BUDZYŃSKI, Romuald ERENC
gitarą elektryczną, jazz, improwizacja - Bohdan LIZOŃ, Matthias HUBSCH (Niemcy)

flamenco - grupa SUENO ANDALUZ

lutnictwo gitarowe - Tomasz KRÓL

Serdecznie zapraszamy gitarzystów na wszystkich szczeblach rozwoju instrumentalnego (amatorzy, uczniowie, studenci, nauczyciele itd.) oraz sympatyków i obserwatorów artystycznej muzyki gitarowej, sztuki i tańca flamenco oraz ambitnej gitary elektrycznej na WAKACYJNY KURS I FESTIWAL MUZYCZNY - Lubniewicki Tydzień Gitarowy (ok. 30 km od Gorzowa Wielkopolskiego, 35 km od Międzyrzecza)

Proponujemy codzienne zajęcia ze znakomitymi znanymi przedmiot, aktywnymi wirtuozami wykładowcami, którzy zaprezentują się również jako wykonawcy codziennych koncertów wieczornych (po każdym z nich - losowanie płyt, strun, gadżetów gitarowych). W ramach kursu przewidziano też codzienne zajęcia zespołu/zespołów gitarowych prowadzonych przez B. Budzyńskiego (interesujący program na różnym poziomie trudności).

Zaplanowano również koncert orkiestry kameralnej "Allegría di Vita" z Poznania z udziałem solistów gitarzystów na Rynku w Lubniewicach (w programie m.in. utwory z Ameryki Łacińskiej) Prawdopodobny jest także koncert kilku z zaproszonych artystów w Muzeum w Międzyrzeczu W programie również: stoisko z materiałami i akcesoriami gitarowymi, pokazy video, warsztat lutniczy, grill i ognisko dla uczestników, inne atrakcje (bogata oferta rekreacyjno-wypoczynkowa).

Kierownictwo: Krzysztof Nieborak (e-mail: nieborak@kki.net.pl.)

Zdzisław Musiał (tel. 095/741 68 07, 0602 329 658)

Organizacja, sekretariat: Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu (dyr. mgr Kazimierz Dziembowski), Osiedle Centrum nr 10, 66-300 Międzyrzecz, tel. 095 / 741 24 44.

Warunki: wygodne pokoje 2, 3, 4 -osobowe, b. dobra kuchnia, koncentracja kursu w jednym miejscu (Pałac w Gliśnie) w otoczeniu bujnej przyrody i ciszy, nowoczesna baza techniczno-szkoleniowa, naturalna akustyka kilku sal konferencyjno-koncertowych, bar, ping-pong itp.

Koszt całoci: dla uczestników z Polski i innych krajów Europy środkowo-wschodniej: 570 zł. (zainteresowani z Polski powinni do 15 lipca 2002 r. przesłać kwotę 100 zł wpisowego na konto: Rada Rodziców PSM I st. w Międzyrzeczu, NIP 596-15-88-356 konto: 83670000 - 33617 - 27006 - 1 0/0, adres: Państwowa Szkoła Muzyczna I st. w Międzyrzeczu, Osiedle Centrum nr 10, 66-300 Międzyrzecz, z dopiskiem: "Kurs i Festiwal LTG". Pozostałą sumę za pobyt, całodniowe wyżywienie i kurs 470 zł należy opłacić po przybyciu

Pocztą prosimy przesłać do 15.07.2002 r. kserokopię opłaty wpisowego (dowodu wpłaty) wraz z informacją zawierającą: imię, nazwisko, adres, wiek, informację nt. stopnia zaawansowania gry, rodzaj wybranego kursu (klasyka, jazz, flamenco), ewentualną deklarację chęci udziału w zespole gitarowym (Uwaga: Osoby niepełnoletnie prosimy o załączenie pisemnej zgody rodziców lub opiekunów). Do końca lipca zainteresowani otrzymają potwierdzenie udziału wraz z dokładnym planem dojazdu PKP i PKS. Koszt całoci dla uczestników z Niemiec i innych krajów Europy zachodniej 840 zł. - zainteresowani z zagranicy nie wpłacają kwoty wpisowego - opłacają całą sumę po przybyciu na miejsce.

Adres kursu: Ośrodek Szkolenia Rolniczego w Gliśnie (Pałac w Gliśnie)

69-21 0 Lubniewice/Glisno 123; tel. 095/ 755 71 66, 755 71 67,

tel./fax: 755 70 84 (Glisno leży ok. 4 km od Lubniewic)

Uczestnicy kursu mają prawo do bezpłatnego wstępu na wszystkie koncerty LTG. Każdy uczestnik otrzyma na zakończenie zaświadczenie udziału w LTG.

Impreza rozpoczyna się kolacją 2. 08. - kończy śniadaniem 11.08.2002r.

ZAPRASZAMY!

SGB

KREDYT „Słoneczny”

Bardzo niskie oprocentowanie **11,5%!**

Splata do **sześciu miesięcy**

Kwota kredytu od **500 do 6000 złotych**

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

Specjalne warunki dla posiadaczy ROR i członków Banku

Zapraszamy do naszych placówek...

GBS Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 741 23 02
o/Bledzew ul. Rynek 4 tel: (095) 743 60 31
o/Przytoczna ul. Główna 44 tel: (095) 749 30 42
o/Trzciel ul. A. Czerwonej 38 tel: (095) 743 11 88
o/Zbąszynek ul. Topolowa 24 tel: (068) 384 94 56

SGB

LOKATA Słoneczna

Promocyjna lokata 3 miesięczna o **stałym atrakcyjnym** oprocentowaniu **7,5 %**.

To gwarantowany **zysk** niezależny od stóp procentowych.

Minimalna kwota lokaty **15 tys.zł.**

Promocją objęte są lokaty zakładane od 25.06 do 30.09 br.

Zapraszamy do naszych placówek...

GBS Międzyrzecz ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 741 23 02
o/Bledzew ul. Rynek 4 tel: (095) 743 60 31
o/Przytoczna ul. Główna 44 tel: (095) 749 30 42
o/Trzciel ul. A. Czerwonej 38 tel: (095) 743 11 88
o/Zbąszynek ul. Topolowa 24 tel: (068) 384 94 56

ELEKTRO MECHANIKA

mgr Edmund Kaminiarczyk

66-300 Międzyrzecz
ul. Mickiewicza 82
tel./fax 095 / 742 92 15
604 52 76 65

NAPRAWA:

- ★ prostowników
- ★ elektronarzędzi
- ★ półautomatów spawalniczych
- ★ kuchenek mikrofalowych
- ★ przezwajanie silników

Zakład posiada uprawnienia do wykonywania obsługi gwarancyjnej i pogwarancyjnej silników produkowanych przez FSE oraz wyrobów KOSPEL S.A. Koszalin



TAMEL S.A.

invensys
Brook Crompton



MIĘDZYRZECZ
Os. Kasztelańskie
tel. 742-08-72

Czas otwarcia
w okresie
wakacyjnym:
Pn-So 7⁰⁰-22⁰⁰
Niedziela 10⁰⁰-19⁰⁰

MARKET dla całej rodziny



INTERMARCHÉ

Muszkietierowie

Restauracje Hotel DUET os. Kasztelańskie 8a ul. Szopena 1

JACEK BELZ & ADAM KRYSZTJAN

tel. 095 742 22 56 , 0 601 57 65 93, 0 603 33 54 80, 0 603 84 64 50

**INFORMUJEMY ŻE IMPREZA pt. PIKNIK Z
RADIEM ZACHÓD ODBĘDZIE SIĘ DNIA**

21-07-02r

**PODCZAS FESTYNU WYSTĄPI DLA PAŃSTWA
LEGENDA POLSKIEJ MUZYKI ROCKOWEJ -
ZESPÓŁ**

ODDZIAŁ ZAMKNIĘTY

ZAPRASZAMY

**GŁÓWNY SPONSOR IMPREZY
FIRMA MEDIA ODRA WARTA
z siedzibą w Międzyrzeczu**



MOW

ZAKŁAD DYSTRYBUCJI GAZU BUTLOWEGO
PROPAN - BUTAN



Leszek Duhan
MIĘDZYRZECZ
ul. Krótka 2



tel. 741-26-59, 742-91-67

tel. kom. 0607-356-630

W czerwcu nagrody wylosowali:

1. T. Domalska, ul. Poznańska - zestaw noży
2. J. Darmograj, Os. Centrum - zestaw noży
3. M. Janeczek, Os. Kasztelańskie - zestaw noży
4. G. Więctaw, ul. Kilińskiego - wymiana butli
5. R. Kozdrój, ul. Zachodnia - wymiana butli

zakład czynny 8.00-18.00
sobota 8.00-15.00

MONTAŻ, NAPRAWA,
KONSERWACJA
SZYBKĄ DOSTAWĄ DO DOMU

PROMOCJA TRWA NADAL - ZAPRASZAMY

MALI MIĘDZYRZECZANIE



Emil Parzuchowski - 19.05



Szymon Stachowiak - 20.05



Wiktor Bodnar - 23.05



Izabela Obst - 23.05



Oliwia Nadobnik - 24.05



Oliwier Kapata - 29.05



Dawid Skowroński - 3.06



Kacper Szewczyczak - 3.06



Adrianna Czarnecka - 4.06



Daniel Kostrzewa - 6.06



Wenerska (c.) - 6.06



Arkadiusz Nadskakulski - 6.06



Kacper Domaszewicz - 7.06



Bartosz Nowacki - 8.06



Damian Wetzel - 8.06



Szymon Górka - 10.06



Maja Kopczyńska - 12.06



Agata Muszkieta - 13.06

Bieżące i zaległe zdjęcia noworodków do odebrania w Redakcji KM. Serdecznie zapraszamy.

Fot. K. Antonowicz

AGOS znów najlepszy

Tegoroczną nagrodę dyrektora Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubniewicach przyznano firmie **AGOS Józefa Zienteckiego z Międzyrzecza**. Gratulujemy. Pan Zientek był już w roku 1995 laureatem nagrody ministra rolnictwa i laureatem w konkursie „Najlepsza firma AGROLIGA 1995”. Posiada nadto wiele wyróżnień i dyplomów związku rzemiosła polskiego i organizacji rolniczych.



Tegoroczna nagroda związana jest z produkcją silosa paszowego SP-6. Silosy te instalowane są niemal we wszystkich gospodarstwach drobiarskich w Polsce. Znaczna ich część eksportowana jest także do Czech. Rekordowym pod względem sprzedaży tych silosów okazał się rok 2001. Firma Pana **Zienteckiego** jest niewielkim 7-osobowym przedsiębiorstwem. Istnieje w zasadzie od 1991/przedtem p. **Zientek** prowadził zakład naprawy samochodów. Rozpoczął tę działalność od produkcji narzędzi ręcznych i wybieraków z koryt by przejść do produkcji automatów paszowych i od 1997 silosów. Jeden z serii silosów SP-6 został wyróżniony tegoroczną nagrodą dyrektora ODR.

LUBUSKI MISTER BUDOWY w Międzyrzeczu

W pierwszych dniach czerwca w Zielonej Górze Prezes **BUD-POL Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Sp. z o.o. w Międzyrzeczu - inż. Czesław Dworcak** otrzymał okazali puchar za realizowanie budynku MTBS przy ul. Pamiętkowej. Ten właśnie budynek otrzymał tytuł **Lubuski Mister Budowy edycja 2001** w kategorii budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne. Uznaniem zrealizowanego przez nas obiektu za mister budowy - mówi Prezes Cz. Dworcak - jest dla całej naszej firmy zaszczytem i okazją do dumy. Cieszymy się z tego prestiżowego wyróżnienia, - ale ani nam w głowie pomysł świętowania z tej okazji. Firma nadal chce budować tak jak przy ul. Pamiętkowej - najlepiej, rzetelnie i co szczególnie godnie podkreślenia - przy znakomitej organizacji pracy.



Firma **BUD-POL** działa na rynku budownictwa od 10 lat. Nadal, od początku jej istnienia pracuje tam ta sama niemal kadra kierownicza i załoga. Firma kontynuuje piękne tradycje nie istniejącego już niestety „międzyrzecznego zagłębia budowlanego” Aktualnie swoje moce przerobowe koncentruje na budowie budynku mieszkalnego, wielorodzinnego w Gorzowie Wlkp., budowie kościoła w Międzyrzeczu, dużej myjni dla TIR-ów i kilku jeszcze innych.

Pytam Prezesa **Cz. Dworcaka** o elementy czy składniki, które zdecydowały o uznaniu tego właśnie obiektu za mister budowy. Jest ich kilka - informuje Prezes Cz. Dworcak. Najpierw architektura - została bardzo ładnie i pomysłowo opracowana przez projektantów z Zielonej Góry. Następnym czynnikiem już typowo technicznym to wykonanie korzystniejszej i bardziej efektywnej izolacji z wełny mineralnej, dzięki czemu znacznie obniżone zostały koszty eksploatacji. Godnym podkreślenia jest także fakt, że budynek posiada własną kotłownię gazową w piwnicy. Największym atutem tego budynku jest zainstalowanie w każdym mieszkaniu wymienników ciepła. Jest to rozwiązanie nowatorskie i zrealizowane po raz pierwszy. Te właśnie elementy pozwalają kształtować cenę 1m powierzchni użytkowej w tym budynku na poziomie niższym od ustalonych na innych, porównywalnych obiektach. I podkreślę jeszcze raz - zastosowanie niższych kosztów i osiągnięcie lepszego efektu rzeczowego w naszej firmie to wynik przemyślanej i sprawnej organizacji pracy. A w **BUD-POLU** taką właśnie organizację pracy faworyzujemy.

Z Prezesem Cz. Dworcakiem rozmawiał **A. Tkocz**

Janina i Mieczysław Brodnicki laureatami lubuskiej AGROLIGI 2002

Tegorocznym zwycięzcą szczebla wojewódzkiego **AGROLIGI 2002** zostało gospodarstwo **Janiny i Mieczysława BRODNICKICH z Kuźnika**. Gospodarstwo Państwa Brodnickich to ponad 160 ha użytków rolnych. Prowadzona jest tam znaczna produkcja zwierzęca - rocznie ponad 600 szt. trzody chlewnej i 17 szt. bydła głównie opasowego oraz produkcja roślinna. W tej produkcji najważniejszą jest uprawa warzyw-kapusty, selera, pietruszki i marchwi. Pod potrzeby tak dużego gospodarstwa prowadzone są nadal budowy nowych obiektów inwentarskich. Gospodarstwo posiada wszystkie niezbędne urządzenia, ciągniki, kombajny i maszyny rolnicze. Dysponuje także niezabudowaną chłodnią. Specjaliści oceniający gospodarstwo P. Brodnickich wielokrotnie podkreślali wszechstronność tego gospodarstwa, uzyskiwane dobre efekty ekonomiczne i znakomitą estetykę i wygląd całego gospodarstwa. Urządzony przed domem ogród rekreacyjny budzi zachwyt wszystkich zwiedzających to gospodarstwo. Państwo Brodnicki prowadzą gospodarstwo już 18 lat. A jak prowadzą - oceniła komisja konkursowa. **WZOROWO**. Od nas wszystkich - wielkie uznanie.



SAUNA STUDIO

FIŃSKA PAROWA

SOLARIUM

tel. 0 95 742 24 19

ul. Garncarska 26 66-300 Międzyrzecz

FIAT

Nowa gama FIATA PUNTO

wyższy standard wyposażenia

- salon
- części
- serwis



ZAPROJEKTOWANY I STWORZONY BY TWORZYĆ TWÓJ *WISERUNEK*

Al-Tor-Pol Międzyrzecz ul. Poznańska 10, tel. i fax 7422615



Škoda Superb



**Zapraszamy wszystkich Państwa
na jazdy próbne
najnowszym modelem Škoda**

SZCZEGÓŁY U DEALERA:

AUTO-BIS Sp. z o.o.

UL. KONIAWSKA 12, 66-400 GORZÓW WLKP.

TEL. 095 723 86 60/61, e-mail: auto-bis@shaco.pl, http://www.auto-bis.prv.pl



GMINA MIĘDZYRZECZ OGŁASZA KONKURS

**na "wzorcową posesję mieszkalną,
najpiękniejszy balkon lub loggię"
w 2002 roku na terenie gminy Międzyrzecz**

Wolę przystąpienia do konkursu należy, w formie pisemnej, zgłosić w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu, ul. Rynek 1

Gmina Międzyrzecz przewiduje dla zwycięzców nagrody pieniężne. I tak:

- za zajęcie I miejsca w kategorii „posesja mieszkalna” nagrodę w wysokości - **700,00 zł**, a II miejsca - **500,00 zł**
- za zajęcie I miejsca w kategorii „zagroda wiejska” nagroda w wysokości - **700,00 zł**, a II miejsca - **500,00 zł**
- za zajęcie I miejsca w kategorii „balkon lub loggia” nagrodę w wysokości - **250,00 zł**, a II miejsca - **150,00 zł**

Termin zgłoszenia upływa 30 lipca 2002 r.

Z treścią regulaminu konkursu można zapoznać się:

- w Urzędzie Gminy Międzyrzecz, ul. Rynek 1, pokój 301 lub 305,
- w siedzibie Sołectwa.

Zapraszam do uczestnictwa
Burmistrz Gminy Międzyrzecz
Władysław Kubiak

Wzór zgłoszenia

.....
imię i nazwisko

.....
adres zamieszkania

.....
tel.

Zgłaszam swoją(swój).....
położoną(-y) (posesję mieszkalną, zagrodę wiejską,
balkon, loggię)*

przy ul.

W.....
do konkursu na „wzorcową posesję mieszkalną,
najpiękniejszy balkon lub loggię” w 2002 roku na
terenie gminy Międzyrzecz, w kategorii

Sposób gospodarki odpadami komunalnymi jest

następujący:

a ściekami:

* właściwe wpisać

.....
podpis



Serdecznie zapraszamy wszystkich spragnionych pięknej, trwałej i zdrowej opalenizny.

Nowoczesne solaria z lampami o wysokim współczynniku UVA/UVB, wraz z naszymi kosmetykami gwarantują najlepszy i najszybszy efekt.

Karty stałego klienta

Nasz adres:

Hala Widowiskowo-Sportowa
os. Kasztelańskie 8a
66-300 Międzyrzecz
Telefon: 741 6344



ZARZĄDZANIE DOMOWYM BUDŻETEM STANIE SIĘ PROSTSZE JEŻELI ZAŁOŻYSZ INTEGRUM KONTO

INTEGRUMKONTO
praktyczne konto osobiste



INTEGRUM BGZ S.a.

REGULOWANIE OPŁAT I ZOBOWIĄZAŃ
GROMADZENIE ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH
MOŻLIWOŚĆ UZYSKANIA DEBETU BĄDŹ KREDYTU

KARTA PŁATNICZA **INTEGRUM MAESTRO**
AKCEPTOWANA NA CAŁYM ŚWIECIE
W PONAD 460 TYSIĄCACH BANKOMATÓW
4,4 MILIONACH PUNKTÓW SPRZEDAŻY



MIĘDZYRZECZ UL. POZNAŃSKA 6
TEL. 095 741 23 03



DNI MIĘDZYRZECZA W CZERWCU 2002



Skład delegacji, trasa: Drahobyż - Mościska



Przekazywanie darów, Szkoła Polska, im. Marii Konopnickiej we Lwowie



Cmentarz Orłąd Lwowski



Reportaż z misji charytatywnej "Funduszu Pomocy Dzieciom Polskim na Wschodzie" w dniach 19-25 maja 2002 roku w obektywie prezesa Koła Związku Sybiraków w Międzyrzeczu Jana Antonowicza.

INFORMACJA. Międzyrzecza synagoga została przekazana przez Urząd Miasta i Gminy Żydowskiej Gminie wyznaniowej ze Szczecina, która zarządzanie obiektem powierzyła Gminnej Grupie Międzyrzeczan. W ambitnych planach jest utworzenie w tym miejscu domu integracji wielu kultur i społeczności mieszkańców Ziemi Międzyrzeckiej bytych i obecnych. 16.05. br. nastąpiło pierwsze oficjalne otwarcie obiektu.
Tekst i foto: **Andrzej Chmielewski**

Przekazywanie darów w kościele - Czartków



Prezes Oddziału w Gorzowie na spotkaniu z Polonią w Czartkowie



Opracowanie: Kazimierz Kulas



Fot. A. Chmielewski



Fot. A. Chmielewski

W holu kasyna wojskowego do 3 lipca można oglądać wystawę międzyrzeczkich przedszkolaków pt. „Rodzina”.
Mali artyści w ciekawy i barwy sposób pokazują swoje rodziny.



Kurier na Kukulczej

Nasz redakcyjny kolega Andrzej Chmielewski wystąpił (26.05. br.) w niedzielnej audycji Cezarego Galka w radiu „Zachód”. Mówił o dziejach Żydów w Międzyrzeczu

FotoZAGADKA

Gdzie to jest i co przedstawia zdjęcie?



Foto: Andrzej Chmielewski



Z okazji 18. urodzin

Dariusza Maleńczaka

dużo zdrowia, szczęścia
i spełnienia marzeń

zyczą
rodzice z Justyną

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWJ S.A.



ODDZIAŁ W MIĘDZYRZECZU, UL. POZNAŃSKA 6
TEL. 095-741-23-03, FAX 095-741-23-51

BANKOMAT

*OTO URZĄDZENIE,
KTÓRE POZWOLI CI
POBRAĆ GOTÓWKĘ,
KIEDY TYLKO JEJ
POTRZEBUJESZ!!!*

SZUKAJ W „INTERMARCHE” I BGŻ S.A.

BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ S.A.
KIERUJE DO MAŁEJ I ŚREDNIEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
PAKIET INTEGRUM FIRMA



Dyplom

Tvoja Lokata
Substancje Targi Finansowe

WYRÓŻNIENIE

Prezesa Narodowego Banku Polskiego
za najlepszy produkt finansowy
w kategorii bankowość

dla Banku Gospodarki
Żywnościowej SA

za produkt IntegrumFirma

Przewodniczący
Komitetu Ekspertów
NBP

Prezesa Narodowego
Banku Polskiego

Przewodniczący
Komitetu Ekspertów
NBP

W SKŁAD PAKIETU WCHODZĄ :

- RACHUNEK BIEŻĄCY I POMOCNICZY
- RACHUNKI LOKAT TERMINOWYCH
- DOSTĘP DO HOME BANKINGU
- USŁUGI NA TELEFON
- ZLECENIA PŁATNICZE

SKORZYTAJ, BO WARTO !!!

13-14.11.2001
Międzynarodowe Targi Górskie SA

ODDZIAŁ MIĘDZYRZECZ, UL. POZNAŃSKA 6, TEL. (095) 741-23-03

Praktyka Stomatologiczna

Monika Fontowicz-Kranc

Plac Powstańców Wlkp. 4
w poradni KOLMED – PKP
(przeniesiona z ulicy Chrobrego 4)

Przyjęcia od 8⁰⁰ do 13⁰⁰

we wtorki i czwartki od 8⁰⁰ do 11⁰⁰

oraz codziennie po południu od 16⁰⁰

Rejestracja pod numerem tel. 095 741-26-55
wew. 330, kom. 0601 587 705
Kontrakt z Branżową Kasą Chorych

GABINET STOMATOLOGICZNY

Beata Mastalerz-Wyrwicz
ul. Świerczewskiego 102

przyjmuje dzieci SP nr 3
w piątki od 15.00 – 21.00
w ramach usług LRKCH
Tel. 742-04-93

CHOROBY WEWNĘTRZNE - internista Ryszard Lis

USG EKG PEF

cholesterol i cukier we krwi, test na Helicobacter pylori
porady lekarskie, badania profilaktyczne pracowników

Zbąszynek, ul. Chrobrego 7 - przyjmuje codziennie
tel. (068) 384-94-04, 347-93-49, tel.kom.0602-291-073

Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 80 - w soboty od godz. 9.00
tel.kom.0602-291-075

GORZÓW WLKP. pierwsze w Lubuskiem
nowe, komputerowe,
badanie serca CAR-DIOCAR ORS.

Tel. 722-56-88. kom 0605-22-91-91, www.ibf.com.pl

STANISŁAW KLISOWSKI

specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje w **piątki od godz. 17.00 - 18.00**

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką "Nagietek"

Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

Monidła – Mamidła na „Dzień Międzyrzecza” czyli żywe głowy w obrazach

Ano właśnie... To było na pewno – coś nowego. Cyt – darmowy – światła świt... Akcja foto-plastusiów z „Kotłowni”. 50 m od Ratusza można było zrobić sobie artystyczne zdjęcie. Całe przedsięwzięcie polegało na połączeniu plastyki i fotografii. W praktyce wyglądało to tak. W puste, wycięte w obrazie miejsce – miejsce na żywą głowę przyległa do wymalowanych postaci – można było po prostu wstawić swoją



własną – i w ten sposób dać się uwiecznić. Ja na przykład dodałam swoją twarz do korpulentnej kobitki (cha, cha, cha), która na plaży wylewa się całymi, swoim ciałem. A zatem jest to kobitka o tzw. „opływowych kształtach”. Myślę więc, że super zdjęcie wyjdzie... również tym, którzy mieli odwagę „podłożyć” swoją głowę pod topór kate. Za pewne, niektórzy z nich nie mieli nic do stracenia. Prócz głowy. Podobał mi się również – kochankowie bowiem trzeba

było z ich strony nie lada szyjnej akrobacji by wpiąć się w mięsiste wargi kochanki. Znaleźli się jednak w Międzyrzeczu... tacy prawdziwi mężczyźni, którzy całowali bo... jak się bawić to się bawić na całego. A jak całować to całować – cały świat. I to by było na tyle – z mojej strony – mamienia o... monidłach.

Irena Zielińska



Lek. med. **Jadwiga Kosińska**
specjalista rehabilitacji
medycznej

przyjmuje w środy
w godz. 17.00-18.00

Międzyrzecz Os. Zamkowe 18
Tel. 741-29-98

- W Szumiącej na początku maja z jednej z posesji dokonano kradzieży drzewek ozdobnych wartości około 1 500 zł, sprawcy zostali ustaleniu, wywodzili się z tej samej miejscowości. Chyba cyprysy kludy ich w oczy?

- W toalecie jednej z międzyszeckich szkół dwie 14-letnie uczennice pobiły ucznia tej szkoły, który z obrażeniami ciała trafił do lekarza. Sprawczyńce staną przed Sądem ds. Rodzinnych i Nietletnich, gdyż przedstawiono im zarzut z art. 158 par. 1 kk.

- W dniu 14 maja 2002 r. około godz. 1.00 na

Kronika policyjna

os. Kasztelańskim usiłowano dokonać kradzieży Fiata 126p, a czynu tego nie dokonali z uwagi na spłoszenie sprawców. W wyniku podjętych działań zatrzymano 2 młodych mężczyzn zamieszkałych w Międzyrzeczu którym przedstawiono zarzut usiłowania popełnienia przestępstwa. /usiłowanie jest tak samo karane jak dokonanie/

- W sklepie INTERMARCHE 22 letni mieszkaniec Gorzowa Wlkp. został zatrzymany w dniu 23 maja 2002 r. na gorącym uczynku kradzieży kosmetyków wartości 526,51 zł.

- W dniu 24.05.02 r. około godz. 22.15 w parku przy ul. Stoczniovców Gdańskich trzech mężczyzn dokonało rozboju na mieszkańcu Międzyrzecza zabierając mu rower i pieniądze. Dwoch sprawców zatrzymano trzeci dotychczas się ukrywa.

mł. insp. Zbigniew Melnik

ROZBÓJNICY ZA KRATKAMI!

W dniu 24 maja 2002 r. około godz. 21.30 dwaj 17-latkowie przechodzili przez park przy ul. Sotoczniovców Gdańskich na umówione spotkanie z dziewczynkami w okolicach placu zabaw. Jeden z nich prowadził rower górski, który spodobał się siedzącym w parku na ławce trzem pijanym młodzieńszkom ostrzyżonych bardzo krótko. W związku z czym zagroźli im spokojne przejście, a prowadzącemu rower wyrwali go. Zażądali wydania pieniędzy najpierw złotówkę, później już 10 zł, a na koniec chcieli już 20 zł, ponieważ młodzieńcy nie mieli pieniędzy uderzyli ich kilka razy po ciele mówiąc przy tym, że rowerowi nie dostaną dopóki nie znajdą się pieniądze.

Oczywiście chłopcy nie mieli pieniędzy i z góry byli na przegranych pozycjach, ale udało im się w pewnym momencie oddalić z miejsca gdzie byli zatrzymani.

Razem poszli do swoich rodzin prosząc ich o pomoc w odzyskaniu roweru, który kosztował 300 zł ale nie chodziło już o pieniądze tylko o rower.

Kiedy rodzice udali się do parku był tam już tylko jeden z tej trójki, ale oczywiście o niczym nie wiedział udawał „głupca”, chociaż tak naprawdę to według mnie nie musiał tego udawać! Bandzior został zatrzymany w Policyjnej Izbie Zatrzymań do wytrzeźwienia i wyjaśnienia okoliczności jego udziału w zdarzeniu. Roweru także nie było i muszę powiedzieć, że nie było widoków na jego odzyskanie. Drugiego z tej grupy zatrzymano na drugi dzień, ale już z przygotowaną wersją wydarzeń – oczywiście chcieli pieniądze ale tylko pożyczyć a o bicie nie było mowy!

Po zebraniu materiału dowodowego dwaj zatrzymani rozbójnicy zostali doprowadzeni do sądu celem zastosowania wobec nich środka zapobiegawczego w postaci aresztu tymczasowego. Sąd oczywiście się przychylił do wniosku i skierował ich za kratki na 2 miesiące.

Za trzecim Policja prowadzi poszukiwania, gdyż się ulotnił i nie pokazuje się na oczy w swoim środowisku, tym bardziej, że ma do odsiadki 2 lata kary pozbawienia wolności w innych osądzonych już sprawach.

Jeden z tymczasowo aresztowany przemyślał sprawę, ruszyło go sumienie bo przypomniał sobie gdzie ukrył skradziony rower. Dzięki temu nasz pokrzywdzony wakacje spędzi na rowerowych wycieczkach!

mł. insp. Zbigniew Melnik

„NA DWÓCH GAZACH”

W dniu 14.05.02 r. około godz. 20.15 na ul. Świerczewskiego 40-letnia mieszkanka Międzyrzecza kierowała rowerem będąc w stanie znacznej nietrzeźwości 2,55 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Odpowie za to przed sądem z art. 178 § 2 kk.

W dniu 21.05.02 r. w na drodze Międzyrzecz - Głębokie mieszkaniec Świebodzina, został zatrzymany do kontroli drogowej w trakcie której stwierdzono, że jest w stanie nietrzeźwości 2,0 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kierował samochodem marki Żuk. Odpowie za swoje postępowanie z art. 178a § 1 kk

W dniu 30.05.02 r. na ul. Przemysłowej około godz. 2.00 zatrzymano 43-letniego mieszkańca Międzyrzecza, który będąc w stanie nietrzeźwości 1,09 promila alkoholu w wydychanym powietrzu kierował rowerem. Odpowie za swoje postępowanie z art. 178a § 2 w kk.

W dniu 01.06.02 r. na ul. Waszkiewicza około godz. 9.10 zatrzymano 45-letniego mieszkańca Międzyrzecza, który będąc w stanie nietrzeźwości 2,08 promila alkoholu w wydychanym powietrzu kierował rowerem. Odpowie za swoje postępowanie z art. 178a § 2 w kk.

W dniu 2.06.02 r. o godz. 11.20 na ul. Piastowskiej został zatrzymany do kontroli drogowej 38-letni mieszkaniec okolic Międzyrzecza, który kierował samochodem marki Skoda będąc w stanie nietrzeźwości 0,63 promila alko-

holu w wydychanym powietrzu. Będzie musiał odpowiedzieć za to przed sądem z art. 178a § 1 w kk.

W dniu 06.06.02 r. na ul. Stoczniovców Gdańskich około godz. 23.15 zatrzymano mieszkańca Międzyrzecza, który będąc w stanie nietrzeźwości 1,83 promila alkoholu w wydychanym powietrzu kierował rowerem. Spotka go kara z art. 178a § 2 w kk.

W dniu 10.06.02 r. o godz. 0.50 na ul. Piastowskiej został zatrzymany do kontroli drogowej 29-letni mieszkaniec Międzyrzecza, który kierował samochodem marki Fiat 126p będąc w stanie nietrzeźwości 1,0 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Przyjdzie odpowie dzieć mu za to przed sądem z art. 178a § 1 w kk.

W dniu 12.06.02 r. na ul. Rolnej około godz. 16.50 zatrzymano 51-letniego mieszkańca Międzyrzecza, który będąc w stanie nietrzeźwości 1,26 promila alkoholu w wydychanym powietrzu kierował rowerem. Grozi mu kara z art. 178a § 2 w kk.

W tym miesiącu odnotowaliśmy wzrost osób, którzy po spożyciu alkoholu siadali za kierownicę, nadal stanowi to problem i zagrożenie dla innych użytkowników dróg. Tym bardziej, że sezon urlopowy często stwarza okazje do spożywania alkoholu. **Policja apeluje o rozwagę! Pamiętaj na drodze nie jesteś sam!**

mł. insp. Zbigniew Melnik

AKCJA MIĘDZYRZECKICH POLICJANTÓW W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2

W dniach 13.05 - 06.06. 2002 Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu zorganizowała akcję edukacyjno-wychowawczą pod hasłem „RAZEM”.

Akcja ta stanowiła część programu szkolnego „Profilaktyka uzależnień”. Głównym celem spotkań było zapoznanie dzieci z mechanizmami uzależnień. Uczniowie z klas 1-3 poznały pojęcia uzależnień i ich przyczyny. Kształtowano właściwą postawę wobec używek, uczono poszanowania dla własnego zdrowia i życia. Zapoznano uczniów ze znaczeniem słów: agresja, grubiaństwo, wskazywano na negatywne skutki przemocy.

W dniu 06.06.2002 na boisku szkolnym zorganizowano „Dzień Policji w Szkole”, gdzie odbył się pokaz sprzętu policyjnego, ścieżki psa tropiącego. Mamy nadzieję, że przeprowadzona akcja uświadomiła wszystkim dzieciom do czego prowadzą uzależnienia, agresja, przemoc, narkotyki.

Osobami odpowiedzialnymi za realizację programu w szkole Podstawowej były:

pedagog szkolny mgr **Ludmiła Gogoc**

pedagog szkolny mgr **Aleksandra Mucha**

Osobami realizującymi program z ramienia KPP byli:

sierż. szt. **Tomasz Korczyński**

mł. asp. **Dariusz Stański**

asp. **Jadwiga Fornalczyk**

Chcielibyśmy zaznaczyć, że będziemy w dalszym ciągu organizować podobne działania edukacyjno-wychowawcze, aby dzieciom żyło się bezpieczniej.

asp. **Jadwiga Fornalczyk**



Koleżance Teresie Łukasiewicz wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci ojca

składają: dyrekcja, grono pedagogiczne
oraz pracownicy Szkoły Podstawowej nr 3
w Międzyrzeczu

BOBOWICKO

Rozstać imię „Zesłańców Sybiru” Trochę historii

Syberia to część azjatyckiego terytorium Rosji, powierzchnia ok. 10 ml km kw. ludności ok. 33 ml. Tradycyjne miejsce zesłań w okresie Rosji carskiej i ZSRR, ściśle związane z losami polskimi. Syberia, miejsce katorgi – stała się w Polsce synonimem rosyjskiej tyranii, symbolem zniewolenia powracającym w literaturze i sztuce (A. Mickiewicza, J. Słowackiego, J. Malczewskiego, A. Grottgera).

Kopalnie Nerczyńska i Czyty były w XIX w. znakiem równie wyrastającym jak Workuta i Magadan. Z drugiej strony zesłańcy przyczynili się do naukowego zbadania Syberii, min. A. Czekanowski, J. Czernski, B. Dybowski, B. Pilsudski – brat marszałka, W. Sieroszewski, M. Witkowski.



Przewrót bolszewicki w 1917 roku otworzył tragiczną kartę w dziejach Polaków na Syberii. Zostali on poddani – podobnie jak w całym ZSRR – systemowej represji i przesładowań. Znikły możliwości kultywowania tradycji narodowych i religijnych. Wielu przeciwników „władzy sowieckiej” zostało deportowanych inni długie lata spędzili w łagrach /np. na Kolymie/, gdzie większość z nich zmarła.

Wielką falę represjonowanych przyniosły lata 1939-41, po agresji ZSRR na Polskę.

Syberia ponownie zapełniła się polskimi zesłańcami /głównie z Kresów/. Dołączyli do nich min. aresztowani na ziemiach polskich przez NKWD w 1944 i 1945 żołnierze AK. Wielu Polakom udało się wyjechać, min. szereg armii gen. Andersa czy w ramach tzw. „repatriacji”. Spora część pozostała /kilkadziesiąt tys./, poddawana dyskryminacji i represjom, wielu tkwiło w łagrach. Zmianę sytuacji przyniosło dopiero: kryzys ustroju komunistycznego i upadek ZSRR. Pojawiły się możliwości kultywowania polskich tradycji, rozszerzyły się kontakty z Krajem. Wciąż jednak los Polaków na Syberii, zwłaszcza na tle innych skupisk polonijnych w świecie, pozostaje trudny.

Posiedzenie Zarządu

17 czerwca 2002 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Związku Sybiraków w Gorzowie Wlkp. i Dyrekcji Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku k/Międzyrzecza. Spotkanie organizacyjne było bardzo starannie przygotowane do nadania szkole imienia „Zesłańców Sybiru”, zaplanowanego na dzień 24 września 2002 roku /wtorek/. Młodzież przygotowała piękną dekorację dla swego Patrona, pod kierunkiem pana Marka Lutostańskiego.

Zebranych powitał dyr. Zespołu Szkół Rolniczych – Adam Żyła. Przybyli min.: prezes Oddziału Związku Sybiraków w Gorzowie Wlkp. Jadwiga Ostrowska, Bolesław Malecki, Jan Mirowski, Mieczysław Ostrowski, senator RP – Zdzisław Jarmużek, burmistrz UMiG Władysław Kubiak, prezesa Kół Związku Sybiraków, zaproszeni goście. Wysłuchano Hymnu Sybiraków, odśpiewanego przez młodzież pod kierunkiem Andrzeja Korzeniowskiego. Uczczono minutą ciszy Zmarłych na

ziemi syberyjskiej. Prezes Oddziału – Jadwiga Ostrowska omówiła sprawy organizacyjne, podziękowała za przybycie oraz przygotowanie tego spotkania przez kol. prezesa – Jana Antonowicza, dyr. szkoły – Adama Żyłę. Wszystkim, któ-



Z ROKITNA...

Są wakacje, mam czas, muszę się nad tym zastanowić. Człowiek nie należy tylko do siebie, nie jest absolutnym panem swego czasu i życia. Nie dał sam sobie życia, ani tego co składa się na jego osobowość. To wszystko jest wielkim darem darmo danym od Stwórcy. Stwórca obdarza życiem, posyła, daje każdemu człowiekowi indywidualne zadania, posłannictwo.

Człowiek musi mieć świadomość tego, że jest posłany. Bez tej świadomości życie ludzkie staje się płytkie i miałkie. Być posłanym znaczy mieć świadomość, że mam zadanie do spełnienia, trudne zadanie. Być posłanym znaczy przecierać szlaki wszelkiemu dobru. Za chwilę dzieci, młodzież i dorośli wyruszą na wakacje. Chcę aby na drogę wzięli słowa Jezusowe „Wy jesteście solą ziemi, wy jesteście światłem świata”. I nie zapomnieli, kim mamy być. Na wakacyjnych drogach niech sprowadzi światło Bożego Prawa i będziemy solą, dzięki której tożsamość chrześcijańska nie traci swojej natury.

Dobrych wakacji, miłego twórczego wypoczynku życza duszpasterze Bazyliki Rokitniańskiej.

Ks. Tadeusz Kondracki Kustosz Sanktuarium

TURSK

Pośpiewali seniorzy

„Moja matka, to głos dzwonu,
Głos kościelnej wieży,
Uczyła mnie polskiej mowy,
Uczyła pacierzy”.

/Aniela Stańczyk „Kocham matkę”/

Z okazji DNIA MATKI seniorzy z Klubu Seniora w Międzyrzeczu zostali zaproszeni do Domu Pomocy Społecznej w Tursku, gdzie wzięli udział w pięknym okolicznościowym koncercie. Bukiet kwiatów od seniorów dla mieszkańców Domu Pomocy Społecznej na ręce Małgorzaty Szblewskiej wręczyła Katarzyna Burczak.

Seniorzy międzyrzeccy zaprezentowali swe umiejętności, wykonując wiele piosenek religijnych min.: „Prawo miłości”, „Nasz Pan”. Były życzenia, wiersze, wspólne rozmowy. Spotkanie było bardzo udane – podkreślił dyrektor turskiego domu – Andrzej Żelechowski. W imieniu władz powiatowych Sulęcina najserdeczniejsze życzenia wszystkim matkom złożyła starosta Bożena Ślawiak.

Spotkanie takie mogło się odbyć dzięki sponsorowi – burmistrzowi Władysławowi Kubiakowi Międzyrzecza. Seniorzy bardzo dziękują. Imprezę zakończono wspólnym śpiewaniem.

W niedzielę, 26 maja z okazji Święta Matki, seniorzy międzyrzeccy zostali również zaproszeni na Szkolny Festyn Majowy do Trzemeszna Lub. Mimo deszczu impreza odbyła się w parku na powietrzu. Program był bardzo bogaty. Były życzenia, kwiaty, piosenki, wiersze.

Zebranych gości i mieszkańców Trzemeszna serdecznie powitała dyr. szkoły mgr Teresa Mazur. Punktualnie o godzinie 15.00 rozpoczęła się impreza.

Oto program: występ Strażackiej Orkiestry Dętej z Grochowa, koncert harcerzy, pokaz sprawnościowy Młodzieży Drużyny Pożarniczej, koncert dla Mam, pokaz tańca uczniów z kółka teatralnego „Mimi”, konkurs plastyczny pt. „Moja Mama jest najpiękniejsza na świecie”. Były też zawody sportowe. Na imprezę był również zaproszony proboszcz ks. Stefan Dolny, który podkreślił rolę matki w życiu każdego człowieka.

Przysłowiowe perskie mówi: „Niebo znajdziesz u stóp matki”. Mama jest dobra na wszystko mówiły dzieci; na buziaka, na ciężki tornister, na duże i małe smutki i na radość, gdy szóstka w szkole. Był też bardzo wzruszający wiersz: „Do ciebie mammo”:
„To wszystko prawda, droga mammo, wierz mi, że ponad świata sprawy,
choć tak trudno wyznać ci, największym skarbem jesteś – ty”.

Wszystkim za przybycie i uczestniczenie w imprezie oraz współpracę podziękowała – pani dyr. szkoły mgr Teresa Mazur.

Notował: Kazimierz Kulas

rzy przyczynili się do nadania szkole imienia „Zesłańców Sybiru”. Ta placówka szkolna będzie pierwszą na Ziemi Lubuskiej.

Były też podziękowania, życzenia, kwiaty i wspomnienia przekazano na ręce dyrektora Zespołu Szkół Rolniczych – Adama Żyłę, cenne dzieło, 800 stronicową „Księgę Sybiraków – Pamięć Zmarłych – pojednanie Żywych”, piękny dokument najnowszej historii ludzi, cenny dar dla młodzieży. Młodzież XXI wieku będzie poznawać historię, tę prawdziwą, nie tuszowaną. Dowie się jak jednym strzałem w tył głowy zabijano wiarę, nadzieję i miłość. Zabijano wszystko – tylko Bóg i pamięć nie daly się zabić.

Kazimierz Kulas

ZAMKOWE MUZYKOWANIE

W majowej edycji zamkowego muzykowania rozbrzmiewał instrument, który powstał niewiele ponad 150 lat temu – saksofon. Twórcą tego coraz bardziej popularnego instrumentu z grupy dętych drewnianych był Niemiec Albert Sax. Hektor Berlioz w paryskiej prasie w 1842 roku napisał, że „... jego brzmienie ma tak niezwykłą jakość, iż (...) nie ma dziś instrumentu (...) porównywalnego z saksofonem. Jest pełen delikatności, wibrujący, a jednocześnie niezwykle silny”.

Wpływ saksofonu na rozwój muzyki współczesnej jest wyjątkowy. Wśród kompozytorów piszących na ten instrument można znaleźć wielkie sławy jak: G. Bizet, C. Debussy, R. Strauss, A. Glazunow, J. Ibert czy K. Penderecki. Niewątpliwie zafascynowało ich niespotykane piękne brzmienie, delikatność barwy i niezliczone możliwości interpretacyjne saksofonu. W tysiącach napisanych do dziś kompozycji wykorzystywany jest jako instrument solowy, z towarzyszeniem fortepianu, orkiestry a także w zespołach kameralnych.

Siedem odmian tego instrumentu – sopranino, sopran, alt, tenor, baryton, bas i kontrabas (nie mylić z innym instrumentem strunowym) – inspirowało również do tworzenia jednorodnych zespołów instrumentalnych, od duetów, poprzez tria i kwartety aż po wieloosobowe orkiestry saksofonowe.

Rzadko spotykany skład instrumentalny: saksofon i fortepian zainteresował licznie przybyłych słuchaczy zamkowego muzykowania, co wpłynęło na udaną

ny i interesujący koncert. Rozpoczął go Dariusz **Samól** – absolwent Lemmensinstituut w Leuven w Belgii. Ukończył studia saksofonowe w klasie prof. Eda

Lisowskiego 23 maja 2002r. Zamkowe muzykowanie

Wykonawcy koncertu:
Katarzyna Muszyńska – fortepian

Dariusz Samól – saksofony
Urszula Szyryńska – fortepian

Część I

1. F. Chopin – Nokturn cis-mol
2. J. Demersseman – Fantazja /1860/
3. E. Bozza – Aria
4. Amy Quate – Light of South
5. Pedro Irualde – Pequena Capria

U. Szyryńska

Artur Lamperta

Rafał Rokita

Część II

1. A. Vivaldi – Koncert d-mol
 2. C. Debussy – Arabeska nr 1
- Kwartet saksofonowy:**
Dariusz Samól – saksofon sopranowy
Artur Lamperta – saksofon altowy
Larysa Gruszka – saksofon tenorowy
Rafał Rokita – saksofon barytonowy
1. Mikolaj z Krakowa – Alec rade miq Wenas
 2. J.S. Bach – Bourree
 3. F. Schubert – Rillet de Rosamonde
 4. T.J. Thompson Something blue
 5. Jean Matitia – Chinese rag

Larysa Gruszka

Artur Lamperta

Bogaarda. Muzykowi akompaniowała na fortepianie **Urszula Szyryńska** – absolwentka Akademii Muzycznej w Szczecinie w klasie fortepianu pod kierunkiem prof. Bogusława Rotterunda. Część I koncertu to klasyczna min.: F. Chopina, J. Demersseman, E. Bozza, A. Quate i P. Irualde. W utworze ostatnim „Pequena Czar-

da”, muzyków wspomagała przyroda – dolatujący z parku śpiew ptaków tworzył melodię, saksofon altowy z fortepianem akompaniament. Ostatnie fakty zagrane razem brzmiały niezwykle wiosennie, cicho i subtelnie.

II część koncertu była bardziej interesująca. Koncert d-moll A. Vivaldiego transkrybowany na saksofon sopranowy, małą orkiestrę kameralną i bosso continuo. Wszystkie dźwięki orkiestry wydobywały się spod palców pianistki, którą wspomagała japońska technologia cyfrowa XX wieku. Spore zainteresowanie publiczności wzbudził kwartet saksofonowy, którym kieruje lider **Dariusz Samól** – s. sopranowy, **Artur Lamperta** – s. altowy, **Larysa Gruszka** – s. tenorowy i **Rafał Rokita** – s. barytonowy. Wszyscy są uczniami Szkoły Muzycznej II stopnia w klasie saksofonu **D. Samól**. Zgrabnie opracowane utwory od renesansu poprzez barok aż do kompozycji XX wieku T. J. Thompsona i J. Matitia wzbudziły zachwyt melomanów swymi porównywalnymi rytmami swingująco-synkopowato-jazzującymi. Zagrane ze swawstwem i animuszem zachęciły słuchaczy do bisów. Duet **D. Samól** – **U. Szyryńska** wykonał historię tanga – „Cafe 1930” – Artura Piazzolli, który był twórcą tanga nuevo – fuzji klasycznego tanga z elementami jazzu i muzyki dwudziestego wieku.

Koncert prowadził **Czesław Nowakowski** – nauczyciel klarnetu i saksofonu w Szkole Muzycznej, który zapoznał słuchaczy z historią i tajnikami saksofonu. Zastąpił nieobecny z przyczyn służbowych dyrektor Szkoły Muzycznej **Kazimierz Dziembowski**. Organizatorem koncertu są: Muzeum, Szkoła Muzyczna, Klub Garnizonowy, Mece-nat finansowy sprawują: MEDIA ODRA WARTA ERO-WA, BIURO PLANOWANIA I KRESLEN TECHNICZNYCH, INTERMARCHE, POLONIA, AFPOL, PROMAT.

Zdzisław Musiał

W międzyrzeckiej Brygadzie

KOLEJNY ROCZNIK ŻOŁNIERZY ROZPOCZĄŁ SŁUŻBĘ WOJSKOWĄ W 17 WBZ

W pierwszych dniach czerwca, w międzyrzeckiej brygadzie zasadniczą służbę wojskową rozpoczął kolejny rocznik poborowych. W niedalekiej przyszłości dzisiejsi adepci żołnierskiego rzemiosła zostaną dowódcami drużyn, operatorami broni pokładowej bojowego wozu piechoty i kierowcami bwp. Będą też przeciwlotnikami i przeciwpancernikami. Niektórzy służbę wojskową pełnić będą jako łącznościowcy.

W dniu 6 lipca 2002 roku żołnierze najmłodszego wiecienia złożą przysięgę wojskową.

SKOLENIE

W czerwcu, jednym z najważniejszych przedsięwzięć szkoleniowych międzyrzeckich „zmechanizowanych”, było pokonywanie przeszkody wodnej. 17 czerwca odbyły się zajęcia instruktażowo-metodyczne z dowódcami batalionów i kompanii. Następnego dnia załogi bwp 1 batalionu zmechanizowanego praktycznie pokonały Odrę.

ZBLIŻA SIĘ ŚWIĘTO 17 WBZ

Tradycyjne, od kilku już lat żołnierze 17 WBZ, swoje święto obchodzą w najbardziej reprezentacyjnym miejscu Międzyrzecza. Tak też będzie popołudniem 5 lipca br. Na międzyrzeckim Rynku, pod swoim sztandarem staną pododdziały brygady. Program uroczystości

05 lipca 2002 r.

godz. 17.40 - Msza święta w intencji brygady w Kościele p.w. Sw. Wojciecha; godz. 18.00 - Uroczysty apel na Rynku Międzyrzecza.

06 lipca 2002 r.

godz. 9.00 - Przysięga wojskowa w koszarach przy ulicy Wojska Polskiego;

od godz. 10.0 - Dzień otwartych koszar. Odwiedzającym 17 WBZ proponujemy:

- pokaz sprzętu wojskowego,
- pokaz wyszkolenia żołnierzy.

Gitara klasyczna i fortepian

są instrumentami muzycznymi na których grali swój ambitny i interesujący recital **Bartosz Krechowicz** – gitara i **Kamil Dziembowski** – fortepian. Wydarzenie miało miejsce w auli Szkoły Muzycznej w Międzyrzeczu 12 czerwca o godz. 17.00.

Gitarzysta **Bartosz Krechowicz** – absolwent A.M. w Bydgoszczy, doskonalący swoje umiejętności na podyplomowych studiach mistrzowskich na A.M. we Wrocławiu pod kierunkiem prof. **Jaremy Klícha** zagrał utwory renesansowego hiszpańskiego wihuelisty Gaspara Saury i współczesnych kompozytorów M. Ayall, M. Moresa oraz kompozytora zamieszkałego we Francji R. Dyeusa. Porównując występ p. **Krechowca** rok temu (sala muzeum z cyklu „Zamkowe muzykowanie”) muszę stwierdzić, że obecnie zaprezentowane interpretacje emanowały większą głębią emocjonalnego wyrazu. Gra bardziej subtelnie, a przez to znacznie bardziej dojrzałe, interesująco i wyrafinowane. Repertuar współczesny zagrany był po mistrzowsku z dużym temperamentem i bardzo widowiskowo. Gitarzysta grał na instrumencie zielonogórskiego artysty lutnika p. **Tomasza Króla** – laureata wielkiego konkursu lutniczego odbywającego się w ramach Międzynarodowego Festiwalu Gitarowego w Gdańsku w kwietniu 2001 r. **Bartosz Krechowicz** w 1998 r. otrzymał III nagrodę na Ogólnopolskim Konkursie Gitarowym w Kielcach, a w 1999 i 2001 r. był finalistą na Międzynarodowym Konkursie Gitarowym w Gdańsku. Rok temu pracował w szkole muzycznej w Międzyrzeczu jako nauczyciel gitarowy. Obecnie uczy w szkole muzycznej w Głogowie.

Kamil Dziembowski – (absolwent PSM I st. w Międzyrzeczu) pianista studiujący w A.M. we Wrocławiu w klasie fortepianu u prof. **Pawła Zawadzkiego** wykonał utwory mistrzów baroku Jana Sebastiana Bacha i Domenico Scavlatiego oraz największego polskiego kompozytora Fryderyka Chopina. Grę **Kamila Dziembowskiego** cechuje duża pewność, ogromna muzikalność, temperament oraz znakomite oddanie stylu muzycznego różnych epok.



Na bis gitarzysta wykonał bardzo nostalgicznie utwór z rep. Marca Knopflera, a pianista opanuje etiudę Chopina.

Występ obu artystów zgromadził sporą publiczność złożoną min.: z uczniów i byłych uczniów szkoły muzycznej oraz miłośników gitary i fortepianu i wielbicieli – chyba pięknie brzmiących instrumentów?

W planach obu instrumentalistów jest nagranie własnej płyty C.D. Koncert prowadził Krzysztof Nieborak – nauczyciel gitary w międzyrzeckiej Szkole Muzycznej. Sklep ŚWIAT DZIECKA przy ul. Garncarskiej, którego właścicielem

jest p. Andrzej Luftman ufundował struny dla gitarzysty. Zaś Kasyo Wojskowe w Międzyrzeczu (organizujące bankiety, wesela itp.) zaprosiło młodego artystę na gratisowy smaczny obiad. Miłe jest, że sponsorzy nie zawiedli, tym bardziej, że wykonawcy zaprezentowali się zupełnie społecznie.

Z muzycznym pozdrowieniem
Zdzisław Musiał

Wła sympatyków
Kuniora i miłośników
muzyki gitarowej
B.Krabonik



A NIECH WAS WSZYSCY DIABLI!!!

Aby usłyszeć ten krzyk z ust pana Feliksa Dulskiego nie trzeba udawać się na przedstawienie teatralne „Moralności Pani Dulskiej” do jakiegoś wielkomińskiego teatru. Wystarczy zapoznać się z programem działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie i jeżeli termin będzie nam odpowiadał, mamy gwarantowaną niezłej klasy rozrywkę. Tylko pojechać i zsiąść na widowni. Tak nawiasem, nie wiedziałem, że Pszczew dysponuje całkiem zgrabną salą, w której zapewne nie tylko przed wojną, odbywały się bale i przedstawienia, w tym między innymi wymienionej wyżej sztuki. Ale przecież nie o sale tu chodzi, i o wydarzenie!

Na przedstawienie trafilem zupełnie przypadkowo po zapoznaniu się ze skromnym afiszem, również dlatego, iż dowiedziałem się, że w 1993 roku grano tam tę sztukę w reżyserii pani Wandy Stróżyńskiej i że budziła szerokie zainteresowanie, wystawiano ją również w innych miastach, a co ciekawsze, że kilkoro aktorów z tamtego wydarzenia gra w obecnym wznowieniu. Muszę przyznać, że nawet przez chwilę nie żałowałem, i nadal nie żałuję, czasu spędzonego z pszczewskimi aktorami. Grali wg reżyserii p. Małgorzaty Spychały na jednej scenie, przy otwartej kurtynie, w strojach i scenerii znakomicie oddających ducha epoki – to zasługa p. Marii Górki, lokalnego scenografa. Widownia (na drugim z kolei tegorocznym przedstawieniu- 01.06), była pełna!

Bawiliśmy się znakomicie, miło było obserwować jak mieszkancy Pszczewa odbierają (i akceptują) grę sąsia-

dów i innych osób znanych na co dzień z zupełnie innych ról - nauczycielek, uczennic, byleż pracownicy stacji CPN czy farmaceuty. A byli to: pani Dulska - Jadwiga Płotka, p. Dulski Zdzisław Nowak, Zbyszko - Dominik Wilczyński, lokatorka - Maria Obarska-Górka, Mela - Urszula Skarzyńska, Hesia - Małgorzata Spychała, Haneczka - Marta Kaczmarek, Cioteczka - Jadwiga Bubnowska,



praczka - Joanna Niemirowska. Na zakończenie były kwiaty, życzenia, wyrazy podziwu i uznania, tym bardziej, że przecież wiele z tych osób poza obowiązkami domowymi ma również zawodowe lub się uczy, a wszystkie niewątpliwie poświęciły swój prywatny czas dla innych tak w czasie przygotowywania spektaklu, jak i grając teraz sztukę dla sąsiadów.

Niewątpliwie wiecznie aktualne zjawisko socjologiczne, które z dawna nazywamy „dulszczyną” było bardzo dobrze odczytywane przez publiczność i celnie obśmiewane. Z pewnością to zasługa samej autorki - G. Zapolskiej - ale też dobrej gry aktorskiej.

Pani Wanda Żaguń, dyrektor pszczewskiego GOK-u sama będąc zaangażowana w reaktywowanie amatorskiego teatru, jest przekonana nie tylko o kulturotwórczej roli takiego przedsięwzięcia, ale uważa również, że może ono odgrywać istotną rolę w tworzeniu „małych ojczyzn”.

Do tego, niewątpliwie, potrzebna jest również odpowiednia postawa władz samorządowych, administracyjnych (co wypływa z ich obowiązków ustawowych) oraz co tu dużo mówić, zainteresowanie społeczne i dopiero wówczas rzucane ziarno wyda „plon stokrotny”. W Pszczewie, jak widać, za istniały wszelkie ku temu warunki.

Z malej ankiety o wypełnienie której prosiłem aktorów po spektaklu, dosłownie tryska radość i zadowolenie z takiego sukcesu, tym bardziej, że zespół ma już zaproszenia do innych miast nie tylko w naszym województwie. Są też w tej ankiecie liczne podziękowania dla inicjatorów, sympatyków, a także plany na przyszłość. Życzę dalszego trwania, rozwoju, daj Boże sponsorów, przychylności i życzliwości współmieszkańców oraz władz dla waszych poczynań. Pozostają Waszym sympatykiem. Załączam kilka zdjęć które wyphotografowałem dzięki uprzejmości p. Żaguń z Gminnego Ośrodka Kultury w Pszczewie.

Ryszard Krawiec

Szlakiem Adama Mickiewicza na Białorusi i w Paryżu.

W maju ubiegłego roku wszyscy chętni uczniowie Gimnazjum nr 2 uczestniczyli w wycieczce na Białoruś. Wyjazd ten zorganizowany był przez Fundację Kresową „Transpolonia” z Gorzowa, a opiekę nad nami podczas podróży sprawowała Pani Małgorzata Matczak. Celem wycieczki było między innymi zapoznanie się z kulturą i obyczajami Białorusi, a przede wszystkim podążanie szlakiem Adama Mickiewicza, wybitnego polskiego poety, który od niedawna stał się patronem naszej szkoły. Na naszej drodze pojawił się więc Nowogródek - miasteczko, w którym w latach 1807-1815



żyjących cerkwi i synagog. Jeden dzień poświęciliśmy na zwiedzanie stolicy Białorusi - Mińska. Z okien autokaru widzieliśmy liczne uniwersytety i akademie, które już zdążyły zasłynąć w świecie osiągnięciami swoich wychowanków.

Podczas całego pobytu na Białorusi, mieszkaliśmy gościnnie u tamtejszych rodzin, które być może dzięki literaturze Adama Mickiewicza starają się kontynuować tradycje polskie i próbują uczyć się polskiego języka. Wszyscy byli bardzo serdeczni i cieszyli się, że mogą nas poznać i usłyszeć chociaż kilka słów po polsku, zdobyć trochę informacji o życiu Polaków.

Wyjazd na Białoruś był bardzo interesującym doświadczeniem i pozwolił wczuć się w atmosferę młodzieńcych utworów naszego szkolnego patrona. W tym roku szkolnym, łącząc siły z bratnim Gimnazjum nr 1, wybraliśmy się wraz z Paniami: Małgorzatą Matczak, Lucyną Kalisz i Anną Szycik do Paryża, stolicy Francji (niepisanej stolicy Europy), aby kontynuować wycieczkę szlakiem naszego podrodzającego rodaka, Adama Mickiewicza.

Właśnie w Paryżu największy poeta polski przeżywał

od 1832r, gdzie, nie opowiadając się za żadnym ze stronictw, rozwijał wśród emigracji polskiej działalność polityczną i publicystyczną. To tutaj powstał „Pan Tadeusz”, epopeja będąca wyrazem tęsknoty poety do kraju lat dziecińczych i rozczarowania panującą wśród polskiej powstaniowej emigracji atmosferą.

Paryż urzekł mnie, prawdopodobnie tak jak każdego turystę, swoją elegancją i dostojnością. W ciągu pięciodniowej wycieczki, dzięki naszemu przewodnikowi, zobaczyliśmy naprawdę wiele. Na naszej trasie pojawiła się między innymi: wieża Eiffla, kościół Sacre Coeur i Mont Martre - dzielnica artystów - oraz Łuk Triumfalny; zwiedziliśmy także Luwr, Wersal, muzeum impresjonistów d'Orsay, dzielnicę XXI w. Płynęliśmy statkiem po Sekwanie oraz udaliśmy się na cmentarz Pere-Lachaise, gdzie wśród grobów wielkich osobistości jest pochowanych sześćdziesięciu wybitnych Polaków, między innymi Fryderyk Chopin. Obejrzeliśmy również ścianę znajdującą się naprzeciwko francuskiego Pantenu, na której między nazwiskami inteligentów świata widniało nazwisko Adama Mickiewicza. Wybitny twór-



ca epoki polskiego romantyzmu był bowiem związany z francuskim środowiskiem liberalno - demokratycznym, w 1840 roku objął nowo utworzoną katedrę literatury słowiańskiej w Collège de France w Paryżu, a od 1841 roku był przywódcą Kola Towiańczyków.

Zarówno Białoruś jak i Paryż urzekły mnie swoimi zabytkami i tętniącym życiem. W stolicy Francji poczułam się jak prawdziwa obywatelka Europy. Wraz z koleżanką postanowiliśmy wyjechać kiedyś na dłużej do Paryża, by raz jeszcze podziwiać piękne zabytki i rozpocząć naukę języka francuskiego. Być może miasto zakochanych pozwoli nam przeżyć niejedną ciekawą przygodę.

Uczestniczka obu wycieczek - Agnieszka Brikner, kl. II G Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu

nasz wybitny wieszcz uczęszczał do szkoły powiatowej. Zwiędziliśmy tam przepiękny dworek Mickiewicza, byliśmy pod pomnikiem poety oraz widzieliśmy ruiny słynnego nowogródzkiego zamku. Mogliśmy poczuć na własnej skórze tajemniczą atmosferę ballad gdy spędzaliśmy miłe chwile nad jeziorem Świtez. W związku z tym, że największą grupę wyznaniową Białorusi stanowią prawosławni, obejrzeliśmy wiele interesu-



Badania USG w SP ZOZ Międzyrzecz

WYKONYWANE BADANIA

- badanie jamy brzusznej, nerek, układu moczowego, gruczołu krokowego
- badanie jamy opłucnej,
- badanie echokardiograficzne,
- badanie tarczycy, ślinianek,
- badanie przeziemiączkowe,
- badanie ginekologiczne, płodu,
- badanie sutków,
- badanie stóp, barku, bioder, kolan, dołów podkolanowych, układu mięśniowego,
- badanie przepływów żylnych i tętniczych.

IŁOŚĆ WYKONYWANYCH BADAŃ OD POCZĄTKU ROKU

- styczeń 335, luty 294, marzec 340, kwiecień 412, maj 329 (dr St. Litarowicz był tydzień nieobecny)

IŁOŚĆ WYKONANYCH BADAŃ NA NOWYM APARACIE

- od 17.04.2002 - 247
- maj - 231
- na starym aparacie wykonuje się tylko badania jamy brzusznej oraz badania USG płodu i ginekologiczne, ponieważ tak jest zaprogramowany.
- na nowym aparacie wszystkie badania oprócz USG płodu i USG ginekologicznego.

GODZINY PRZYJĘĆ

Pracownia nr 1 (z nowym aparatem)

Poniedziałek

- 9.30-13.00 - sutki - dr J. Boroń
- 13.00-14.00 - echokardiografia - dr P. Jarmużek



dr P. Jarmużek w pracowni USG

Wtorek

- 8.30-13.00 - echokardiografia - dr P. Jarmużek
- 14.00-15.00 - badania ortopedyczne - dr J. Jaskowicz

Środa

- 9.30-13.00 - jama brzuszna i inne - dr J. Boroń
- 13.00-14.00 - echokardiografia - dr P. Jarmużek

Czwartek

- 8.30-13.00 - echokardiografia - dr P. Jarmużek
- 14.00-15.00 - badania ortopedyczne - dr J. Jaskowicz

Piątek

- 9.30-13.00 - jama brzuszna i inne - dr J. Boroń
- 13.00-14.00 - echokardiografia - dr P. Jarmużek

Pracownia nr 2

Poniedziałek

- 8.30-11.00 - jama brzuszna - dr St. Litarowicz
- 11.00-13.00 - jama brzuszna - dr P. Stoiński

Wtorek

- 8.00-9.00 - jama brzuszna - dr St. Litarowicz
- 9.00-10.10 - badania urologiczne - dr R. Turowski
- 10.15-12.00 - jama brzuszna - dr J. Boroń

Środa

- 8.30-11.00 - jama brzuszna - dr St. Litarowicz
- 11.00-13.00 - jama brzuszna - dr P. Stoiński

Czwartek

- 8.00-9.00 - jama brzuszna - dr St. Litarowicz
- 9.00-10.10 - badania urologiczne - dr R. Turowski
- 10.15-12.00 - jama brzuszna - dr J. Boroń

Piątek

- 8.30-11.00 - jama brzuszna - dr St. Litarowicz
- 11.00-13.00 - jama brzuszna - dr P. Stoiński

O OWERNII I NIE TYLKO

Owernia, to piękny górski rejon w samym sercu Francji. Ten zielony i trochę wydłuzony zakątek przypomina polskie Bieszczady. Wąskie, kręte drogi prowadzą wśród zielonych lasów i łąk do rozsypanych tu i ówdzie miasteczek z czarnego wulkanicznego kamienia, z masywnym romańskim kościółkiem na wzgórzu. To prawdziwe zagłębie sztuki romańskiej!

Owernia to przede wszystkim uśpione wulkany. Niesamowicie wyglądają z góry nieczynne kratery porośnięte trawą, a nad nimi szubują sobie lotniarze, motolotniarze, spadochroniarze i posiadacze balonów. Powietrze tu zdrowe i czyste, a widoki zapierają dech w piersiach.

Na każdym kroku widać ślady przeszłości nawet z czasów, kiedy Galowie organizowali tu ruch oporu przeciwko Rzymianom. No i pyszna kuchnia, której symbolem jest 5 zastrzeżonych gatunków sera (AOC!) z najsłynniejszym ST. Neactaire.

Niebo w górze! Zwłaszcza, gdy degustuje się go na starej fermie, gdzie przez kilka miesięcy olbrzymie krążki leżakują w troglodyckich grotach. Proces technologiczny, a zwłaszcza zapaszek i pleśń („siersz koła” - jak mówią tamtejsi) wywołują więcej niechęci niż apetytu, a jednak po spróbowaniu wszyscy proszą o jeszcze!

W samym środku Owernii, na szerokim płaskowyzu leży sobie miasto Clermont - Ferrand, skąd papież Urban II ogłosił pierwszą wyprawę krzyżową i gdzie urodził się Blaise Pascal (twórca pierwszego komputera - można by rzec w uproszczeniu, fizyk, filozof - ten od „myślącej trzciny”).

To tu mieści się również fabryka - matka słynnych opon Michelin!!! Myślę, że jest sporo młodzieży w Międzyrzeczu, która ma pozytywne skojarzenia na hasło Clermont-Ferrand. Tu jest bowiem gościnna instytucja PEUPLE ET CULTURE, która od 1995 r. zaprasza grupki młodzieży z Ekonomika i Domu Kultury na międzynarodowe projekty o charakterze artystycznym i sportowym finansowane ze środków Unii Europejskiej. Właśnie z początkiem czerwca wróciła kolejna ekipa z 18-tego (osiemnastego !!!!) wyjazdu do tego rejonu Francji. Jak zawsze wszyscy są zauroczeni pięknem zwiedzanych miejsc, zachwyceni ludźmi i atmosferą.

W Międzyrzeczu i okolicach jest ponad 130 młodych ludzi, którzy wiedzą, o czym mówię, którzy znają Eric'a i Marka. Pozdrawiam tych wszystkich, którzy mieli okazję mieszkać w Home-Dome lub na campingu w Menet czy Brioude, którzy rzeźbili w kamieniu, malowali, robili witrażyki, splayali rzeką Allier, wspinali się po skałkach lub ścigali na cartingach.

Oczywiście nie byłoby naszych kontaktów z Erikiem, gdyby nie Malgosia Jęziórska-Schulz z OFFI w Bad Freienwalde, międzyrzeczanka, wielka animatorka wymian młodzieżowych, która nas z „zabój adami” zapoznała.

A teraz UWAGA. Nasi partnerzy przyjeżdżają do Międzyrzecza, żeby wziąć udział tym razem w naszym projekcie. Nosi on tytuł „Znikające rzemiosło artystyczne” i odbędzie się w dniach 07-16 lipca na ośrodku ARCHIMEDES nad jeziorem Głębokie. Już teraz dziękujemy kierownictwu ośrodka za gościnę i życzliwość. Projekt będzie realizowany przy wsparciu Wspólnoty Europejskiej w ramach PROGRAMU MŁODZIEŻ. Do lipca!

Anna Górzna

Spotkanie kombatantów w Kęszycy Leśnej

„Moim miejscem na ziemi jest wioska,
Ta spokojna, słoneczna i cicha
Pełna słońca, zieleni, powietrza,
W której człowiek spokojnie oddycha”

/Józef Krajewski - „Moje miejsce na ziemi”/

Z okazji „Dni Międzyrzecza” w czerwcu 2002 r. odbyło się spotkanie Kombatantów z Międzyrzecza z mieszkańcami Domu Chronionej Starości w Kęszycy Leśnej.

W spotkaniu wzięli udział: ppor. Antoni Kowalewski, ppor. Czesław Szgadaj, z Kola Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu, oraz mieszkańcy wsi. Zebranych serdecznie powitała opiekunka tego domu Renata Urbanek. Część historii swego życia z lat wojny opowiadali bohaterowie, weterani z tego historycznego spotkania: ppor. Antoni Kowalewski, ppor. Czesław Szgadaj, zasłużony „Syn Pulku”. Spotkanie było bardzo interesujące, przyjęte gromkimi braćmi. Miłym prezentem dla mieszkańców był drobiazg - rzeźba, wykonana przez ppor. A. Kowalewskiego. Były też wspomnienia, wzruszenia, uśmiech, tradycyjne „Sto lat.” Na zakończenie zrobiono wspólne zdjęcie pamiątkowe.

Notował: Kazimierz Kulas
Foto: Autor



MATURA W EKONOMIKU

W bieżącym roku szkolnym do egzaminu dojrzałości przystąpiło 93 abiturientów (na 95 uprawnionych) i 1 absolwent z ubiegłego roku. Nie było egzaminów w szkole dla dorosłych. Najwięcej osób wybrało matematykę w drugim dniu, ale po kilka zdawało też historię (7), j. angielski (5), j. niemiecki (5) i j. francuski (4).

Część pisemną pomyślnie zaliczyło 84 maturzystów. Na egzaminach ustnych wystawiono 4 oceny niedostateczne. Świadectwo dojrzałości z wyróżnieniem otrzymali: Joanna Gawel - stypendystka Premiera z Liceum Handlowego i Marek Adamczak z Liceum Ekonomicznego.

Poza tym najlepiej maturę zdali: Dawid Cyfka, Przemysław Szik, Ewelina Urbanek, Anna Rałowicz i Mariusz Ślusarek.



FINAŁ „ZIELONEJ SZKOŁY”

Dobiegła już końca tegoroczna akcja „Zielona szkoła, zielone przedszkole”. 14.06.02r. na stadionie w Międzyrzeczu, odbyło się „Wielkie Podsumowanie”.

Reprezentacja małych ekologów z naszego przedszkola z niecierpliwością czekała na wyniki i nie zawiodła się. Zapał i trud włożony w propagowanie hasła ekologicznego, nie tylko na terenie przedszkola, ale i poprzez prasę (21.09.01 r. „Sprzątanie świata”, 15.10.01 r. „Las bliżej nas” oraz 23.04.02 r. „Święta Ziemi”) został nagrodzony. W kategorii „przedszkola” zdobyliśmy 55,1 punktów za zebrane surowce, 100 punktów za program obowiązkowy, 80 punktów – działalność dodatkowa. W sumie zebraliśmy 235,1 punktów i zajęliśmy 4 miejsce wśród 14 przedszkoli biorących udział w tej akcji. Otrzymaaliśmy również worek z niespodziankami dla dzieci z naszego przedszkola. Myślę, że w następnym roku akcja ta będzie cieszyła się równie dużym powodzeniem. Dziękujemy rodzicom naszych podopiecznych, którzy udzielali pomocy swym pociechom w dostarczaniu surowców wtórnych i zapraszamy do dalszej współpracy.

Ewa Wachowicz Przedszkole nr 4

Z kroniki LO



Rok szkolny 2001/2002 dobiegł końca. Był to ostatni rok w historii Liceum Ogólnokształcącego im. Helidora Święcickiego, ponieważ od 1 września szkoła rozpoczyna swą działalność jako I Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu. Jako pierwsi mury szkolne opuścili oczywiście tegoroczni maturzyści, których uroczyste pożegnano dnia 3.06.02r. Na 122 absolwentów Liceum 16 osób spełniło dwa warunki ustalone przez MEN tzn. z ocen końcowych osiągnęło średnią 4,75 lub wyżej a z egzaminu dojrzałości średnią 4,6 lub wyżej i to oni

wasnie otrzymali świadectwa z wyróżnieniem czyli tzw. paskiem.

- | | |
|-----------------------------|-------|
| 1. Hulnicki Łukasz śr. ocen | 5,370 |
| 2. Nowak Wojciech | 5,305 |
| 3. Woźniak Dominika | 5,270 |
| 4. Olszak Katarzyna | 5,195 |
| 5. Barłóg Cecylia | 5,165 |
| 6. Pijaczyński Dominik | 5,095 |
| 7. Czyżyk Adam | 5,040 |
| 8. Korowacka Karolina | 5,000 |
| Musiał Wojciech | 5,000 |
| Ziarkowska Anna | 5,000 |
| 9. Wołczycka Dorota | 4,995 |
| 10. Azarewicz Anna | 4,965 |
| 11. Zaborowski Marcin | 4,895 |
| Jagiello Ewa | 4,895 |
| 12. Wiśniak Eliza | 4,865 |
| 13. Melonek Andrzej | 4,795 |

(średnia uwzględnia wszystkie oceny ze świadectwa maturalnego)

WSZYSTKIM ABSOLWENTOM ŻYCZYMY POWODZENIA W NASTĘPNYCH ETAPACH ICH ŻYCIA.

Nadeszły ostatnie wyniki konkursów i olimpiad, w których startowała młodzież Liceum.

* W Międzynarodowym Konkursie „KANGUR MATEMATYCZNY” udział wzięło 48 uczniów, spośród których 9 osób otrzymało nagrody za osiągnięcie dobrego wyniku: **Dominika Woźniak IV e**, **Cecylia Barłóg IV a**, **Małgorzata Pawliszak III a**, **Marta Grzesik III a**, **Jarosław Różański III e**, **Kamil Kaczmarek II a**, **Michał Klobus II e**, **Łukasz Michalski II d**, **Mateusz Kuzio II d**. Najlepsza okazała się jednak **Eliza Wiśniak z IV a**, która uzyskała bardzo dobry wynik, nawet na skalę europejską, ponieważ na 150 możliwych do zdobycia punktów, zdobyła ich aż 146,25 a cechą charakterystyczną tego Konkursu jest to, że za odpowiedzi błędne punkty są odejmowane. W nagrodę **Eliza** pojedzie na wycieczkę do Paryża a jej opiekunem był **mgr Bronisław Stempel**.

* W dniach 8-9.06.2002 w zawodach centralnych XVII Olimpiady Wiedzy Ekologicznej w Izabelinie startował już jako tegoroczny absolwent LO **Adam Czyżyk** i uzyskał tytuł finalisty. Opiekun **mgr Irena Piotrowska**.

* Dnia 10.06.2002r. w Sali Wielkiej Zamku Królewskiego w Warszawie II wyróżnie-

Pracowity czerwiec Małego Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej nr 2

Pełne ręce pracy miał samorząd już 31 maja. Tego dnia odbyła się uroczystość Dnia Dziecka. Atrakcją było co niemiara. Dzieci bawiły się podczas występów szkolnego zespołu tanecznego RYTMIX i zespołu muzyki dawnej ANTIQUE MORE, klasy III malowały płot przyszkolny zamieniając go w krainę bajek, a dzieci z klas I i II przenosiły swoje marzenia kredą na płytę boiska, wesołe rytmy zapraszały wszystkich do tańca integracyjnego. Wielką atrakcją była dla maluchów loteria, którą same zaproponowały i zebrały na nią zabawki. W zbiorce nagród loteryjnych z radością włączyły się wszystkie klasy I-III. Dzieci wracały do domu uśmiechnięte i obdarowane lizakami, balonami i wygranymi z loterii. Kolejną akcją Małego Samorządu Uczniowskiego SP 2 był „Dzień Policji w szkole” przygotowany wspólnie z Komendą Powiatową Policji w Międzyrzeczu. Był to jeden z końcowych etapów programu profilaktycznego dotyczącego agresji i przemocy pt. „Razem”. W tym dniu funkcjonariusze policji gościli na apelu prezentując sprzęt policyjny oraz ścieżkę psa tropiącego. Dzieci przedstawiły program propagujący wychowawczą rolę policji w ich życiu. 12 czerwca nasz samorząd przyjmował grupy zerowe z Przedszkola nr 1, Przedszkola nr 2 i ze Szkoły Podstawowej nr 2.



Mali goście zwiedzili szkołę, podpatrywali zajęcia w klasach i obejrzeni program artystyczny pt. „Dwójkę polecam”. Uwieńczeniem naszej całorocznej pracy jest uroczysty apel na zakończenie roku szkolnego. Wrz z ostatnim dniem w szkole kończą swą działalność w „Małym Samorządzie” dwie uczennice z klas III – **Aleksandra Biela** i **Adrianna Dubino**. Ich zaangażowanie i twórczość uświetniały wiele imprez prowadzonych przez samorząd. Zamieszczony poniżej wiersz Oli, ułożony z okazji Dnia Dziecka jest przykładem tej twórczości.

Opiekunki MSU mgr Irena Gajewska, mgr Jolanta Bojarek, pedagog szkolny mgr Ludmiła Gogoc

nie w Konkursie Historycznym „Obcy wśród swoich – doświadczenie XX wieku” zorganizowanym przez Fundację im. Stefana Batorego i Ośrodek KARTA otrzymały uczennice kl. III a: **Justyna Zaborowska**, **Małgorzata Franaszek**, i **Martyna Gustek** za pracę pt. „Inny, nie znaczy gorszy”. Wyróżnienie za opiekę nad tym zespołem otrzymał także **mgr Mariusz Wąsiel**.

* Wyróżnienie nagrodą indywidualną w wojewódzkim finale Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu „Poznajemy Ojcowiznę” edycja 2001/2002 otrzymali: **Andrzej PańIEWSKI III a** i **Joanna PańIEWSKA III e** za pracę pt. „Henryk PańIEWSKI – człowiek zasłużony dla regionu międzyrzeckiego i całego kraju”. Opiekun **mgr Lucyna Janicka**.

* W kolejnej edycji wręczania stypendiów przez Gorzowskie Stowarzyszenie Pomocy Szkole - Międzyrzeckie Kolo „Wspieramy Młode Talenty” stypendystami zostało 5 uczniów naszej szkoły: **Joanna PańIEWSKA III e**, **Andrzej PańIEWSKI III a**, **Paulina Wasylków III e**, **Katarzyna Materna II b**, **Anita Suchocka II b**.

I tak oto dobiegł już szczęśliwie do końca tego roku szkolnego, ale najpierw było jeszcze wręczanie świadectw. Na świadectwo z wyróżnieniem (śr. ocen 4,75 i wyżej) zapracowało sobie 26 osób. Najlepsi z najlepszych to:

- I m – **Justyna Zaborowska III a**, **Magdalena Maj III d** średnia ocen – 5,20
- II m – **Małgorzata Franaszek III a** – 5,18
- III m – **Dagmara Strzałkowska III d**, **Marta Grzesik III a** – 5,1
- IV m – **Michał Lysek II d** – 5,09
- V m – **Anna Bielecka II a**, **Alicja Kuropatwa II e**, **Piotr Sobczyk II e**, **Iwona Grabska III a**, **Katarzyna Kowalik III a**, **Ksenia Mirkowska III a**, **Justyna Wrembel III a**, **Piotr Azarewicz III e**, **Marcin Merdas III e** – 5,00

WITAMY WAKACJE!!!

Urszula Przybysz

Konkurs historyczny
Obcy wśród swoich
– doświadczenie XX wieku
zorganizowany przez
Fundację im. Stefana Batorego i Ośrodek KARTA

II wyróżnienie

Justyna Zaborowska
Małgorzata Franaszek
Martyna Gustek

z LO im. Święcickiego
w Międzyrzeczu

za pracę zespołową

„Inny – nie znaczy gorszy”

jury finałowe:
Pozna Radziński, Irena Gajewska, Zdzisław Głuch, Urszula Przybysz, Władysław Bartoszewski

Warszawa, 10 czerwca 2002

Matura w LO

Do pisemnych egzaminów dojrzałości w Liceum Ogólnokształcącym im. Helidora Święcickiego w Międzyrzeczu przystąpiło 122 tegorocznych abiturientów. Wszyscy pozytywnie zdali te egzaminy i tym samym mogli przystąpić do egzaminów ustnych, które również wszyscy zdali. Jest to fakt godny odnotowania, ponieważ chyba po raz pierwszy w LO nikt nie musi powtarzać egzaminów maturalnych. Spośród wszystkich zdających 63 osoby uzyskały średnią z matury 4,0 i wyżej (co stanowi 51,22% abiturientów) a aż 24 maturzystów osiągnęło średnią z egzaminów 5,0 i wyżej.

Najlepiej egzamin dojrzałości zdali:

I m **Łukasz Hulnicki śr. ocen 5,60**, **Katarzyna Olszak 5,60**

II m **Cecylia Barłóg 5,40**, **Wojciech Nowak 5,40**, **Dominik Pijaczyński 5,40**, **Dominika Woźniak 5,40**

III m **Dorota Wołczycka 5,20**

Nasza wycieczka do Kotliny Kłodzkiej

Dnia 3.06.2002r. z pod szkoły Podstawowej w Kaławie autobus zabrał grupę 40 osobową na wycieczkę do Kotliny Kłodzkiej. Po czterogodzinnej podróży dotarliśmy do Walimia. Mogliśmy porównać „podziemną fabrykę” wybudowaną przez Niemców w Górach Sowich z naszym MRU. Następnie zwiedzaliśmy Wambierzyce, gdzie największe wrażenie zrobiła na nas ruchoma szopka betlejemka. Pełni wrażeń i emocji dotarliśmy do pensjonatu „Mozart” w Dusznikach Zdrój.

W drugim dniu wycieczki zwiedzaliśmy Góry Stołowe i „zobowaliliśmy” Szczeliniec Wielki. Na szczęście w naszej grupie nie było osób „przy kości”, które miałyby z pewnością problem z przedostaniem się przez bardzo wąskie szczeliny. W drodze powrotnej do Dusznik, wsta-

piliśmy do Czerwnej, gdzie znajduje się Kaplica Cza-szek. Gdy weszliśmy do tej małej kapliczki i gdy dziewczyny usłyszały, ile znajduje się tu czaszek nie mogły utrzymać się ze strachu na nogach! **Trzeciego dnia** z samego rana, wyruszyliśmy do Skalnego Miasta w Czechach. Te piękne, fantastyczne skały zrobiły na nas wszystkich ogromne wrażenie. W drodze powrotnej zwiedziliśmy Muzeum Papiernictwa w Dusznikach i byliśmy światkami jak wygląda produkcja papieru czerpanego. Po obiedzie nasi opiekunowie na nasze usilne prośby zawieźli nas do Polanicy Zdrój na tor saneczkowy. To był szalone i wspaniałe zjazdy. Pełni emocji wróciliśmy do pensjonatu, a wieczorem przy ognisku opowiadaliśmy niesamowite historie, śpiewaliśmy piosenki i piekaliśmy kielbaski.

Późnym wieczorem zmęczeni ale szczęśliwi słodko zasnęliśmy. **6 czerwca** z wielkim żalem pożegnaliśmy Duszniki i wróciliśmy do domu. Lecz w drodze powrotnej czekało na nas jeszcze wiele atrakcji. W Kletnie zwiedziliśmy Jaskinię Niedźwiedzią. Właśnie ten obiekt zrobił na nas największe wrażenie. Te wszystkie stalagmity, stalakty i stalagnaty stanowią bajeczny krajobraz. Tego się nie da opisać trzeba, to zobaczyć. Z Kletna pojechaliśmy do Złotego Sztoku, gdzie zwiedziliśmy sztolnie dawnej kopalni złota oraz podziemny wodospad. Atrakcją był kopalniany Gnomek przechadzający się po korytarzach kopalni. Dziękujemy pani **Reginie Witwickiej** za to, że zorganizowała nam tę piękną, pełną wrażeń i emocji wycieczkę i opiekowała się nami wspólnie z panią **Wioletta Stadnik** panem **Stanisławem Witwickim** i panem **Krzysztofem Owczarkiem**.

uczennica kl. VI Justyna Rzepka SP Kaława

W roku szkolnym 2001/2002 do Szkoły Podstawowej w Kaławie uczęszczało 188 uczniów. Był to rok pracowity, ale i rok wielu sukcesów. Nasi uczniowie wzięli udział w 22 konkursach, gdzie mogli sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, porównać się z rówieśnikami z innych szkół w gminie, rejonie, województwie, a nawet w Polsce.

Do naszych sukcesów należy zaliczyć:

-Konkurs wiedzy o Policji – był to wieloetapowy sprawdzian wiadomości, w którym największą wiedzę wykazały się dziewczyny: Magda Wanat, Magda Przywoźna, Weronika Polak i Ewelina Litwin. Ewelina Litwin dotarła do etapu wojewódzkiego, gdzie zajęła II miejsce. Zdobyła wiedzę i sukcesy nasi uczniowie zawiadującą policjantowi dzielnicowemu – młodszemu aspirantowi Zbigniewowi Smejlsowi.

-Konkurs recytatorski „Jesień w poezji”, organizowany przez Gminną Światlicę Socjoterapeutyczną w Świebodzinie – Anna Kaczałowska zdobyła wyróżnienie (opiekun Hanna Salej). W Gminnym Konkursie Recytatorskim organizowanym przez MDK w Międzyrzeczu 6 uczniów recytowała utwory poetyckie. Wyróżnienie otrzymała Małgorzata Sowa z IIb (opiekun Danuta Kozdrój). Nasi uczniowie bardzo się podobali publiczności, na pewno pomogły tu spotkania i ostatnie dobre rady aktorki – pani Małgorzaty Wower.

-W Festiwalu Piosenek Dziecięcej i Młodzieżowej wzięli udział: Kasia Rzepka, Agnieszka Nędzi, Magda Przywoźna, Joasia Kowalska, Małgosia Sowa. (opiekun Stanisław Witwicki). Karol Nędzi zdobył wyróżnienie. Warto by zwrócić uwagę na tego ucznia i jego walory głosowe. Karol, Kasia, Agnieszka i Magda od września będą uczniami Gimnazjum nr 1 i mamy nadzieję, że jeszcze o nich usłyszymy.

-Międzynarodowy Konkurs Literacki „Matka, mama, mamusia”, pod patronatem p. Jolanty Kwaśniewskiej – Justyna Rzepka z klasy VI (opiekun Irena Drozda) zdobyła tytuł laureata tego konkursu. Jej praca literacka została opublikowana wśród najlepszych prac w zbiorze podsumowującym konkurs. Cieszymy się z sukcesu Justyny, ponieważ z 6791 prac nadesłanych nagrodzono tylko 71 prac.

-W przedmiotowym konkursie matematycznym uczennica klasy VI Magda Przywoźna dotarła do etapu wojewódzkiego, gdzie zajęła 21 miejsce na 75 uczestników. (opiekun Czesław Staszyński)

-Od wielu lat mamy sukcesy w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur”. W tym roku w rejonie gorzowskim do testów z „Kangura”, przystąpiło 4934 uczniów ze 161 szkół. Wśród nich nasza „30”. Nasi uczniowie zdobyli 12 nagród. Wysokie klasy kalkulatory otrzymali: Siadak Tomasz-kl. III, Polak Weronika-kl. IV, Szuma Kasia, Magda Wanat-kl. V, Magda Przywoźna, Grządko Piotr-kl. VI, książki otrzymali: Nazarenko Sebastian-kl. III, Bandas Anna-kl. VI, Dudek Bartłomiej-kl. III, Chiciuń Monika –kl. IV, dwa listy gratulacyjne z nietuzinkowymi nagrodami – Mateusz Tarkowski i Krzysztof Dudek pojechali na wycieczkę do Heide Park w Soltau w Niemczech (jest to niemiecki Disneyland na tra-

SZKOŁA W KAŁAWIE DONOSI

sie Hamburg –Hannover). Do sukcesów naszych „kangurówców”, przyczynili się organizator konkursu w szkole dyrektor Czesław Staszyński klasy IV,V,VI- p. Regina Witwicka klasa III, a w poprzednim roku p. Danuta Tarkowska klasa III, dlatego też Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Gorzowie, doceniając naszych nauczycieli za wieloletnie krzewienie myślenia matematycznego wśród dzieci, sponsorował wyjazd do Soltau 2 nauczycielom z naszej szkoły.

-Byliśmy i będziemy organizatorami Gminnego Konkursu Matematycznego dla dzieci z klas II i III (KM maj). Aneta Rzepka z klasy II zajęła II miejsce w swojej kategorii wiekowej, Bartek Dudek wśród uczniów klas III zajął II miejsce (opiekunowie Regina Witwicka i Lidia Polak).

-W Konkursie Przyrodniczym LOP Monika Chiciuń, Piotr Grządko i Mateusz Tarkowski drużynowo wywalczyli II miejsce (opiekun Krzysztof Owczarek).

-Po raz pierwszy 24 uczniów naszej szkoły spróbowało swoich sił w ogólnopolskim konkursie języka niemieckiego **„SPRACHDOKTOR 2002”** W konkursie tym wzięło udział 18347 uczniów z 569 szkół w Polsce (26 z naszego województwa). Nasza szkoła zajęła 119 miejsce w Polsce a 17 w województwie. Nasi najlepsi „germaniści”, to Monika Chiciuń- kl. IV-117 miejsce w Polsce na 1786 startujących czwartoklasistów. Ewelina Litwin- kl.V- 580 miejsce w kraju na 3640 uczniów klas V. Piotr Grządko- kl. VI-599 miejsce na 3892 startujących. Wszyscy pozostali nasi uczniowie osiągnęli również bardzo wysokie wyniki, chociaż jak uprzedzili organizatorzy, test był trudny, a dodatkową trudność sprawiał uczniom inny od znanych uczniom sposób kodowania (opiekun Hanna Salej).

-Nasi uczniowie wywalczyli III miejsce w Mistrzostwach Miasta w Halowej **Piłce Nożnej**

-Dzieci z klas I-III zajęły II miejsce w III Gali Mikołajkowej.

-W Międzynarodowym Turnieju „Po rozum do głowy”, zdobyły III miejsce.

-Dzieci z klas I-III popisały się ogromną wiedzą w „Orto-Grze”.

-Uczniowie klasy III pięknie zaprezentowali się na Przeglądzie Grup Kolędniczych i Jasełkowych (opiekun Regina Witwicka).

-Dobre wyniki osiągnęli uczniowie w Rejonowym Konkursie Przyrodniczym - Magda Wanat-kl.V, Mateusz Tarkowski –kl.VI, Piotr Grządko-kl.VI (opiekun Krzysztof Owczarek).

-Paulina Rękawek, Magda Przywoźna, Piotr Grządko, Mateusz Tarkowski z klasy VI brali udział w Rejonowym **Konkursie Historycznym** (opiekun Hanna Salej).

-Braliśmy udział w Gminnym Konkursie Ortograficznym, który już po raz drugi odbył się w naszej szkole. Jak przystało na dobrych gospodarzy triumf święcili nasi goście. Ewelina Litwin, Mateusz Tarkowski, Mariusz Grybko, Justyna Rzep-

ska, Klaudia Sroczyńska nie zawiedli swojego opiekun p. Irenę Drozdę.

-Nie zabrakło naszych uczniów na konkursie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego opiekun Krzysztof Owczarek, w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Pożarniczej (opiekun młodszy ogniomistrz Robert Stadnik.)

-Jarek Chmielewski –uczeń klasy III zajął III miejsce w Biegu Kaszelańskim zorganizowanym z okazji Dni Międzyrzecza.

Nie samą nauką żyliśmy w minionym roku szkolnym. Były zabawy, wyjazdy na baseny do Polkowic, wyjazdy do teatrów w Gorzowie i Poznaniu, wycieczka ogólnoszkolna do Kotliny Kłodzkiej i do Skalnego Miasta w Czechach, wiele wycieczek po najbliższej okolicy.

Tradycyjnie co miesiąc gościliśmy w naszej szkole „Filharmonię”, gdzie nasi uczniowie mogli zgłębić muzyczną wiedzę. Liczne poranki i święta w szkole oraz imprezy zewnętrzne – festyn w Pniewie, Dni Międzyrzecza uatrakcyjniły występy zespołów „Kaławiaczy” i „Biedronki” (opiekunowie Stanisław Witwicki i Danuta Tarkowska).

Tegoroczni absolwenci klasy VI pisali swój pierwszy poważny sprawdzian w zakresie umiejętności: czytania, pisania, rozumowania, korzystania z informacji, wykorzystania wiedzy w praktyce. Nasi absolwenci uzyskali średni wynik 29 punktów, ustępując tylko średniemu wynikowi ogólnopolskiemu- 29,5 pkt. Najlepszy wynik uzyskała Paulina Rękawek-39 pkt/40 pkt.

Najlepszymi absolwentami naszej szkoły są Magdalena Przywoźna –średnia ocen 5,5, Mateusz Tarkowski- śr. 5,5 oraz Piotr Grządko- 5,5

Magdalena Przywoźna wzięła udział w spotkaniu z panem Burmistrzem i najlepszymi absolwentami szkół międzyrzeckich.

Tak szeroki wachlarz możliwości nasi uczniowie mogli mieć dzięki oddanej pracy nauczycieli, pracowników obsługi, wydatnej pomocy rodziców i wielu sponsorów.

Dziękujemy za ogromne zrozumienie – p. M. Kubowiczowi, p. W. Salejowi, p. B. Salej, p. Danubie i Romanowi Rojkom, p. H. Skrzydło, p. T. Taborowskiemu, p. Z. Paczkowskiemu, **Rodzie Rodziców przy Szkole Podstawowej w Kaławie** szczególnie przewodniczącemu Janowi Skoczyłowski.

Wymieniono tu wiele sukcesów dzieci kilku i kilkunastoletnich ze środowiska wiejskiego, które z wielkim samozaparciem dążą do osiągnięcia coraz lepszych wyników, dzieci, które mają swoje hobby, talenty i są pracowite. Może w regulaminie budżetu stypendialnego należałoby wprowadzić zapis o specjalnej puli dla dzieci wiejskich?

Życzę wszystkim dzieciom oraz czytelnikom Kuriera Międzyrzeckiego pogodnych i bezpiecznych wakacji.

Hanna Salej

SUKCESY MATEMATYCZNE KLASY IIIB Z SP NR 3

21 marca 2002r. odbył się międzynarodowy konkurs matematyczny - "Kangur". W SP nr 3 rozpoczął się on o godzinie 8.00 i trwał godzinę oraz piętnaście minut. W konkursie wzięli udział chętni uczniowie z młodszych klas. Wszyscy uczestnicy uważnie rozwiązywali zadania, które były nie tylko trudne, ale również podchwytliwe. Po zakończeniu "Kangura" dzieci prowadziły ożywione rozmowy na temat rozwiązywanych zadań. Udział w tych zawodach matematycznych zawsze jest dla nich dużym przeżyciem.

Na początku czerwca pojawiły się wyniki, na które wszyscy długo czekali. Ogłosiła je nauczycielka matematyki, pani mgr Krystyna Baran. Okazało się, że pierwsze dwa miejsca zajęły dziewczynki z kl. IIIB: **Roksana Sycz** (I miejsce) oraz **Małgorzata Boroń** (II miejsce), które zostały przygotowane przez swą wychowawczynię, panią mgr **Terese Poznaniak**. Należy podkreślić, iż uczennice otrzymały dyplomy z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu. **Roksana Sycz** dostała dyplom za wynik bardzo dobry, a **Małgosia Boroń** za dobry.

Oprócz wyżej wymienionych uczennic udział w konkursie wzięli chłopcy z kl. IIIB

Wojciech Mistrzak - X miejsce
Tobiasz Żyła - XII miejsce
Piotr Szuman - XVII miejsce
Wojciech Jeziorski - XX miejsce

Wszystkim uczniom serdecznie gratuluję osiągniętych sukcesów matematycznych i życzę powodzenia w dalszych zmaganiach z "królową nauk" - matematyką.

wychowawczynie klasy IIIB mgr
Teresa Poznaniak



Dni Patrona w Sulęcinnie

Dnia 04.VI 2002r. dzieci ze Specjalnego Ośrodka SzkolnoWychowawczego w Międzyrzeczu wraz z opiekunami; **Izabelą Wójcik** i **Marzeną Wasilik** wyjechały do Sulęcina świętować Dni Patrona zaprzyjaźnionej placówki. Przed szkołą czekała na nas już pani **Ewa Lidka** ze swoimi podopiecznymi, która zabrała nas na uroczyste otwarcie imprezy szkolnej. Otwarcia dokonała pani Dyrektor. Gospodarze zaprosili nas do wspólnej zabawy. Dzieci naszego Ośrodka uczestniczyły w konkursach sportowych, zabawach integracyjnych. Było przesympatycznie. Podopieczni bardzo szybko odnaleźli wspólny temat. Razem spacerowali, bawili się, wymieniali adresy. Przez cały czas imprezy dzieci zjadły słodczyce, lody i owoce. To była wspaniała zabawa. Wszyscy byli uśmiechnięci i radośni. Nie było przegranych. Były gratulacje i upominki. Żał było się żegnać.



Jeszcze raz dziękujemy Dyrekcji SOSW i wszystkim opiekunom za gorące przyjęcie.

Izabela Wójcik,
Marzena Wasilik



Dzieci – dzieciom

Czy to zawsze dorośli muszą pamiętać, by 1 czerwca obdarowywać dzieci? Uczniowie kl. III e i koła recytatorskiego Szkoły Podstawowej nr 3 postanowili sprawić tego dnia miłą niespodziankę chorym dzieciom przebywającym na leczeniu w międzyrzeckim szpitalu. Już od marca zaczęły się żmudne próby recytacji wierszy i śpiewania piosenek. Całością przygotowań kierowała wychowawczynie kl. III e mgr **Emilia Olejnik**.

4 czerwca mali artyści wybrali się do miejscowego szpitala na oddział dziecięcy. Oddziałowa p. **H. Machlańska** zebrała małych pacjentów i ich rodziców w świetlicy. Montaż słowno-muzyczny tematyce związanej był z radościami i troskami dzieci. By dłużej zachować uśmiech na twarzach młodych widzów, artyści wręczyli im małe serduszka, wykonane własnoręcznie. Na osłodę były smaczne cukierki, a potem miła zabawa przy płasach. Pani oddziałowa obawiała się, żeby sufit się nie zarwał od tych podskoków. Dla wzmocnienia personelu oddziału przygotował dla wszystkich poczęstunek. Następnie p. **H. Machlańska** oprowadziła artystów po oddziale i opowiedziała o pracy w szpitalu. I tak w miłej atmosferze zakończyły się niecodzienne odwiedziny w szpitalu, jak widać dzieci też mogą swoim rówieśnikom sprawić radość. Przyjemnie jest czynić coś dobrego dla innych, ot tak, bezinteresownie.

Członkowie koła recytatorskiego SP nr 3

Udała się wycieczka

Wszystko jest możliwe kiedy się tylko czegoś bardzo chce! Nam, pedagogom z grupy wsparcia "Nasze Dzieci" wiary w powodzenie naszych działań nigdy nie brakowało. Pewnie dlatego też, udało się nam to, w co nikt do końca nie wierzył, a mianowicie - **wycieczka do Zielonej Góry**. Wiedzieliśmy, że dzieci źle znoszą podróżę, że wytrzymują jazdę dzięki lekom, że takich, że było bardzo w wiele. Ale maszyną ruszyła. Wspólnie z dyrekcją szkoły i rodzicami rozpoczęliśmy starania o środki finansowe. Pukaliśmy do wielu drzwi i serc (przede wszystkim!) ludzi, na których pomoc liczyliśmy. Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy uwierzyli w możliwość powodzenia naszych starań. Którzy z dziecku głęboko upośledzonym, leżącym, z porażeniem mózgowym i niedowidzącym, dostrzegli tę małą istotę, która chce poznawać świat i cieszyć się ze wszystkiego co jest jej dane poznać. To im księgarni "Bestseller", firmie "Bud - Mistrz", restauracji "Duet" Zakładowi Produkcyjno Usługowemu "Polskie Rury Preizolowane", hurtowni mat. budowlanych "PROMAT", firmie EROWA-POLSKA, my organizatorzy, ale przede wszystkim dzieciaki mówimy - **DZIEKUJEMY!** Dziękujemy, wiedząc że pod nazwami tych firm kryją się konkretni ludzie. Ci o których możemy powiedzieć "LUDZIE DOBREGO SERCA". Te słowa kierujemy także do pana kierowcy autobusu PKS, który w bardzo ciepły sposób wpływał na atmosferę wycieczki.

Roześmiane buzie, głośny śmiech naszych milusińskich towarzyszyły nam przez cały czas. Odwiedziliśmy Palmiarnię, Stary Rynek, salę zabaw Arek (tu przyjęto nas niezmiernie miło) no i oczywiście obiad w Mc Donalds. Plan wycieczki był zupełnie normalny, taki jaki przewidziany jest dla dzieci szkolnych. Taka też była cała wycieczka - cudowna, pełna przyjemnych wrażeń. Z tą drobną różnicą, że wrażenia na długo pozostaną w pamięci rodziców naszych dzieci, bo i oni mieli okazję pogłoglować w basenie z piłkami.

mgr **M. Mleczak**, mgr **S. Guzicka**,
mgr **B. Kwiatkowska**, mgr **L. Gogoc**

PS.

Rodzice dzieci skupionych w grupie wsparcia „Nasze Dzieci” serdecznie dziękują pani dyrektor SP nr 2 oraz gronu pedagogicznemu za wspaniałą inicjatywę zorganizowania wyjazdu do Zielonej Góry oraz opiekę i czynną pomoc podczas całej wycieczki. My rodzice i nasze dzieci poczuliśmy się dowartościowani i zauważeni przez innych. Obecnie wierzymy, że nie jesteśmy sami. Jeszcze raz serdeczne dzięki,

Józefa Kominkiewicz



Międzyrzecz
ul. Staszica 22a, tel. (095) 741-23-96

A za nami 10 miesięcy nauki....

Zakończył się rok szkolny 2001/2002. Możemy pospać dłużej, podręczniki i zeszyty odłożyliśmy na półkę. Nareszcie zasłużony odpoczynek po trudach sprawdzianów i testów. Jednak nie możemy sobie zrobić wolnego od myślenia. Razem z absolwentami klas trzecich stawiamy sobie pytania: „Co zrobiliśmy? Dokąd doszliśmy? Do czego możemy wykorzystać nasze doświadczenia? Czy decyzja o wyborze szkoły była słuszna? Przecież będzie miała wpływ na całą przyszłość młodego pokolenia, które zdaje sobie sprawę z tego że: „Jeśli chce być w przyszłości człowiekiem Europy i świata, nie może teraz marnować czasu. Chce go wykorzystać na naukę i rozwój swoich talentów, aby być konkurencyjnym dla molch rówieśników w innych krajach”.

Młodzi ludzie znaleźli się na rozdrożu, szukają drogowskazu. Wiedzą, że „ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy”, a jednocześnie „nic dwa razy się nie zdarza”, „żaden dzień się nie powtórzy”, „masz jedno życie, jeden punkt, co zdążysz zrobić, to zostanie”. Czekają na to, czym obdarzy ich świat, a przecież są „gotowi do drogi”, do drogi w dorosłość.

Zanim wyruszymy na wakacyjne i życiowe szlaki, spróbujmy podsumować nie tylko ten rok, ale trzy lata nauki, bowiem po raz pierwszy mury naszej szkoły opuszczają absolwenci gimnazjum.

Mimo młodego wieku mają sporo życiowego doświadczenia. Osiągnęli wiele sukcesów, które wymagały od nich wysiłku i pracy nad sobą. Oto ONI!

Laureaci: **Robert Świder, Szymon Jednorowicz, Paweł Szczepaniak, Natalia Baj, Daria Stryczek, Ewa Grela, Katarzyna Toczyńska, Natalia Bojarek, Martyna Sikorska, Michał Azarewicz, Maja Sajda, Paweł Plewa, Bartosz Ignatowicz, Jakub Bajorek.**

Stypendium Burmistrza otrzymali: **P. Witczak, P. Plewa, N. Bojarek, N. Baj, R. Świder, M. Sikorska, K. Toczyńska, P. Szczepaniak, Sz. Jednorowicz, B. Ignatowicz.**

Absolwenci ze średnią - 4,75

- 3 a - Baj Natalia 5,17, Filipiak Anna 4,91
- 3 b - Bojarek Natalia 5,23, Lubaczewska Katarzyna 5,23, Ignatowicz Bartosz 4,92, Sobczyk Anna 4,92, Potyra Natalia 4,83
- 3 d - Brylewska Roksana 4,75, Bartczak Sylwia 4,83
- 3 e - Sakowicz Dominika 5,5, Ulasowicz Dominika 5,33, Kaminiarczyk Monika 5,18
- 3 f - Sikorska Martyna 5,18, Toczyńska Katarzyna 5,08, Czyż Mateusz 4,91, Szul Kamil 4,91
- 3 h - Jarnut Weronika 5,5
- 3 i - Schild Diana 4,92, Dunał Aneta 4,75
- 3 j - Bandas Sylwia 5,08, Spichalska Barbara 5,0, Mielnik Ewa 4,9

Najwyższą średnią ocen w klasach I otrzymali:

- 1 a - Hak Przemysław 5,0, Mamzer Marta 5,0, Atmin Bartosz 4,8, Chorążewicz Hanna 4,8, Cieszyńska Milena 4,8, Czubak Agata 4,8, Dybek Agata 4,8, Kędzierska Monika 4,8, Pigan Małgorzata 4,8
- 1 b - Pendrak Agata 5,2, Starkowska Anna 4,9, Wawrzyniak Tomasz 4,9, Kowalska Anna 4,8
- 1 c - Mejza Alicja 5,0
- 1 d - Marzec Dorota 5,4, Zaborowska Hanna 5,2
- 1 e - Dwojewska Sandra 5,1, Żarska Katarzyna 5,0, Pers Izabela 4,8, Skoluda Izabela 4,8, Sokolowski Ratal 4,8, Wolczecka Marta 4,8, Królak Judyta 4,77
- 1 f - Zarzycka Agata 5,0
- 1 g - Dudek Marzena 5,4, Łosowska Anna 5,4, Tatarynowicz Ewelina 5,3, Siadak Sabina 5,1, Pachol Weronika 5,0, Biernacka Anna 4,77
- 1 h - Tkaczyk Justyna 5,1, Kozłowska Joanna 4,9, Owczarek Zofia 4,8, Szuman Michał 4,8

w klasach II:

- 2 a - Dylejko Malwina 5,33, Barłóg Bartłomiej 4,92, Wilk Wioletta 4,83
- 2 b - Matejko Krzysztof 5,25, Litwin Tomasz 5,08, Dudek Aleksandra 4,91
- 2 c - Szczepaniak Paweł 5,0, Nowakowska Justyna 5,0, Gąciarz Aleksandra 4,92, Kubiak Aleksandra 4,92, Lipnicka Ewa 4,92, Bratkowska Paulina 4,82, Sajda Maja 4,75, Drozda Katarzyna 4,75
- 2 f - Eksztedt Judyta 5,62, Podgajska Agata 5,5, Stawasz Joanna 5,31, Potyra Agata 5,07, Ropicka Anna 5,0, Skowron Agnieszka 5,0, Dziedzic Edyta 4,92, Cygan Magdalena 4,77, Pakula Anna 4,77
- 2 g - Pawłowska Dorota 5,1, Rygielska Aleksandra 5,1, Czajka Monika 4,8, Siwko Paulina 4,8
- 2 h - Halczak Anna 5,0, Papelbaum Joanna 5,0, Grządko Kornelia 4,84, Witczak Paweł 4,84
- 2 i - Grela Ewa 5,0, Babij Paulina 4,83, Kwieciński Damian 4,75

Poczuliśmy smak Nagrody Nobla

Dnia 13.05.2002 roku grupa uczniów z Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu, pod opieką mgr **Anny Szyck** wyjechała na sympozjum naukowe pod hasłem „Promieniotwórczość jest wśród nas”. Osobami tymi byli laureaci przedmiotowych konkursów: chemia – **Robert Świder, Szymon Jednorowicz, Paweł Szczepaniak, Paweł Witczak** (op. mgr Anna Szyck), biologia – **Natalia Baj, Daria Stryczek** (op. mgr Barbara Jednorowicz), sztuka – **Ewa Grela, Katarzyna Toczyńska, Natalia Bojarek, Martyna Sikorska** (op. mgr Iwona Skwarna, mgr Krzysztof Kostrzewa), fizyka – **Michał Azarewicz** (op. mgr Beata Jarnut), j. niemiecki – **Maja Sajda, Paweł Plewa** (op. mgr Monika Szypszak, mgr Ewa Janetzka), historia – **Bartosz Ignatowicz, Jakub Bajorek** (op. mgr Danuta Dajworska, mgr Wiesław Włodarski) oraz inni gimnazjaliści wyróżniający się w nauce.

Uroczystość ta upamiętniała setną rocznicę otrzymania przez Marię Skłodowską – Curie, Piotra Curie oraz Henri Begnerda Nagrody Nobla.

W spotkaniu tym brali udział wyróżnieni uczniowie gimnazjów oraz liceów województwa lubuskiego. Sesja ta miała miejsce w I LO w Gorzowie, a jej współorganizatorami byli: WOM w Gorzowie

oraz nauczyciele chemii oraz uczniowie tego liceum.

Na początku uczniowie objaśnili nam krótko problem promieniotwórczości oraz przedstawili scenkę z życia Marii Skłodowskiej – Curie. Następnie wysłuchaliśmy wykładu pani **Katarzyny Szymańczuk** – przedstawicielki Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Gorzowie na temat badań o promieniotwórczości w Gorzowie i województwie lubuskim. Jednak Najbardziej emocjonujące i interesujące było wystąpienie naukowca z Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr hab. Andrzeja Czerwińskiego – autora naszego podręcznika do chemii, ponieważ demonstrował on nowoczesne urządzenie do pomiaru promieniotwórczości.

Na koniec odbyło się spotkanie nauczycieli chemii z przedstawicielami wydawnictw szkolnych i pedagogicznych, którzy prezentowali nowe podręczniki do chemii. Każdy z nas otrzymał upominek w postaci książki z zakresu ochrony środowiska, ufundowany przez WSiP. Pełni wrażeń oraz dumni z nowej wiedzy z uśmiechem na twarzy powróciliśmy do Międzyrzecza.

Dziękujemy naszym opiekunom konkursów za pomoc w osiągnięciu sukcesów.

Martyna Sikorska i Katarzyna Toczyńska

Konstytucja 3- Maja

Dnia 30 kwietnia bieżącego roku w Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu odbył się konkurs historyczny o Konstytucji 3-go Maja. Organizatorem imprezy była klasa II i z wychowawcą panią mgr **Moniką Szypszak**. Do konkursu przystąpiły wszystkie

klasy, bowiem każdy gimnazjalista chciał sprawdzić się w zakresie wiedzy na tak ważny temat jak uchwalona w 1797r. przez Sejm Czteroletni, pierwsza w Europie, a druga na świecie konstytucja.

Jurorem był pan mgr **Wiesław Włodarski**,

który miał pełne ręce roboty.

Walka między klasami toczyła się na wyrównanym poziomie, nikt z biorących udział w konkursie nie czuł się przegrany. I tak oto nauka nie poszła w las, a przyjemne stało się pożytecznym.

Składamy serdeczne podziękowania za współpracę i pomoc w organizacji konkursu Panu **Wiesławowi Włodarskiemu**.

Patrycja Klepczarek i Ewa Grela - II i



10 czerwca br. w gościnnych murach Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku wręczone zostały nagrody i stypendia 12 Edycji przyznawane przez Międzyrzeckie Koło „Wspieramy Młode Talenty”.

Gości i stypendystów przywitał dyrektor ZSR – Adam Żyła, następnie przewodnicząca Koła – Zofia Ratajczyk ujawniła sposoby pozyskiwania funduszy i mówiła jak wielką radość daje pomaganie uzdolnionej młodzieży. Podziękowała też wszystkim sponsorom wspierającym Stowarzyszenie.

Nagrody wręczali panowie: Kazimierz Pawliszak, Zdzisław Jarmużek, Sylwester Kuczynski, a otrzymał je: Elżbieta Cwińska, Michał Grobelny, Agnieszka Iwadów, Łukasz Kępski, Kamila Kopydłowska, Joanna Tylec, Małgorzata Wołas, Justyna Siast z Liceum Ogólnokształcącego w Skwierzynie i

Ksenia Kirenko ze Szkoły Podstawowej w Skwierzynie; Monika Kaczmarek, Piotr Soja z LO przy ZSB w Międzyrzeczu, Anna Echert i Dorota Kuszyńska – SP nr 2 w Międzyrzeczu, Kamila Grządło – SP nr 3 w Międzyrzeczu, Monika Kubiak z Międzyrzecza, Bartek Bujak, Grzegorz Szauro, Michał Klimaszewski –

ZSR w Bobowicku, Joanna Pańiewska, Andrzej Pańiewski, Katarzyna Materna, Anita Suchocka i Paulina Wasylków z LO im. H. Święcickiego w Międzyrzeczu oraz Piotr Furtak student Akademii Muzycznej w Poznaniu

Ponadto radni powiatowi ufundowali specjalne stypendia dla Adriana Siemiatowskiego ze Skwierzyny i Przemysława Podębskiego – studenta Akademii Muzycznej w Warszawie.

Cześć oficjalną zakończył senator Z. Jarmużek, który podsumowując dotychczasową pracę Stowarzyszenia podziękował i podzielił się refleksjami nad możliwościami pomocy i niwelowania różnic jakie mają na starcie uzdolnione dzieci. W części artystycznej wystąpił zespół muzyczno-wokalny z Zespołu Szkół Rolniczych pracujący pod kierunkiem Andrzeja Korzeniewskiego.

Dzięki temu spotkaniu młodzi laureaci mogli poznać się i wymienić wrażenia, podzielić się sukcesami i kłopotami. Zauważenie ich talentu i osiągnięć z pewnością będzie bodźcem do dalszej pracy.

W. Murawska



Wiadomości z przedszkola „Pod jarzębinką”

Podczas zabawy oraz wyciecznej pracy bardzo szybko mija czas. W mgnieniu oka uciekają dni, tygodnie, miesiące. I nam przedszkolakom oraz gronu pedagogicznemu z Przedszkola nr 1 ten rok bardzo szybko minął. Jednak był to rok ciężkiej pracy, wysiłku, który zaowocował licznymi osiągnięciami a przede wszystkim uśmiechem dzieci. Bo cóż może bardziej cieszyć jak ucieszona buzia każdego malucha. My jako grono pedagogiczne staraliśmy się zadbać o to aby chwile spędzone w przedszkolu były dla nich najmielsze/ aby nigdy nie zażnały nudy i monotonii. Organizowałyśmy w różnoraki sposób obchody poszczególnych świąt, organizowałyśmy rozmaite spotkania, wycieczki, zabawy.

Bardzo ważny cel, który postawiłyśmy sobie było to - uczulenie na krzywdę innych ludzi, na ich nieszczęście spowodowane często trudną sytuacją finansową. W naszej intencji leżało zadanie uświadomienia dzieci, wzbudzenia w nich uczuć: troskliwości, opieki, umiejętności dzielenia się z innymi. Na terenie naszego przedszkola przeprowadziłyśmy kilka akcji charytatywnych min. „Otwórzmy nasze małe serca”, „Ty mozesz zostać św. Mikołajem”. Podczas których zbierałyśmy art. szkolne dla dzieci z terenów pokrzywdzonych powodzią oraz słodczyce dla dzieci z ubogich rodzin.

Dla dzieci, których dzieciństwo nie jest tak kolorowe jak nasze, zaprosiliśmy do siebie z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Dnia Dziecka. Przedszkolaki starały się umilić im czas zabawą, piosenkami oraz skromnymi podarunkami. Uśmiech naszych gości oraz iskierka radości w ich oczach były dla nas największą podzięką.

Okres Świąt Bożego Narodzenia jak i Wielkiej nocy to najpiękniejszy czas dla każdego. Jest to czas zadumy, spotkań z rodziną, radości. I w taki właśnie sposób nasze przedszkole przeżywało święta. Wspólne spotkania dzieci, rodziców, nauczycielek przy wierszach, piosenkach, kolędach i życzeniach zarówno tych Bożonarodzeniowych i Wielkanocnych utrwalalo nas w przekonaniu, że rodzina jest najważniejsza. Dobrze wiemy, że podczas świąt nikt nie powinien czuć się samotny, a te chwile spędzić z bliskimi, w otoczeniu innych ludzi. Dlatego też przedszkolaki odwiedziły nasz międzyrzecki szpital oraz Klub Seniora gdzie starały się umilić w tak skromny i prosty sposób (poprzez wiersze i piosenki) czas, podzielić się radością z przeżywanych świąt i dać innym promyczek dziecięcej prostoty.

Z członkami Klubu Seniora spotkałyśmy się poraz kolejny (lecz już w murach naszego przedszkola) z okazji świąt Dnia Babci i Dziadka. Oprócz nich na widowni zasiadli również nasi „prawdziwi” dziadkowie, którzy wręcz płonęli z zachwytu patrząc na swoje wnu-

częta którzy tak pięknie dla nich rectowali i śpiewali.

Czas karnawału to czas zabawy, radości, tańca, balu. Taki bal karnawałowy miały nasze przedszkolaki jednego sobotniego poranka w OHP w Międzyrzeczu. Opiekę nad całą zabawą sprawowało dwóch wyjątkowo śmiesznych klaunów: Tosia i Bąbel zaproszonych specjalnie na tę okazję.

Bardzo ważnym wydarzeniem w kalendarzu świątecznym jest Dzień Matki i Ojca. W tym dniu i mamy i duży pamięta o tym aby dać mamie i tacie buziaka, w tym dniu chyba jeszcze bardziej ich kochamy. My aby móc udowodnić naszym rodzicom co do nich czujemy zaprosiliśmy ich na koncert galowy zorganizowany w międzyrzeckim MDK-u. Od malucha do starszaka recytowaliśmy wiersze, śpiewaliśmy piosenki, tańczyliśmy, w każdym swoim geście i słowie wyrażaliśmy naszą wielką miłość do kochanych rodziców. Było to bardzo wzruszające spotkanie o czym świadczą lezki, które zakręciły się w oczach niejednego z rodziców.

Jednak aby sprawdzić swoje możliwości artystyczne, postanowiliśmy wypuścić się na szerokie wody i pokazać szerszej publiczności. Przykładem tego może być udział w Przeglądzie piosenki Dziecięcej PRO ARTE w Międzyrzeczu, uczestnictwo w Festiwalu w Międzycho-dzie „Piękno muzyki i ruchu w polskich tańcach ludowych i regionalnych” (gdzie zajęliśmy II miejsce), oraz udział w tegorocznych obchodach Dni Międzyrzecza.

Jednak kiedy zrobiło się nieco cieplej i pogoda sprzyjała podróżom, wybraliśmy się na wycieczkę do gorzowskiego Teatru im. Osterwy na spektakl pt: „Baśń o zaklętych braciach” a potem wyruszyliśmy do ZOO Safari w Swierkocinie. Było to wydarzenie, które przyniosło dzieciom i opiekunom wiele wrażeń. Większość z nas mogła poraz pierwszy zobaczyć z bliska wielbłąda, antylopy czy poglaskać i nakarmić wyjątkowo żarłoczne kozy. Braliśmy również udział w kilku konkursach plastycznych min. „Snuj się snuj bajeczko”.

Natomiast przez cały rok, całe nasze przedszkole brało udział w konkursie zorganizowanym przez Celowy Związek Gmin CZG-12. W trakcie którego zbieraliśmy makulaturę, puszki, baterie wdrażając tym samym dzieci do ekologii, promując ekologiczne życie, uczulając na niebezpieczeństwo wynikające z zagrożenia zniszczenia świata, przez śmieci, których codziennie my sami produkujemy tony. Ta caloroczna praca przy zbieraniu i segregowaniu śmieci została nam wynagrodzona (upominkami i zabawkami dla dzieci) przy ogólnym podsumowaniu konkursu „Zielone przedszkole” na międzyrzeckim stadionie. Podsumowując cały rok naszej pracy możemy stwierdzić, że osiągnęliśmy cele przez siebie

II Szkolny Konkurs Wiedzy o Międzyrzeczu

18 kwietnia 2002r. odbyła się w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym druga już edycja Szkolnego Konkursu Wiedzy o Międzyrzeczu. Konkurs poprzedzony został szeregiem działań mających na celu zapoznanie uczniów z jego tematyką. Na lekcjach języka polskiego, historii, wiedzy o społeczeństwie i geografii w ramach regionalnej ścieżki edukacyjnej uczniowie mieli możliwość rzetelnego zglebienia zagadnień związanych z przeszłością, teraźniejszością oraz perspektywami rozwoju naszego miasta i jego najbliższych okolic. Problematyka ta była także tematem gazetki eksponowanych na szkolnym korytarzu.

W konkursowe szranki stanęły 3 osobowe zespoły reprezentujące klasę szóstą szkoły podstawowej oraz wszystkie klasy gimnazjalne. Pierwszym etapem rozgrywki było wyłonienie trójki finalistów. Okazało się, że rywalizacja była na tyle wyrównana, iż aby tego dokonać jury zmuszone było przeprowadzić dogrywkę. Ostatecznie do ścisłego finału zakwalifikowały się 3 zespoły reprezentujące klasy I, IIIa oraz IIIa gimnazjum.

Drugi etap polegał na ustnych odpowiedziach na wybrane losowo pytania. Po pięciu turach pytań jury ogłosiło wyniki rywalizacji. Największą wiedzą wykazała się reprezentacja klasy IIIa w składzie: Kinga Badke, Przemysław Kowal, Adrian Ruc. Następne drużyny to klasa I i IIIa gimnazjum. Zwycięska drużyna otrzymała z rąk pani Dyrektora Marii Lechert nagrody książkowe oraz pamiątkowe dyplomy. Wszyscy uczestnicy konkursu obdarowani zostali słodkimi upominkami.

Konkurs Wiedzy o Międzyrzeczu wszedł już na stałe do kalendarza imprez szkolnych w naszym Ośrodku i spełnia ważną rolę w ramach edukacji regionalnej.

Organizatorzy: Anna Kowalczyk, Hanna Baran, Andrzej Pacholik

zalożone. Wyrazem tego nie muszą być nagrody i laury zbierane podczas różnych konkursów, ale chęć udziału naszych dzieci w każdym z tych przedsięwzięć. W dużej mierze jest to ich zasługa. Byliśmy szczęśliwi z każdego odniesionego sukcesu małego i dużego, ale przede wszystkim wtedy kiedy usłyszeliśmy mile słowa ze strony rodziców i innych ludzi. Ze łzami w oczach pożegnaliśmy kolejne pokolenie dzieci, mając nadzieję, że będą nas mile wspominać i wyrosną z nich wspaniali ludzie, a myślamy będą wracać do Przedszkola „Pod jarzębinką”. Przy tej okazji chcielibyśmy podziękować wszystkim ludziom którzy choć po części przyczynili się do naszego sukcesu.

11 czerwca 2002 r. kierunek – Wrocław

Mimo wczesnej pory wszyscy punktualnie o godz. 5⁰⁰ zjawili się na zbiórce pod szkołą. Jechaliśmy na wycieczkę do Wrocławia. Naszymi opiekunami byli wychowawczyni mgr inż. **Maria Wolczecka** i pan **Jarosław Kaniuk**. W autobusie wybraliśmy sobie miejsca, pożegnaliśmy rodziców i w drogę. Czas płynął szybko, śpiewaliśmy piosenki, rozmawialiśmy na różne tematy, a wspaniała atmosfera w autokarze sprawiła, że bardzo szybko dotarliśmy do Wrocławia.

Na pierwszy ogień poszła Panorama Raclawicka przy ul. Purkyniego 11. Jest to miejsce, które do Wrocławia przyciąga liczne grupy turystów. Panorama Raclawicka powstała we Lwowie w 1894 roku jako dzieło dla upamiętnienia setnej rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej. W specjalnej rotundzie umieszczony jest panoramiczny obraz pierwszej zwycięskiej bitwy Powstania Kościuszkowskiego stoczonej 4 kwietnia 1794 roku pod Raclawicami. Ciekawostką jest że gigantycznych rozmiarów malowidło (ok. 15 x 114 m) powstało w ciągu zaledwie dziewięciu miesięcy, pomiędzy sierpniem 1893 a majem 1894.

Następnie udaliśmy się do Muzeum Przy-

rodniczego na ul. Sienkiewicza 21. Muzeum powstało w 1814 roku. Obecnie w skali krajowej, pod względem wielkości zbiorów zoologicznych, wrocławskie Muzeum ustępuje jedynie większej kolekcji Muzeum i Instytutu PAN w Warszawie, a kolekcja botaniczna należy do największych w Polsce. Wystawy w muzeum przedstawiały między innymi: świat roślin, układ kostny kręgowców, świat zwierząt oraz owady i człowieka. Zbiory liczą około 3 ml okazów zwierząt i około pół miliona roślin.

Nie lada atrakcją był dla nas rejs statkiem "Driada" po Orze. Podczas rejsu swoją niepowtarzalnością zadziwiła wszystkich słuza. Mogliśmy siedzieć na mostku kapitana i trzymać ster. Cały statek był do naszej dyspozycji. Krajobraz, który widzieliśmy był piękny, niepowtarzalny i ładujący nasze "akumulatory", czyli serce i wzrok.

Jeszcze większe wrażenie zrobił na nas Ogród Japoński przy Hali Ludowej. Jego początki sięgają roku 1913. Niestety w 1997 roku, kiedy to miała miejsce we Wrocławiu wielka powódź - zwana powodzią tysiąclecia, ogród został zalany przez wodę i zniszczony. Po remontowaniu i usunięciu szkód powodziowych

teren odzyskał swój piękny wygląd. To co tam zobaczyliśmy, to niezwykła japońska sztuka ogrodowa: śliczne kwiaty, duże okazy ryb, mosty, pawilony i najpiękniejsza brama wejściowa SUKYMOM.

Po pięknej florze przyszła kolej na fascynującą faunę. We wrocławskim ZOO zobaczyliśmy bardzo dużo egzotycznych zwierząt, np. tygrysy, lwy, hipopotamy, kangury, węże, ryby żółwie, małpy, daniela, rysie, lamparty itp. Ogród ten został założony w 1865 r. Zajmuje obecnie powierzchnię 33 ha. Na kolekcję składa się 6092 zwierząt reprezentujących 533 gatunki. Do najważniejszych należą przedstawiciele gatunków ginących i zagrożonych: miłogon białobrody, tygrys sumatrzański, uszak brunatny, nosorożec biały, orangutan.

Nim się spostrzegliśmy, nadszedł czas powrotu do domu. Po drodze zajechaliśmy jeszcze do Mc Donalda, gdyż kieszki coraz głośniejsze grały nam marsza. Z pełnymi brzuchami, pełni wrażeń i w doskonałych humorach bezpiecznie wróciliśmy do Międzyrzecza.

Bardzo dziękujemy naszym opiekunom za tę wspaniałą wycieczkę!

Ucz. kl. Va SP-3 **Paulina Dajczak**

Egzamin w Zasadniczej Szkole Zawodowej Specjalnej w Międzyrzeczu

Dnia 12.06.2002 w ZSZ Specjalnej o profilu kucharz odbył się egzamin końcowy podsumowujący 3 letni okres nauki w tej szkole. Egzamin składał się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. Do egzaminu pod kierunkiem wychowawcy Pani mgr **Anny Żyży** przystąpiło 13-cioro uczniów. Uczniowie skład komisji wchodziły następujące osoby, które zaszczytowały nas swoją obecnością. Byli to:

1. Pani **Jolanta Jędrzejowska** - wizytator szkolnictwa specjalnego.

2. Pani **Maria Góma-Bobrowska** - kierownik Centrum Pomocy Rodzinie;

3. Pan **Grzegorz Gabrielki** - zastępca starosty;

4. Pani **Gabriela Bujanowska** - nauczyciel z Technikum Budowlanego;

5. Pani **Maria Lechert** - dyrektor SOSW;

6. Pan **Wojciech Wiza** - nauczyciel SOSW;

7. Pani **Anna Janowiak** - nauczyciel SOSW;

8. Pani **Iwona Lechert** - kierownik internatu SOSW;



9. Pani **Arietta Pichlińska** - v-ce ZPSzS;

Każdy z uczniów przygotował wybraną przez siebie potrawę a następnie była ona oceniana organoleptycznie przez Komisję. Członków komisji zachwycił pięknie nakryty i udekorowany stół, a następnie kolorowo, estetycznie i bardzo smacznie przygotowane potrawy.

Oto niektóre z nich:

- kłopotki w sosie staropolskim w chlebkę;
- uszka z grzybami suszonymi i barszczem;

- kurczak nadziewany po polsku;

- losoś nadziewany galaretką;

- skrzydełka nadziewane wiatrówką;

- galaretkę z kurczaka;
- sałatkę z fasoli „Jaś” z

tuńczykiem; i wielu innych atrakcyjnych i smacznych potraw, które trudno tutaj wszystkie wliczyć (było ich 25 pozycji).

Uczniowie przygotowali się do egzaminu bardzo do brze (co oceniła komisja). Najlepsza uczennicą okazała

się **Kasia Sudol**, która swoją wypowiedź zachwyciła komisję i otrzymała ocenę celującą.

Chciałabym podkreślić, że także w Szkole Zawodowej Specjalnej trzeba się uczyć i zdobywać umiejętności praktyczne biorąc aktywny udział w życiu szkoły, klasy i środowiska.

Egzamin i jego wyniki podsumowała Pani Dyrektor **Maria Lechert**, pogratulowała wychowawczyni Pani **A. Żyży** i klasie, oraz życzyła aby z tak dobrym przygotowaniem zawodowym młodzież podjęła pracę w wyuczonym zawodzie - kucharza. Kończącym efektem egzaminu były kwiaty i wspólne pamiątkowe zdjęcia.

Mgr **Anna Żyży**

PRZEDSZKOLAKI SWOIM RODZICOM

W dniu 27.maja tego roku przeżyliśmy chwile wielkiego wzruszenia. Nasze dzieci, wychowankowie Przedszkola nr 1 w Międzyrzeczu, dały dla nas koncert z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca. W sali kinowej Międzyrzecznego Domu Kultury nasze pociechy śpiewały dla nas, tańczyły i recytowały wiersze pod okiem swoich wychowawczyń i nauczycielek. Niejedna mama miała łzy w oczach, a niejedną tata rósł z dumy. Takie mamy wspaniałe dzieci. Gdyby jednak nie praca i zaangażowanie ich opiekunek, nie moglibyśmy przeżyć tych chwil. Wiele trudu trzeba było włożyć w pracę z naszymi pociechami, aby mógł powstać ten niezapomniany dwugodzinny program zwłaszcza, że wzięły w nim udział wszystkie dzieci oraz ich Panie. Final przedstawienia był wzruszający, kiedy to dzieci wyśpiewały chórem życzenia dla nas, po czym wręczyły nam kwiaty i upominki. Jesteśmy wdzięczni wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tego koncertu. Przeżyliśmy niezapomniane chwile. Dziękujemy.

Rodzice





Przyroda



Jeziora regionu

Jeziro Tylne położone jest 2 km od Międzyrzecza między jeziorem Rozdrożne a rzeką Obrą przy polnej drodze Bobowicko – Żółwin. To mały przepływowy zbiornik o powierzchni około 1 ha, zasilany wodami z jezior Rozdrożne i Bobowicko i stawu nadolanego przy torach kolejowych Międzyrzec – Zbąszynek.

Ten śródpolny zbiornik położony jest w stawie, obecnie mocno zarosnięty i zdezastrowany przez dzikie wysypisko śmieci. Przed wojną lustro wody było znacznie większe i zajmowało niemal cały obszar zagłębienia około 7 ha. Dziś porośnięty roślinnością bagienną i szuwarową. Na wznieśieniu obok zabudowań znajdował się wiatrak rozebrany po wojnie. Obecnie zbiornik i teren wokół jest prywatną dzierzawą. Otoczenie jeziora jest doskonałym środowiskiem dla życia wielu zwierząt i jak mokradła są biotopem godnym ochrony. Nad jeziorem gniazdują: labędzie, lyski, krzyżówki, pewną ciekawostką są zimorodki.

Tekst: **Andrzej Chmielewski**

P.s. O przyrodniczej dewastacji terenu koło jeziora Tylnego pisał pan Jerzy Dąbrowski w kwietniowym numerze 1999 roku „K.M”.



To z wrażliwości na głód

Spotykamy ją w parku codziennie, zawsze z Cezarem i ... gołębiami. Pani **Antonina Dobrowolska** już od wielu lat dokarmia miejskie gołębie. Pytana dlaczego?

Odpowiada – to z wrażliwości na głód. Pochodzi z Kresów, gdzie jej rodzice mieli małe gospodarstwo. Podkreśla, że sama nigdy nie zaznała wielkiego głodu lecz widziała ludzi, którzy głodowali. Te obrazy z dzieciństwa uwarściły ją na cudze cierpienie, na cierpienie ludzi i zwierząt. Jak podkreśla jedzenia nie może za braknąć dla każdego stworzenia. Dlatego ze skromnej renty kupuje ziarna pszenicy i codziennie wychodzi do swoich skrzydlatych podopiecznych. Niedługo towarzyszy jej czworonogi przyjaciel pies Cezar. Gołębie i inne ptaszyny znają go dobrze i gdy pani Antonina chorowała i była w szpitalu jej obowiązki przejęła sąsiadka. Widząc Cezara ptaki zaraz zlatywały się do jedzenia pszenicy. Zdawały się wiedzieć, że z Cezarem może przyjść tylko ktoś życzliwy. Bo taka jest pani Antonina – po prostu życzliwa.

Tekst i foto: **Andrzej Chmielewski**



TRZY WYJAZDY, CZTERY PUCHARY

W tym roku po raz trzeci reprezentacja Komisariatu Policji w Skwierzynie wzięła udział w XI Ogólnopolskim Splywie Pletwonurków Brdą w Bydgoszczy. Splyw odbył się jak co roku w maju 24-25. Z Komisariatu Policji w Skwierzynie jako reprezentacja woj. lubuskiego udział w splywie wzięli: **Lucjan Wąsowicz** – pletwonurek i kierownik drużyny, **Marian Kubacki** – instruktor nurkowania, **Jacek Jankowski** – pletwonurek, **Janusz Wilk** – wiosłarz i **Maksymilian Jankowski** – pletwonurek rezerwowi. Coroczny splyw Brdą jest organizowany przez Policijne Towarzystwo Sportowe GWARDIA w Bydgoszczy i jest szeroko popierane przez: Ministra Środowiska - **Stanisława Żelichowskiego**, Komendanta Głównego Policji - podinsp. **Antoniego Kowalczyka**, Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego - **Romualda Kosieniaka**, Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego - **Waldemara Archanowicza**, Przewodniczącego Komisji Działalności Podwodnej PTTK - **Wiesława Wachowskiego** i wiele innych osób. Celem splywu jest propagowanie działań na rzecz ochrony środowiska wodnego, Integracja środowisk ratowniczych i Klubów pletwonurków. Pierwszy raz udział w tym splywie był niespodziewany, do KP – Skwierzyna przyszła wiadomość o organizowanym splywie i zasadach udziału w nim. Zapadła decyzja, że jedziemy. W 2000 r. było niewielu pletwonurków, którzy by mogli wziąć udział w splywie. Pojechaliśmy na splyw o



niepelnym składzie, brakowało nam jednego pletwonurka do czteroosobowej drużyny. W pierwszym dniu splywu odbyła się konkurencja ratownicza na czas, polegająca na przepłynięciu w sprężce ABC 50 m, zanurkowanie na wstrzymanym oddechu na głębokość 3 m i odciążeniu przymocowanego manekina i odholowanie go na brzeg. W tej konkurencji niestety gorę wzięli młodzi pletwonurkowie. Natomiast w drugim dniu splywu były dwie konkurencje, polegające na tym, która drużyna wydobędzie w czasie 8-kilometrowego splywu rzeki największą ilość śmieci i która znajdzie najciekawszy „śmieć” W tych konkurencjach wypadliśmy zdecydowanie lepiej, jako drużyna – 1 w ilości wydobytch śmieci zajęliśmy 6 miejsce i tak wysoko jak na nasz debiut, natomiast w konkurencji najciekawszy śmieć byliśmy najlepsi. Wydobylismy z dna rzeki gliniany talerz i glinianą butelkę z niemiecką pieczęcią. W tych dwóch konkurencjach czuliśmy się silni. Nasz udział w pierwszym sply-



Białe...

Często nazywany lilią wodną lecz ten piękny kwiat, to grzybień biały.

Występuje przeważnie w wodach stojących lecz można go zobaczyć w zakolach wolno-płynących rzek np. Obry. Preferuje muliste dno i głębokość do 3 m. Grzybień biały kwitną śnieżno-biało od czerwca do września.

Pod jego szerokimi liśćmi znajduje schronienie wiele owadów, ryb, płazów. Wędkarze wiedzą, że są gatunki ryb, które szczególnie chętnie przebywają pod grzybieniami (kapelonomi). Czasami widywałem zaskrońce jak ślizgając się po zielonych liściach polują na owady i żaby. Na ich powierzchni często przesiadają ptaki, a niektóre z nich, perkozy i rybitwy czarne, czasem zakładają na nich gniazda.

Ze względu na zagrożenie przez meliorację i zanieczyszczenie wód grzybień biały i inne gatunki kwiatów wodnych są w Polsce pod ochroną. „Lilia wodna” naprawdę pięknie wygląda tylko w wodzie.

Tekst i foto: **Andrzej Chmielewski**



Grzybień biały rozchyła swe płatki tylko przez parę godzin dziennie. Jez. Bukowieckie

wie zakończył się pucharem za najciekawsze znalezisko. W następnym roku tj. 2001 pojechaliśmy w pełnym składzie czteroosobowym. Niestety w trakcie konkurencji ratowniczej jeden z członków drużyny uległ kontuzji, historia się powtórzyła znów popłynęliśmy osłabieni o jednego zawodnika. Mimo tego zajęliśmy drugie miejsce za najciekawsze znalezisko i piąte za ilość wydobytch śmieci co dało nam puchar Komendanta KWP w Bydgoszczy. Różnica między urobkiem naszej łodzi, a łodzią zwycięzców była niewielka. Mając na uwadze doświadczenie z ubiegłych lat w tym roku udaliśmy się na splyw w pełnym składzie plus rezerwowi pletwonurek co dało oczekiwany rezultat. Na szczęście nikt nie zachorował, a pełen skład drużyny dał rezultat pierwszego miejsca za najciekawsze znalezisko – były to lampka rowerowa (ale na karbid) z mosiądzu i trzecie miejsce za ilość wydobytch śmieci co dało nam dwa puchary i nagrody rzeczowe. Różnica w urobku naszej łodzi, a łodzią 1 i 2 była praktycznie niewidoczna. W przyszłym roku mam zamiar wystawić dwie lub trzy drużyny jeśli wystarczy mi pletwonurków, jedną reprezentację z KP Skwierzyna i pozostałe z Nadobrzańskiego Klubu Pletwonurków w Skwierzynie. W tym roku w splywie Brdą członkom NKP przeszkodziły egzaminy szkolne.

Prezes Nadobrzańskiego Klubu Pletwonurków
Lucjan Wąsowicz



SUKCES WĘDKARZY

W dniach 21-25 V w Tychach nad Jeziorem paprociańskim odbyło się Karpiove Grand Prix, zawody wędkarskie o Karpiove Puchar Polski.

Dwóch międzyrzeczan **Krzysztof Wiśniewski** i **Ryszard Kindziński** zdobywając I miejsce w swoim sektorze i V w Polsce godnie reprezentowali nasz region w zawodach tak wysokiej europejskiej rangi. Bazując na zanętach **Jacka Leśniowolskiego** STIL złapali 22,6 kg królewskiej ryby **karpia**.

Naszym celem było zdobycie Karpiovego Pucharu Polski, ale tak po prawdzie to miejsce w pierwszej pięćdziesiątce było bardziej prawdopodobne. Takie znakomitości jak: **mistrzowie świata** Holendrzy R. Brandenberg i F. Ate Dorsthorst, drużyny z Czech, Ukrainy, Belgii, Niemiec i innych państw europejskich skutecznie studziły nasze zapędy na miejsce w pierwszej dziesiątce. Dysponując sprzętem niejednokrotnie kosztującym dziesiątki tysięcy złotych wyposażeni w sondy i zanęty, do których ryba musi przyjść i w niej żerować mogli potasować czołowe miejsca pomiędzy siebie.



W południe autor wielu książek o tematyce wędkarskiej znawca tematu i wytrawny wędkarz p. **Przemysław Mroczek** otwiera zawody. Krótkie losowanie, życzenia polamania kija i rozjazd na stanowiska. Linia stanowisk rozciągnięta była na długości ok. 7 km, a my na samym końcu.

Ciche spokojne miejsce po prostu raj w „wędkarskim eldorado”. Jednym felerem był brak cienia, a z nieba lał się żar. Czuliśmy się jak na

patelni i tylko cienia zazdrościliśmy rywalom. Godzina 13.00 pierwsze nęcenie olbrzymie, olbrzymie ilości zanęt, kul proteinowych, granulatów i innych specyfików wędrują do wody. Zanęty STILA mają trudny egzamin. 15.00 wędki zostały rzucone. Wschodni wiatr i niskie ciśnienie nie dawały nadziei na wielkie emocje, ale... Zachodzące powoli słońce i zmiana wiatru na południowy rozbudziło nasze nadzieje. Z linii brzegowej dochodzą słuchy o sukcesach rywali. 19.35 dźwięk sygnalizatora stawia nas na nogi. Rychnu zaczyna. Jest!!!

Odległość między nami a rybą to 80 m, Wolny hol, ryba zmienia kierunek. Plusk wody, żyłka napięta do granic wytrzymałości, ryba wbija się w dno, szuka grążeli, wraca, znów odchodzi, wędzisko trzeszczy a sprzęgło gra jak oszalałe.

Kto przetrwa? Kto wygra? Minuty ciągną się jak godziny a ryba zamiast słabnąć ma jeszcze większą moc i pomysły na ucieczkę. Coraz bliżej brzegu. Trzymam podbierak w wodzie, teraz tylko podbierać. Reszta sił coła się i oddala w trzcinę, na próżno. Piękny karp. Droższy niż wszystkie skarby świata swymi oczyma patrzy na tych, którzy go pokonali. Ważenie 8,5 kg. Calus na drogę a prosba „przyprowadź mamę i tatę”. Zmęczony lecz dostojny odpływa w toń jeziora. Jest dobrze?

Sąsiedzi Belgowie pytają na co? Mówimy żartem „na wungiel”.

Słońce zaszło, fala ustala tylko gdzieś gdzieś spław. Ten sam sygnalizator, cięcie i hol. Powoli lecz zdecydowanie ściągamy zdobycz do brzegu, w podbieraku jest o 23.00. Karp waży 6.20 kg. Dwie ryby – SUKCES. Sędziowie mówią, że prowadzimy, tak ale to dopiero początek. Kule proteinowe i zanęta „karpfen” firmy „Stil” skutecznie nęca rybę. Wyciągamy z wody leszczę 1.8 kg i 2 kg lecz musimy je wypuścić do wody.

Na horyzoncie budzi się dzień, 4.20, dźwięk sygnalizatora stawia na nogi nawet sąsiadów. Z wody wyciągamy karpia 3.70 kg. Oczy zmęczone ale zadowolone. No, jest wynik, jest humor, nawet spać się nie chce.

Okolo południa, zacięcie! Ech! Tak mało brakowało tylko wędka zatrzęszczała.

Rozgoryczeni, ale pełni nadziei czekamy na upragnioną noc bo dzień słoneczny pali nas jak żywy ogień. No jasne, czegoś zapomnieliśmy, kremu do opalania, no ale wyjechaliśmy na wędkowanie a nie na plażę. Reszta dnia i cała następna noc bez brania. Rankiem o 4.30 branie. Ryba wchodzi w pozostałe zestawy płacząc je skutecznie. Nie ma wyjścia, trzeba ciąć. Zdobycz powoli holuje do brzegu. Karp ma 4.20 kg. Dzień zaczął się dobrze, co będzie dalej. Do wczoraja biorą tylko leszczę. Przed nocą zacinamy dwa karpie, niestety 1.5 kg, a waga liczy się od 2 kg. Wiadomości z innych stanowisk, Ukraina złapała karpia 9 kg. W innych sektorach też slychać przyciszoną radość zwycięstw. Nocą wyciągamy dwa sumy 3 i 4 kg z zalem wypuszczamy je do wody. Wiatr zmienił się tak jak gdyby chciał zabrać ze sobą całą rybę. I stało się. Cała ryba odeszła na środek, nawet nie było drobnicy. Została jeszcze jedna noc zawodów.

Po trzech dobach zajmujemy 3 miejsce w ogólnej klasyfikacji. Różnica między I a VI miejscem to 5.5 kg, tylko jedna ryba. Za nami czają się: Ukraińcy, Kraków, Niemcy i Czesi. 2.30 ciemna noc jest branie! Jest szansa cięcia – zmęczenie po trzech dobach było silniejsze niż myślałem spóźniona reakcja ęle wyregulowane sprzęgło, mój błąd – hak pusty. Gdyby dostać tę rybę to, może byłoby podium. Ranek wyjaśnia nasze obawy, Czesi łapią karpia ponad 4 kg, a inny

Międzyrzeczka Dziesiątka po raz jedenasty

Po raz jedenasty odbył się w naszym mieście Bieg Międzyrzeczka X-tka.

Impreza odbywa się w czasie Dni Międzyrzeczka i cieszy się dużym zainteresowa-



niem. Udział w biegu głównym, który odbył się 15 czerwca br zgłosiło 71 zawodników, reprezentujących różne miasta z terenu naszego kraju oraz dwóch biegaczy z Niemiec.

Najszybciej trasę biegu – 10 km, pokonał Maciej Mierczko

z Włocławka, a zajęło mu to 30,36 min. Zawodnik ten zajął 1 miejsce w kat. OPEN. Kolejne miejsce uzyskali Tomasz Chowawko (niezrzeszony), Mirosław Bugaj i Janusz Stańczak (oba z Poznania). Wśród kobiet najszybsza była Katarzyna Musiał z Krzyża Maria Kawiorska (Pszczew), Elżbieta Czerniak (Borzykowo), Anna Majewska (Pszczew), Magdalena Turczyn (Międzyrzecz) i Dorota Babicz (Zielona Góra). Zawodnicy klasyfikowani są w kategoriach wiekowych i tu wyniki przedstawiają się następująco

- | | | |
|--------------------------------|-----------------------------------|------------------------------------|
| kat. I - 16-29 lat | 1. Damian Kaczmarek – Kaczory | 3. Rafał Tyburek – Ostrowieczno |
| | 2. Krzysztof Mol – Zielona Góra | |
| kat. II - 30-39 lat | 1. Krzysztof Kochan – Międzyrzecz | |
| | 2. Józef Podbereski – Gudysz | 3. Sylwester Osiński – Międzyrzecz |
| kat. III - 40-49 lat | 1. Marian Kapitańczyk – Poznań | |
| | 2. Zbigniew Kolis – Międzyrzecz | 3. Grzegorz Pisera – Chociule |
| kat. IV - 50-59 lat | 1. Jerzy Ochota – Police | |
| | 2. Roman Reschke – Krosno | 3. Janusz Michałek – Czerwieńsk |
| kat. V - 60 lat i wyżej | 1. Bolesław Sztop – Gorzów | |
| | 2. Henryk Jakubiak – Leszno | 3. Józef Wrona – Wieleń |

Wśród międzyrzeczkich zawodników najlepsi byli:

kobiety: - Magdalena Turczyn, - Ewa Łagoda,
mężczyźni: - Krzysztof Kochan, - Zbigniew Kolis, - Sylwester Osiński

Najstarszym zawodnikiem był Wiesław Markowiak z Gorzowa (67 lat), któremu na pokonanie dystansu 10 km. wystarczyły 44 minuty. Jednym z celów imprezy jest upowszechnianie masowego biegania. Uczestnicy biegu głównego muszą mieć ukończone 16 lat., natomiast dla młodszych miłośników biegania organizowany jest młodzieżowy Bieg Kasztelański oraz biegi dla przedszkolaków. W tym roku za startcie stanęło ok. 80 młodych biegaczy, podzielonych na grupy wiekowe. Najkrótszy dystans do pokonania miała oczywiście **grupa przedszkolaków**. Zwycięzcami w tej grupie zostali:

chłopcy: - Norbert Robak, - Leszek Stucki, - Sebastian Łastowski,
dziewczęta: - Daria Jachowicz, - Weronika Skręty, - Karolina Cichowska.

Wśród dzieci w wieku 7-10 lat najszybciej dotarli na metę:

chłopcy: - Krzysztof Wieczorkowski, - Dawid Syc, - Jarek Chmielewski,
dziewczęta: - Joanna Bazan, - Milena Sendor, - Roksana Syc.

Grupę 11-13 - latków na metę biegu przyprowadzili:

-chłopcy: - Zbigniew Isański, - Maciej Kasica, - Mateusz Taberski,
-dziewczęta: - Żaneta Pawłowska, - Magda Wieczorkowska, - Daria Pawłowska.

Bieg Kasztelański ma dystans 2 km. Biorą w nim udział zawodnicy w wieku 14-15 lat. W tym roku najszybciej pokonali trasę:

-chłopcy: - Adrian Koziej, - Maciej Pluciński, - Zbyszek Przybyszewski,
-dziewczęta: - Natalia Radomska, - Kasia Wieczorkowska.

Nagrody na biegi dziecięce i młodzieżowe ufundowały międzyrzeczkie Firmy: ERO WA Polska Sp. z o.o., PHU OKMEL Piotr Syc – Salony Firmowe RTV i AGD; PPHU OK. PLAST ADAMIĄK. Firmy te przekazały również upominki na wyścig rowerowy, który odbył się w niedzielę 16 czerwca. Serdecznie dziękujemy.

Sympatyków biegania zapraszamy za rok.

Międzyrzeczki Ośrodek Kultury



zespół karpia o wadze 8.60. Ktoś tam jeszcze złapał leszczę 4.5 kg o długości 80 cm potwór nawet na zdjęciu takiego nie widziałem. Pomiędzy 7.00 a 9.00 rano czyste lustro wody, żadnych spław brań. Zawody w których uczestniczyło ponad 200-stu wędkujących z czego połowa to cudzoziemcy, ukończyliśmy z I miejscem w sektorze i V w GENERALLE. Tak mało brakowało do podium. Mamy nadzieję, że nie zawiedliśmy naszych głównych sponsorów JACKA LEŚNIOWOLSKIEGO STIL oraz MOW. Podziękowania składamy na ręce: ZEMAR, SKLEP WĘDKARSKI P. KRYSZTYNY MROŻOWEJ oraz ZARZĄDOM KOŁA PZW NR 1 Nr 2 i jednocześnie zapewniamy wszystkich zainteresowanych, że w przyszłym roku postaramy się przywieźć puchar.

K. W.



WIEŚCI z Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzeczu.



W dniu 25.05.2002 r. odbyły się Turniej dwójek siatkarskich z okazji VIII edycji Turnieju Miast i Gmin.

W dniu 31.05.2002 r. odbył się występ z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. Zabawę prowadził Stanisław Sielicki, a swój dorobek artystyczny zaprezentowały zespoły TRANS z Międzyrzecza i NOWINKA ze Skwierzyny.

W dniu 07.06.2002 r. odbył się turniej tenisa stołowego z okazji Zakończenia roku szkolnego 2001/2002. W kategorii open dziewcząt zwyciężyła Magda Charkowska wyprzedzając Sandrę Kurkiewicz i Małgorzatę Kononowicz. W kategorii chłopców Szkół Podstawowych zwyciężył Łukasz Gerlach przed Przemysławem Klikssem i Piotrem Toczyńskim. W kategorii chłopców Szkół Ponadpodstawowych zwyciężył Michał Chocimko przed Filipem Michalskim i Markiem Kądzielą.

W dniu 16.06.2002 r. z okazji Dni Międzyrzecza odbył się mecz piłki koszykowej amatorów pomiędzy BESSELER Zbąszyń i OSKAR GBS Międzyrzecze, który zakończył się zwycięstwem drużyny z Międzyrzecza 103:73.

W dniu 17.05.2002 r. na stadionie miejskim odbył się turniej piłki nożnej chłopców Szkół Gminnych na szczeblu Powiatowym o puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji.

W dniu 23.05.2002 r. na stadionie miejskim odbyły się zawody powiatowe w lekkiej atletyce szkół gimnazjalnych wiejskich zorganizowane przez Wojewódzką federację L.Z.S.

W dniu 05.06.2002 r. odbyły się zawody lekkoatletyczne Szkół Podstawowych o puchar Burmistrza Gminy Międzyrzecze. W zawodach udział wzięły Szkoły Nr 2 i Nr 3 w Międzyrzeczu. Zwyciężyła reprezentacja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu uzyskując 43 pkt. wyprzedzając Szkołę Podstawową Nr 3 o 5 pkt.

Miejsca zawodników w poszczególnych konkurencjach:

Dziewczeta
Klasy I 60 metrów 1. Jeryś Paulina SP 2, 2. Sendor Katarzyna SP 3
200 metrów 1. Cap Marta SP 3, 2. Kanicka Anna SP 2
Klasy II 60 metrów 1. Nowicka Paulina SP 3, 2. Tylkowska Karolina SP 2
200 metrów 1. Romaniczak Ada SP 3, 2. Grabarek Angelika SP 2
Klasy III 60 metrów 1. Kozdra Klaudia SP 3, 2. Synowiec Małgorzata SP 2
200 metrów 1. Kudlak Aleksandra SP 2, 2. Sprawka Pamela SP 3

Klasy IV 60 metrów 1. Suchecka Joanna SP 2, 2. Postrzygacz Ania SP 3
200 metrów 1. Ojrzanowska Paulina SP 3, 2. Gruca Paulina SP 2
Klasy V 60 metrów 1. Korczak Ewelina SP 2, 2. Szmulkis Magda SP 3
200 metrów 1. Grząsiewicz Agnieszka SP 2, 2. Szypszak Ula SP 3
Klasy VI 60 metrów 1. Babiak Dagmara SP 2, 2. Moraczyńska Ewa SP 3
200 metrów 1. Radomska Natalia SP 2, 2. Szmulkis Sylwia SP 3

Chłopcy
Klasy I 60 metrów 1. Środecki Michał SP 2, 2. Radomski Bartek SP 3
200 metrów 1. Rejba Tomasz SP 3, 2. Belgran Szymon SP 2
Klasy II 60 metrów 1. Antkowiak Patryk SP 3, 2. Kopyściński Tomasz SP 2
200 metrów 1. Dobrowolski Marek SP 3, 2. Gorczyński Franciszek SP 2
Klasy III 60 metrów 1. Drożdżyński Maciej SP 3, 2. Maślak Aleksander SP 2
200 metrów 1. Sobczak Łukasz SP 3, 2. Dziegielewska Daniel SP 2
Klasy IV 60 metrów 1. Dubino Daniel SP 2, 2. Grzeskowiak Konrad SP 3
200 metrów 1. Szlaski Patryk SP 2, 2. Kopeć Rafał SP 3
Klasy V 60 metrów 1. Jasiński Radek SP 3, 2. Dąbrowski Adam SP 2
200 metrów 1. Draszbar Łukasz SP 2, 2. Słupiński Mariusz SP 3
Klasy VI 60 metrów 1. Stepeń Zbigniew SP 2, 2. Madzela Błażej SP 3
200 metrów 1. Isański Zbigniew SP 3, 2. Bogucki Damian SP 2

W dniu 14.06.2002 r. na stadionie miejskim odbyło się wielkie podsumowanie V edycji Akcji Edukacyjno-Konkursowej „Zielona Szkoła – Zielone Przedszkole”. Organizatorem imprezy był Celowy Związek Gmin „CZG – 12”. W trakcie uroczystości zostały wręczone nagrody dla zwycięzców konkursów w poszczególnych kategoriach.

W dniu 15.06.2002 r. w ramach obchodów Dni Międzyrzecza na placu przy Ratuszu odbyły się wyścigi na hulajnogach dla dzieci. Pierwsze trzy miejsca w każdej kategorii wiekowej zajęli: Przedszkolaki 1. Strychała Damian, 2. Narkiewicz Marta, 3. Januszewski Kamil w klasach I-III 1. Pawłowski Damian, 2. Leśniewski Maciej w klasach IV-VI 1. Jędrzejczak Bartosz, 2. Wójcik Karolina, 3. Pawłowska Zaneta.

W dniu 17.06.2002 r. w Hali Widowiskowo-Sportowej odbyła się III Olimpiada Przedszkolaków w zabawach ruchowych o puchar Burmistrza Gminy Międzyrzecze. W zawodach uczestniczyły przedszkola z terenu Gminy Międzyrzecze. Pierwsze miejsce zajęło przedszkole Nr 4 wyprzedzając Przedszkole Nr 6, Przedszkole Nr 3, Przedszkole Nr 2 i Przedszkole Nr 1. Za najlepiej zorganizowaną grupę kibiców wybrano dzieci z Przedszkola Nr 1.

Siatkówka

Sezon siatkarski za nami, kolejny dopiero jesienią, a miłośnikom piłki siatkowej pozostaje śledzenie rozgrywek siatkówki plażowej i tej lokalnej nad lubuskimi jeziorami i tej na najwyższym poziomie krajowym w turniejach GRAND PRIX na nadmorskich plażach Bałtyku. W miesiącu lipcu będzie też okazja obejrzeć reprezentantów Polski (dawno nie oglądanego Dawida Murka) w ramach rozgrywek ligi światowej. Wracając na własne podwórko. Tuż po zakończeniu pomyślnego dla siatkarki MOW ORZEŁ Międzyrzecze sezonu miłośnicy siatkówki mieli jeszcze jedną okazję obejrzeć w akcji swoich pupili, w towarzyskim spotkaniu ze STILONEM GORZÓW o puchar sponsora, firmy MOW. Organizatorzy spotkania stanęli na wysokości zadania zapewniając atrakcyjne nagrody i wspaniałą oprawę.

Niestety nie dostrzegli się do tego zawodnicy STILONU świeżo upieczeni zawodnicy siatkarskiej ekstraklasy, którzy spotkanie potraktowali wyjątkowo rekreacyjnie i stanowili jedynie tło dla grających o dwie klasy niżej siatkarki ORLA z Jerzym Bogutą na czele siejącym spustoszenie silnymi zagrywkami. Wysoką ocenę za cały sezon wystawił siatkarzom prezes MKS MOW ORZEŁ MIĘDZYRZECZ w imieniu ustępującego zarządu na odbytych w dniu 11.06 zebraniu sprawozdawczo-wyborczym klubu. Władze klubu za minioną kadencję prawie jednogłośnie otrzymały absolutorium. Zarząd klubu przyznał, iż obok niewątpliwych poważnych sukcesów zdarzyły się wpadki, których powinien ustrzec się nowy zarząd.

W skład nowego zarządu weszli: panowie Zdzisław Markowski, Władysław Kubiak, Bogusław Kowalik, Ryszard Kubiak, Jerzy Rudnicki, Waldemar Czyż oraz „rodzynek” wielka miłośniczka siatkówki pani Helena Kuropatwa.

Najważniejszym zadaniem nowego zarządu będzie stworzenie warunków do dobrej gry siatkarki MOW ORZEŁ MIĘDZYRZECZ zakończonej awansem do I ligi.

Jan Maksymiuk

Uwaga: Miłośnicy Międzyrzeckiej Ligi Koszykówki 2001/2002 BIULETYN INFORMACYJNY NR 3 zostanie opublikowany numerze następnym.

MAJ 2002

Wyjazdy karetek do:

1. Wypadków – 45 ogółem

w tym ruchu ulicznego-drogowym – 15

2. Zachorowań – 209

3. Transport chorych – 133

Przyjęcia ambulatoryjne – 693

A. CH

OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ MINIPIŁKI SIATKOWEJ CHŁOPCÓW W MILICZU

W dniach 24 - 25.05.2002 r. reprezentacja chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu wzięła udział w Ogólnopolskim Turnieju MiniPiłki Siatkowej Chłopców na świeżym powietrzu w Miliczu.

Zawodnicy klas IV w grze „dwójkami” zajęli na 21 uczestniczących zespołów:

• VI miejsce - zespół I w składzie: Jacek Podgajski, Patryk Szlaski, Paweł Rzeszowski,

• XIII miejsce - zespół II w składzie: Patryk Jaśkowiak, Tadeusz Suchowski, Maciej Salej.

Zawodnicy klas V w grze „trójkami” zajęli na 14 uczestniczących zespołów:

• VIII miejsce - zespół I w składzie: Przemysław Kliks, Mateusz Osek, Dominik Zamrzycki,

• X miejsce - zespół II w składzie: Arkadiusz Bańko, Robert Wargala, Michał Dzedzej.

Opiekunem zespołów jest pani mgr Mirosława Szanda Uczniowski Klub Sportowy „Orliki” działający przy Szkole Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu, składa gorące podziękowania Panu Jackowi Bełzowi - restauracja „Duet”, Panu Januszowi Siekanko - MPW i K w Międzyrzeczu, „Restauracji Tequila”, Panu Dariuszowi Szymańskiemu za dofinansowanie wyjazdu zawodników na turniej do Milicza.

NAJMŁODSI TEŻ WĘDKUJĄ

W dniu 31 maja 2002 r. odbyły się zawody wędkarskie na rzecze Obrze w rejonie miasta z okazji Dnia Dziecka. Wzięło w nich udział 80 dzieci. Polowa z nich złowiła ryby. Dzieci, które złowiły ryby zostały nagrodzone upominkami.

W dniu 16 czerwca 2002 r. odbyły się zawody wędkarskie na rzece Obrze w rejonie miasta z okazji „Dni Międzyrzecza” o puchar Burmistrza. Wzięło w nich udział 35 wędkarzy. Puchar zdobył Grek Jarosław z Koła Psczew uzyskując 3780 punktów. Puchar wręczył obojczyca pan burmistrz Władysław Kubiak.

Antoni Mleczak

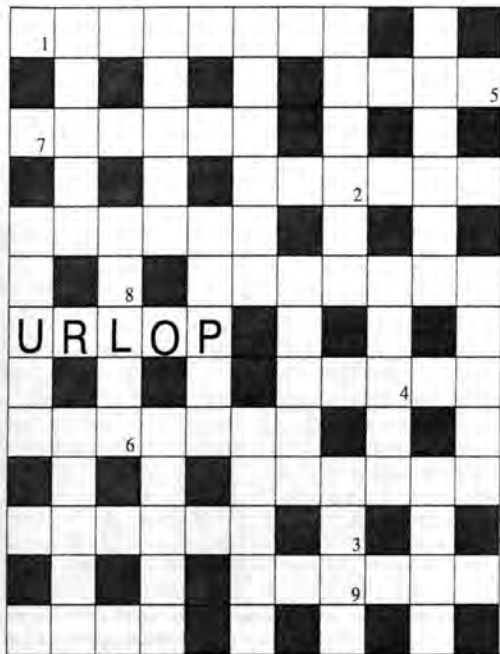
Informacja

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu informuje, że z dniem 01 lipca 2002r. Poradnia Zdrowia Psychicznego łącznie z Poradnią Odwykową została przeniesiona do budynku przy ul. Konstytucji 3. Maja 24 w Międzyrzeczu - zlokalizowane są tam od dłuższego czasu gabinety poradni specjalistycznych takich jak: dermatologia, neurologia, medycyna pracy oraz stomatologia.

Dyr. Leszek Kołodziejczak

Rozwiązanie fotozagadki

Nagrodę książkową za prawidłowe rozwiązanie fotozagadki przedstawiającej lokomotywę i wagoniki na nieruchomości należącej do BUDINSTALU położonej przy ulicy Staszica - otrzymuje **Miroslawa Grząślewicz** z Międzyrzecza. Zapraszamy po odbiór książki do redakcji Kuriera.

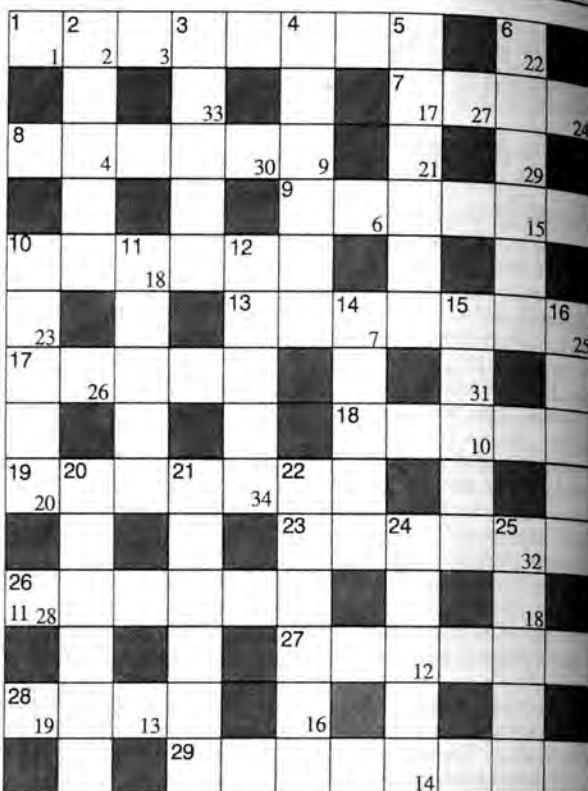


Wakacyjna rozrywka dla młodzieży

Znaczenie wyrazów

POZIOMO: 1/czyn nocnego złodzieja, 7/największy ptak latający, 8/osąd/opinia, 9/ język staroż. rzymian, 10/defilada, pokaz, 13/resztki lub śmiecie, 17/może być ogórkowiec, 18/sąsiad iksa, 19/francuski policjant, 23/goliard, 26/wisi na niej obraz, 27/pasożyt atakujący ludzi, 28/Europejska, 29/ćwicz w cyrku zwierzęta.

PIONOWO: 2/lajba albo kajak, 3/farba na rdzę?, 4/balagan, 5/wydanie książki, 6/pojemnik na "siusiu" malucha, 10/ćwiczenie na fortepian lub kryte przejście, 11/odwaga, tupel, 12/włoska pani, 14/muzyczna jedyńka, 15/koc na konia, 16/rzeka w azjat. części Rosji, nad nią leży Irkuck, 20/często pada na ostatnią



syłabę, 21/tragedia, 22/ łamanie w krzyżu, 24/zartobliwie majtkach, 25/ignorant

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 34 utworzą rozwiązanie, tytuł słynnej powieści. W rozwiązaniu należy podać również nazwisko autora. Rozwiązania prosimy nadsyłać na adres redakcji do 20 lipca 2002r.

red. Eugeniusz Luc

LETNIE WAKACJE

Znaczenie wyrazów krzyżówki na lipiec 2002 /wakacyjna Jolka/

POZIOMO: -bogata arystokratka, -może być zwodzony lub na rzece Kwai, -opiekun, -Madejowy mebel, -początek skali, -czołg Janka Kosa, -zasłona, -plot drewniany, -dopuszczalna ilość, -kwiat słynnej Damy, -rzeź, -piłkarze z Madrytu, -bęwał, wariat, -włączenie siłą części danego państwa, -tytuł dawnych władców Egiptu, chedyw, -miasto w USA lub taniec, -bogaci obywatele w staroż. Rzymie, -głęboki ukłon, dawniej, -szlachetny kruszec, -litera grecka; krótkie o, -związki tlenu z pierwiastkami, -miasto w Polsce, ośrodek sportów szybowcowych, -brzydkie określenie lokalu dyskotekowego, -rekrutacja, zaciąg.

PIONOWO: -pies Walta Disneya, -talizman, -wydawca, -namiastka, -nierasowy pies, -jednostka natężenia prądu, -duchowny protestancki, -inaczej bez, -zbiornik wodny, -psie wyspy, -zespół M. Grechuty, -pracuje pod wodą, -buty z kółkami, -materiał, tkanina, -czyść nogi, -kradzież mienia, -lek wywołujący wymioty, -kupalnik górski, -rodzina motyli nocnych, -uczeń szkoły chorążych, -jedyńka z 6 zerami, -drapieżny ptak, -system państwowy, lub carat, -garbnik roślinny, -Zr, symbol pierwiastka chem, -państwo w Afryce, -gorący i suchy, silny wiatr Afryki lub kryptonim słynnej filmowej operacji wojskowej, -port w Brazylii, -bułgarski kosmonauta, -może być niezidentyfikowany, -współzycie ze światłem.

red. Eugeniusz Luc

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 21 złożą się na rozwiązanie krzyżówki / przysłowie!.

SPROSTOWANIE!!!

W numerze czerwowym KURIERA dot.: konkursu na projekt krzyżówki, wyprzedziłem o 250 lat daty jubileuszu, 1000-lecia powstania naszego miasta. Konkurs ma dotyczyć 1000-lecia męczeńskiej śmierci Pięciu Braci. Zorientowanych przepraszam. Wobec tego ulega zmianie termin nadsyłania projektów, tj. 15 sierpnia 2002 roku. /czyżby "owczy pad"? Życzę powodzenia!

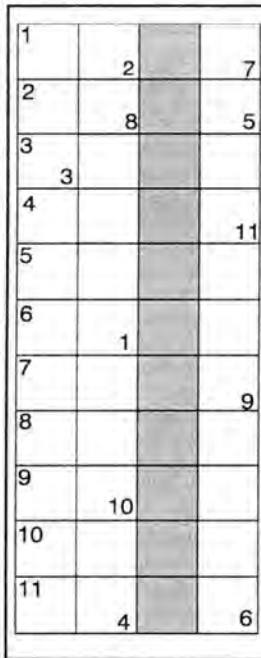
red. Luc Eugeniusz

Wakacyjna krzyżówka dla dzieci

Znaczenie wyrazów:

1. narząd słuchu
 2. pies myśliwski, który poszedł w las
 3. początek skali
 4. podobno znosi „złote jajka”
 5. karczmia Pana Twardowskiego
 6. drzewo lub chała
 7. ozdoba wiewiórki
 8. na pięciolini
 9. jednostka objętości
 10. wlewany do pustej głowy?
 11. następstwo winy
- W oznaczonym rzędzie pionowo powstanie początek rozwiązania, a litery uszeregowane w kolejności od 1 do 11 utworzą dalszą część rozwiązania. Rozwiązania nadsyłać na adres redakcji do 20 lipca 2002 r.

red. Eugeniusz Luc



STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Świder.
ZESPÓŁ RED.: E. Błaszczak, P. Buszewski, A. Chmielewski, S. Cyraniak, J. Dąbrowski, M. Domańska, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokółowska, N. Stasyszyn, A. Świder, A. Torzynska, J. Wiśniewski, M. Wydrych. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEN:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1. Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzecznego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Ogłoszenia: 1 zł cm² czarno-białe, 1,50 zł cm² kolorowe (w tym VAT), strona kolor 750 zł, strona czarno-biała 500 zł, 1/2 strony kolor 370 zł., 1/2 strony czarno-białej 250 zł., 1/4 strony kolor 180 zł., 1/4 strony czarno-białej 120 zł. (we wszystkich cenach zawarty jest VAT). Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. **Wykonanie:** Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)724 06 46. reklamy- |studiodc@kam.pl| **Druk:** SONAR Sp. z o.o. mail: kurier@międzyrzecz.com.pl

MATA

Marian Mioduszewski

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. CHROBREGO 1

☎ (095) 741 29 25, 0-601 85 42 38

(095) 741 10 89

KOTŁY

gazowe
olejowe
węglowe

sprzedaż-montaż-serwis

OFERUJEMY:

- sprzedaż materiałów instalacyjnych

WYKONUJEMY:

- instalacje centralnego ogrzewania,
- instalacje gazowe,
- instalacje wodno-kanalizacyjne

ZAPEWNIAMY:

- krótkie terminy realizacji,
- projekty techniczne,
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,
- pomoc przy uzyskaniu kredytu termomodernizacyjnego



GENERAL PETROL s.j.



66-300 Międzyrzecz

ul. Waszkiewicza 22

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150

po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen

z dostawą do klienta profesjonalnym sprzętem

Największy w Międzyrzeczu Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-Maja (w podwórzu) tel./fax 095 / 741 25 41



OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodziężowe
- Meble na wymiar

- Sprzedaż ratalna
- Możliwość dowozu towaru



TAPCZAN
MEGI III metal
1.040,-

KUCHNIA
KARINA MDF
- kolor biały
- kolor dąb rustikal
1.410,-



System RETRO

- nadstawka 144W - 338,-
- komoda - 397,-
- komoda 4 szuf. - 346,-
- stół - 600,-
- krzesło Jacek - 190,-

Komputerowe projektowanie kuchni



SYPIALNIA
SEN
1.975,-
olcha

**Przyjmę uczniów
na praktyczną naukę
zawodu sprzedawcy**

ZAPRASZAMY CODZIENNIE od 9.00-17.00 SOBOTA od 9.00-12.00

594-Wiesław Lewański, ul. Piastowska-lampka Camping+gaz i bateria
 980-Józef Nowak, ul. Waszkiewiczza - zegar
 1582-Maria Stypińska, ul. Zachodnia - wymiana butli
 16-Mieczysław Mikołajczyk, ul. Świerczewskiego - wymiana butli
 235-Elżbieta Lorkiewicz, ul. Ściegiennego - upominek
 1382-Emilia Gołędzewska, Os. Centrum - upominek
 1202-Dietrich Jerzy, ul. Waszkiewiczza - upominek

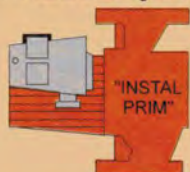


BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110



Międzyrzecz o ul. Chrobrego 30 o tel. 741 22 35

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH



„INSTAL - PRIM”

66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4
 Centrala: tel./fax (095) 741 27 29
 Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30
www.instalprim.com.pl

- › AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH
- › NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWcze, SANITARNE I GAZOWE
- › HURTOWNIA INSTALACYJNA



PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ

KAMIENIARSTWO
Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
 ul. Rzemieślnicza 2
 tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity, marmury krajowe i importowane o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość, niepowtarzalność wzornictwa. Udzielamy wieloletnich gwarancji. Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR

66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
 tel. 095 742 00 65 dom. 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA Z DREWNA:
sosna, mahoń



OKNA Z PCV:
Rehau Basic, Thermo, Brillant



OKNA BRAMY DRZWI